

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DRUGI

Rekopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.  
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-cj w południe.

**Prenumerata.**  
w Warszawie: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odosłanie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.  
Na prowincji w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.  
Za granicą: miesięcznie rs. 1 op. 50.

Dziś: s. Czesza Panny.  
Jutro: s. Jana Kantego i Korduli.  
Poniedziałek: s. Jana Kapistrana.  
Wtorek: s. Rafała Archanioła.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 31.  
Zachód 4 12.  
Długość dnia godzin 10 minut 6.  
Ubytek 6.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

**Ogłoszenia.**  
Reklamy: za jeden wiersz gar-montowy pierwszy raz 25 kop., ka-żdy następny raz 20 kop.—Nekro-logia: za jeden wiersz 15 kop.—Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., ka-żdy następny raz 8 kop.—Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pier-wszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.—Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologii”, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień nadawane.

Środa: s. Kryspa i Kryspjanina MM.  
Czwartek: s. Ewarysta P.  
Piątek: s. Sabiny M.  
Sobota: s. Szymona i Judy Tadeusza Ap.

— Na dzień jutrzejszy przypada odpustowe nabożeństwo w kościele ś. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, gdzie obchodzoną będzie doroczna pamiątka poświęcona czei św. Piotra z Alcantary, odłożona z zeszłego czwartku.

Nabożeństwo odbędzie się z zupełnym odpustem, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu z kazania i procesjami, tak zrana jak i po południu.

Na niedzielę jutrzejszą jako 21 po św. przypada Ewangelja św. zapisana u Mateusza Św. w rozdziale 18-ym „O dłużniku i złośliwym studze”.

Jutro w sali nad zakrystją kościoła św. Krzyża po nieszporach odbędzie się sesja roczna rachunkowa bractwa św. Rocha na którą senior tegoż bractwa wszystkich protektorów i członków zaprasza.

## Przegląd polityczny.

W sprawie egipskiej, dziennikarstwo zagraniczne dla braku ważniejszych wiadomości o rokowaniach między wielkimi mocarstwami, zaprzęta się maleńką utarazką między malowanym rządem khedywa a władzami angielskimi o los Arabiego baszy, tudzież ceremonjalną wymianą depesz między lordem Dufferin'em a Wysoką Portą.

Co do Arabiego, khedyw Tewfik, lichy potomek dzielnego Mehmeda Alego, sprawdził na sobie znane już przedtem postrzeżenie psychologiczne, że tehorzostwo i okrucieństwo zazwyczaj chodzą w parze. Domaganie się prędkiej śmierci pokonanego wodza egipcjan było w tym mizernym albańczyku tak zawzięte, że kazał ministrom swoim, ażeby w rozmowie z władzami angielskimi zagrozili dymisją, jeśli Anglicy opierać się będą sumarycznemu procesowi i obstawać za dopuszczeniem obrońców angielskich. Skończyło się jednak na tem, czego chcieli Anglicy: proces toczyć się będzie dopiero po świętach Bajramu i Arabi mieć będzie za obrońcę adwokata angielskiego.

Takiż sam bez żadnej wątpliwości będzie skutek wymiany not między Portą a ambasadorem angielskim w Stambule. Lord Dufferin w dniu 8 bieżącej

go miesiąca zawiadomił Saida baszę, że Anglja nie myśli ani zabierać Egiptu, ani rozciągać nad nim protektoratu, a wojska swoje wyprowadzi z nad Nilu, skoro tylko rząd miejscowy poczuje się na siłach do utrzymania porządku. To „skoro” stanowiłoby tu wszystko, bo w potrzebie i za lat dziesięć rząd Thewfika może być w oczach Anglików niezdolnym do utrzymania spokoju, w czemby się nawet nie bardzo mylono, bo raz obudzone poczucia narodowe egipcjan już nie zasną, a khedyw paktujący z niewiernymi jest przedmiotem powszechnej wzdryki i poddanych. Ale Porta nie chciała na tak daleką metę rozciągać dobroczynnego działania kropel angielskich na ból zębów egipskich; wystosowała więc obecnie nową notę, zzywającą Anglję, by się porozumiała z rządem sultana o przyszłość Egiptu na podstawie traktatu i firmanów z roku 1841. Jest to zwrot dyplomatyczny w istocie znakomity, podobnie jak owo „podziękowanie” Anglikom przez Wysoką Portę po zwycięstwie pod El-Kebirem. Powołano się na umowy międzynarodowe, nad które nie już świętszego niema. Pomimo jednak przysłowiowej zręczności dyplomacji tureckiej, rzecz jest widoczna, że z Egiptem stanie się tylko to, co z uwzględnieniem nie samej Porty, ale zjednoczonych wymagań Europy Anglja postanowił rządy.

Z Francji telegramy wczorajsze Kurjera donoszą o ponowieniu się rozruchów w Montceau les Mines, tudzież o bliskim upadku gabinetu Duclerc'a. I jedno i drugie jest wypadkiem głęboko zasmucającym dla prawdziwych przyjaciół Francji, niedopuszczających się bezczelnego chwastwa złych ludzi i złych instytucyj tego kraju, ale pragnących całym sercem, by jak latarnia morska przyswiecał nadal nawom ludzkości na wzburzonych odmętach oceanu życia. Pierwszy z tych wypadków świadczy, iż zaraza ateistycznego komunizmu przeniknęła w organizm społeczny Francji daleko głębiej niż mniemano. Drugi przekonywa, iż pojęcie rządowości, jedynego bóstwa, któremu jeszcze wszyscy się kłaniają nad Sekwaną, tarza się jak foka na piasku. Ślepy tylko lub kłameca, może tu nie widzieć niebezpieczeństwa.

O rozruchu w Montceau, ponawiającym się w chwili

toczącego się procesu, grożącego ciężkimi robotami, a nawet śmiercią sprawcom poprzednich gwałtów, świadczącym tedy o niezwykłym rozruchaniu umysłów karmionych słomą socjalistyczną, mamy przed sobą korespondencję z miejsca wypadków. Czytamy w niej między innymi co następuje: „Re-wolucjonisci socjalistyczni i anarchiści znów się zabrali do roboty. Okręgi kopalni węgla, które już w sierpniu były widownią podobnych rozruchów, są obecnie na nowo teroryzowane przez bandy, przebiegające całą okolicę i gromadzące się po nocy, by wykonywać dzieło spustoszenia. Registra zamachów wszelkiego rodzaju na życie i mienie obywateli są bardzo długie. Kuszono się o spełnienie morderstwa na rozmaitych osobach, że wspomnimy tu tylko dyrektora i dozorcę robót zjednoczonych egipteln. Haniebne podpalania raz po raz się ponawiają; kuszono się o wysadzenie dynamitem w powietrze domów należących do właścicieli fabryk, do posiadaczy kopalni, a nawet do robotników nie chcących brać udziału w zbrodniczej agitacji. Też same ciosy są wymierzane przeciwko szkołom, klasztorom i zakładom stowarzyszeń religijnych, co przekonywa, że podobnie jak w sierpniu, z ruchem socjalistycznym łączy się tutaj ruch anti-kościelny. Jednym słowem, rzeczy tak wyglądają, jakby w Montceau les Mines chciano wprowadzić w krwawą i płomienną praktykę rewolucyjną i radykalną teorię, rozwijaną na niedawnym kolektywistycznym kongresie robotników, odbywanym w Roanne. Rząd centralny i władze miejscowe zdają się na to patrzeć poważnie i pragną działać z całą energją. Wielki już czas wziąć się do tego. Ludność w Montceau jest tak samo wzburzona jak w sierpniu; zastój w przemyśle i handlu zupełny; wszyscy porządni ludzie wołają, iż rząd powinien niezwłocznie przedsięwziąć energiczne środki etc.

— Ale sam rząd, podobnie jak społeczeństwo francuskie, jest w rozgardiaszu i chaosie. Pamiętamy nieszczęśliwy początek gabinetu p. Duclerc'a. Objął on rządy w sierpniu r. b. po upadku p. Freycinet'a, kiedy nikt nie chciał brać na siebie ewentualnej spuścizny, z którą związane było narzucone przez poselską odstrzyknięcie się od Anglii w sprawie egip-

35)

## BEZ SERCA.

OBRAZY NASZYCH CZASÓW

PRZEZ

J. I. Kraszewskiego.

TOM I.

(Dalszy ciąg.)

Pulkownikówna podniosła woalik, aby pięknymi oczyma oczarować gospodarza, poczęła ubolewać nad swem sieroctwem, opuszczeniem, przyszłością... Nie przypuszczała jednak weale, aby skargi te mogły osmielić i poddać myśl, która się jej zdawała niemożliwą. (Gdyby nawet kupiec był najbogatszym — zostać żoną kupca, kupcową — ona! — co marzyła przyszłość swą na wysokościach!!)

Gospodarz starał się ją pocieszać. Po chwili jednak, pulkownikówna rzuciła już oczyma na półki, zwróciła rozmowę na żalobę i to czego do niej porzeczować mogła.

P. Gerlach słuchał z uwagą, ale nie spieszył jakos z spełnieniem jej żądania. Dziwne myśli plątały się po głowie. Zapytał ją czy w Wiedniu ma pozostać i jak przyszłością rozporządzi.

— Al przyszłość! — odpowiedziała Rolina — któż jest jej panem, i kto ją przewidzieć może. Nie mówmy o niej, napelnia mnie trwogą...

Jakiś czas patrząc na nią, kupiec milczał.

— Nie możesz się jej pani obawiać — rzekł powoli. — Ilużby to ludzi miało się za szczęśliwych, gdybyś im pani pozwoliła tą przyszłością się z nią podzielić!

Wielkie, zdumione oczy wlepiła w niego Rolina. Milczenie jej zdawało się go osmielać. Pół zartobliwie, pół serjo — kupiec dodał pochylając się grzecznie.

— Niepodobna pani widywać i nie zająć się żywo, nie uczuć dla niej sympatji. Skazaną pani jesteś na obudzenie w ludziach marzeń, a któżby nie pragnął ich urzeczywistnienia!

Rolina uśmiechała się dziwnie, gryząc usta i poruszając główką.

— Zdaje mi się że pan przynajmniej do tych wszystkich się nie licysz — szepnęła ironicznie.

— Niestety — śmiejąc się z otwartością mimowolną odparł Gerlach — ja właśnie mówię to z własnego doświadczenia...

Zarumieniła się Rolina, lecz nie okazała ani zdumienia ani oburzenia, które uczuła. Poruszyła głowę i nie odpowiedziała nic. Gerlach poczuł że się zadaleko posunął.

— Niestety! — rzekł — wielkie to zuchwalstwo z mojej strony, że się do tego przyznaję. Pani patrzysz wyżej i masz prawo żądać więcej niż spokojnego, mieszczkańskiego życia, a ja — wdycham do tego, abym, zwinawszy handel, osiadł gdzieś w ładnym domku, otoczonym zielenią, daleko od zgiełku i wrzawy, która mi się już naprzykrzyła...

Tego rodzaju szczęście w kątku, w istocie weale się nie uśmiechało Rolinie. Ideal p. Gerlacha był grobem dla niej. Namyslała się trochę z odpowiedzią.

— Żartujesz pan sobie ze mnie — odezwała się po przestanku. — Mówmy o mojej żalobie.

Gerlach poprowadził ją do stolika, na który rzucił żądane tkaniny. Rolina zaczęła je przeglądać i wznowila przerwana rozmowę.

— Pan tak spragniony jesteś spokoju? — rzekła. — Żądać go tylko może kto go nie miał nadto, kogo cisza, nuda, samotność nie znudziły i śmierci nie. Pan który miałeś sposobność życia użyć i zmęczyć się niem, — możesz westchnąć do odpoczynku — ale... ja na przykład? właśnie przeciwnie, potrzebuję ruchu, wrzawy i tego życia... które go zmęczyło...

Gerlach słuchał i spoglądał na nią już uspokojony z pewną czułością i politowaniem.

— Lękam się abyś pani nie doznała zawodu — odpowiedział — gdy otrzymasz to czego pragniesz... Wrzawa, ruch, chwilowe upojenie, szczęścia nie dają... oklaski i uwielbienia zostawiają po sobie czezość tylko... Szczęście, jeżeli gdzie jest, to chyba w cichym kątku i rodzinie... wierz mi pani.

Zarumieniona i dotknięta tą nauką moralną, Rolina niespokojnie przeglądała pokazywane jej coraz nowe żalobne tkaniny. Nie chciała być niegrzeczną, a była obrażoną zuchwalstwem tego kupczyka. Co najprędzej starała się wybór zrobić, aby się od natrętnego wielbiela uwolnić.

Gerlach spadł już do właściciwego swemu powołaniu zajęcia, i z wielką uprzejmością, cłobno, umiejętnie wskazywał co mogło być najwłaściwszem, najtrwalszem, a najmniej kosztownem.

Ten ostatni wzgląd, o którym wspomnienie przykre jej było, nie przyczynił się do przejednania obrażonej panny. Naprędce dokończyła przegląd i z pośpiechem, zegnając Gerlacha, magazyn opuściła. W ulicy dopiero odetchnęła.

Są w życiu momenta i wypadki małego na pozór znaczenia, wielki i stanowczy wpływ wywierające na człowieka. Takim było owe wpoł osłonięte o-

skiej, a zwrócenie całej uwagi ku Wogezom, gdzie ks. Bismarck gotował dla Francji nową niespodziankę, gdyby ta wplatała się w sprawę tunetańska, jeszcze się wplatała w egipską. Izba rozproszkowała na liczne stronnictwa i odcienie stronnictw, nie dawała punktu oparcia żadnemu jednolitemu gabinetowi. Senator więc Duclercz zrezygnował się na gabinet koalicyjny, do którego, jak do sławnej klacki lelewelowskiej, wpały się i lamparty i pawie, i wszelka inna zwierzyzna, aby utworzyć „zwierzopłatak”.

Takie gabinety, których członkowie wzajemnie się paraliżują, z góry skazane są na bezczynność i na rychły upadek. Więć też zapowiedź rychłego upadku p. Duclercza po zebraniu się izb w d. 5 listopada, można uznawać za zupełnie trafną.

Kto weźmie spadek po p. Duclerczu, nie chcemy odgadywać. W każdym razie za brednię poczytujemy insynuacje o powrocie do władzy p. Gambetty, padłego na cztery nogi w styczniu po dwumiesięcznym przydywananiu w gabinecie.

Mógł p. Gambetta rzeczywiście czy udanym zapalem elektryzować umysły w r. 1870; mógł szumnie, choć najczęściej pustymi frazesami przez lat dziesięć później zawracać nierozgarnięte głowy rojów ników paryskich; mógł zdolnością do klasycznej intrygi włoskiej wodzić za nos przez czas niejaki wieświadała szluki rządzenia krajem większą republikancką izbą; lecz gdy przyszło rządzić samemu, okazał się zaraz na wstępie, zaraz przy układaniu ministerjum, czem był w istocie — niczem. Dziś, kiedy od gorączki wojennej francuz się odległ, wielkim krzyżem, gdy robotnik paryski z szderstwem patrzy na swego dawniejszego półboga, gdy izba słuchać nie chce o przewrocie w niej byłego trybuna, — dziś mówić o gabinecie p. Gambetty mogą tylko jego zbyt ograniczeni przyjaciele. Sam on o tem, jako człowiek wiele sprytny, z pewnością nie myśli.

Do charakterystyki stosunków wewnętrznych księstwa bułgarskiego mamy fakt nowy. Były prezes gabinetu tameckiego, bułgar Zankow, internowany przed kilku miesiącami we Wraży z obowiązkiem nieopuszczania tej miejsciny, otrzymał obecnie od ministra spraw wewnętrznych jen. Sobolewa pozwolenie na udanie się do Wiednia, dokąd w tych dniach przybędzie.

Q.

## Jeszcze projekt.

Niedawno temu powstała myśl urządzenia przytulku dla nauczycielek prywatnych, gdy sterane wyczerpująca pracą całego życia, pozabawione domu i rodziny, niezdolne do dalszej pracy, pozostaną samotne na świecie...

Myśl ta zaena, piękna i miłosierna... Zapytujemy wszakże, czy nie byłoby lepiej, aby nauczycielki nasze wyjątkowo tylko potrzebowały z urzędystwami jej korzystać, czego zaś doka-

świadczenie się kupea pięknej Rolinie, które miłość własną jej zadrasnęło, i wywołało dumę.

Jakto? — myślała wyszedłszy w ulicę. — Sądzone więc iż ona tak nisko już upadła, tak była bez nadziei, na rozdrożu — ona! — bez przyjaciół i stosunków, bez przyszłości, że lada dorobkowiec, kupiec, mógł jej się oświadczać, a może wyobrażał sobie iż sierocie ubogiej laskę czyni!

Z tego okropnego upadku potrzeba się było podźwignąć!

— A! nie, stokroć, nie! — mówiła idąc śpiesznie ku domowi. — Ja, miałabym być zmuszoną zamknąć się gdzieś w kącie — wyrzec świata, zaprzeczyć życia — siedzieć nad kołyską krzykliwych dzieci, pilnować kuchni — i spędzać dni sam na sam z panem Gerlachem... Nie — to być nie może.

Lepiej ginać dobijając się wyżej, niż takiego szczęścia kosztować!

Choćby krótko — żyć muszę! Wzbić się tam, do góry, do tych sfer niedostępnych dla tłumu, odetchnąć powietrzem, którem one żyją.

Samozaprzeczenie, takiej samotności we dwoje, za światem, bez widzów, bez blasku — wprawiało ją w rozpacz. Czula się dosyć silną by zdobyć to co zawsze uważała za cel życia jedyny.

Z dwojga wolała wstrętnego amerykańnika z jego milionami, kogokolwiekby to był, byle ją w świat prowadził i dał to czego pragnęła...

I myśl powróciła ku temu na wpol narzeczonemu, którego pierścionek miała na palcu. Więcej niż kiedy widziała konieczność korzystania z jego namiętności, wyzyskania tego szalu, którym oczy jego pałały.

Zamerykaninem, kierując nim, mogła zająć świetne stanowisko w Paryżu, Londynie, gdzie chciała, bo złoto wszystkie drzwi otwiera, wszystkie drogi uściela...

zaćby mogły na drodze samopomocy, zbiorowemi siłami zorganizowanej?

Zapatrząc się na towarzystwa wsparcia oficyalistów wiejskich w W. Ks. Poznańskim i w Galicji, funkcjonujące prawidłowo i z wielkim dla stowarzyszonych pożytkiem, sądzimy, iż zawiązanie podobnego stowarzyszenia przez nauczycielki prywatne, w celu zapewnienia sobie dożywotniej pensji emerytalnej w czasie gdy wiek i nadwątłone siły zmuszą je do opuszczenia możłnego ich zawodu, nie przedstawiałyby trudności.

Ze wszystkich rodzajów pracy kobiecej, praca nauczycielki prywatnej, posiadającej odpowiednie kwalifikacje, najlepiej jest wynagradzana. Przyjmując jako *minimum* pobieranej przez nie rocznej pensji rs. 200, dochodzimy do wniosku, iż rzadko znajdzie się oficyalista prywatny lub urzędnik zajmujący posadę średniego znaczenia, któryby po zapłaceniu mieszkania, stołu, opalu, światła, oprania i usługi, posiadał 200 rs. rocznie na ubranie i inne osobiste wydatki. Dla niejednego takie materialne położenie byłoby szczytem marzeń. Nauczycielka zaś, zwłaszcza na wsi, posiada to wszystko, ponieważ o te niezbędne a najkosztowniejsze potrzeby życia troszczyć się nie potrzebuje. Położenie takie byłoby istotnie godnym zazdrości gdyby nie myśl o przyszłości; o zabezpieczeniu jej więc dla siebie powinna myśleć każda, już przy rozpoczęciu swego możłnego, ale zaszczytnego i pięknego zawodu.

Słyszymy wprawdzie skargi i utyskiwania na smutny los nauczycielek, na poniewieranie ich i traktowanie nieledwie na równi ze sługami niższego rzędu, wyznajemy wszakże, iż *niгда* nie podobnego nie zdarzyło się nam widzieć w życiu; widzieliśmy owszem po największej części, ze strony rodziców dzieci powierzonych opiece nauczycielki, chętne uznanie wyższości jej nauki i inteligencji, a nieraz nawet dozgonną przyjaźń rodzonych matek dla tej drugiej, duchowej matki, która się podjęła kształcenia ich dzieci i zadanie to chlubnie spełniła, chociaż często ograniczone materialne środki nie pozwalają wynagrodzić odpowiednio nauczycielce tych kilku lat dla młodego pokolenia rodziny poświęconych.

Gdy już jej działalność się skończyła, szuka sobie innego miejsca i powiedzmy prawdę, znajduje je prawie zawsze, jeśli tylko jest godną odpowiedź dzieć pokładanemu w niej zaufaniu i dopóki jej fizycznych i duchowych sił starczy... Ale niestety! i jedne i drugie zużywają się prędko, pręcej może niż w każdym innym zawodzie... Taka jest nieubłagana logika życia!

Projekt, który tutaj pod sąd opinii publicznej podajemy, ma na celu zapewnić na starość dla nauczycielek prywatnych dożywotni dochód, równający się całkowitej pensji pobieranej przez nie przez ostatnie lat trzy w czasie pełnienia obowiązków nauczycielki; fundusz na to potrzebny mógłby powstać ze składek emerytalnych, placonych przez stowarzyszone nauczycielki.

Wysokość składki powinna być postępową, w

Niemylm był jej — lecz mogła do niego nawyknąć i trzymać go zdala od siebie...

Kogokolwiekby to był, byle nie mieszczański ten był, który jest wegetowaniem nie życiem.

Z tem usposobieniem, z gorączką tą powróciła do domu.

Czekała na amerykańnika...

Jeżeliby on stał się niemożliwym, miała spadek po ojcu, mogła z nim przenieść się gdzie chciała, gdzie przeszłości jej nie znano — i tam stanąć na innej stopie, życie rozpocząć nowe...

Trzydzieści tysięcy w jej przekonaniu na lat kilka wystawniejszego życia starczyć mogły — a w ciągu nich, z jej pięknosciami, rozumem, zręcznością, czegóż zdobyć nie mogła!

## XII.

Wróciwszy dnia tego ze sklepu Geriacha na Wallnerstrasse, Rolina długo się uspokoić nie mogła. Rozdrażniona była do najwyższego stopnia. Chodziła po pokojach, ręce przyciskała do rozpalonej głowy, ocierała się wódką kolonką, rzucała się — zamyslała, zrywała z siedzenia, próbowała odpocząć — zmieniała miejsca, chciała czytać i w oczach się jej śmiło.

Nieruchło w myślach poplątanych, rozprzechłych, ład jakiś świat zaczął. Układały coraz śmielsze plany, — wszystkie ku jednemu skierowane celowi.

Wzbić się do góry, zająć stanowisko do którego się czuła stworzoną. Środkiem było — małżeństwo.

Była córką pułkownika, którego ród jeśli nie stary szlachecki, — był jednak uszlacheconym. Miała piękność którą uznawali wszyscy, wychowanie jej dozwalało stanąć w salonach obok arystokracji, miała wolę silną, — instynkt (jak się jej zdawało) niemyślący.

miarę wysokości pobieranej pensji, i tak: pobierająca rocznej pensji rs. 200 placila by rocznej składki 6% czyli rs. 12; pobierająca rs. 300 do 400, obowiązywała by do wnoszenia składki w wysokości 8% czyli 24, resp. 32 rs. Od pensji wynoszącej rs. 500 do 600 składka roczna wyniosłaby 10%, to jest 50 do 60 rs. Od wyższych zaś pensyj nad 600 rs. pobierana byłaby składka w wysokości 12%, na przykład od 700 rs. wyniosłaby 84, od 800, 96 rs. itd. Postępowe zwiększanie się wysokości składki powinno się na 12% zatrzymać, gdyż w dalszym postępie doszlibyśmy do absurdu.

Każda wnosząca regularnie powyższą składkę miałaby prawo otrzymać po latach pięciu, w razie choroby pozabawiającej ją możności zajmowania się nauczycielstwem, jednorazowe wsparcie równające się połowie pobieranej pensji. Gdyby jednak po przyjściu do zdrowia chciała znowu powrócić do swych zajęć, wtedy, wskutek otrzymanej zapomogi utracila by prawo do pensji dożywotniej nabyte przez niszczanie składki w ciągu pierwszego pięciolecia, lecz musialaby, chcąc na przyszłość z tego prawa korzystać, zacząć wnosić składkę na nowo. Gdyby wypadek choroby nastąpił po dziesięciu latach wnoszenia składek w ciągu nieprzerwanego zawodu nauczycielskiego, jednorazowa zapomoga wyniosłaby mogła całkowitą roczną pensję, z temże samem co do praw dalszych zastrzeżeniem. Inne powody wyrzeczenia się zawodu nauczycielskiego, jako to zamążpójście, otrzymanie spadku itp. nie nadają prawa do jednorazowej zapomogi, chociażby składki przez ten okres czasu regularnie były opłacane. Uzbierana z nich przez ten czas suma służyłaby ma na zwiększenie funduszu emerytalnego.

Po latach piętnastu regularnego wnoszenia składek, nauczycielka otrzymać może jako stały dożywotni dochód  $\frac{1}{4}$  przez ostatnie trzy lata pobieranej pensji; dochód ten wzrosnie do  $\frac{1}{2}$  po latach dwudziestu zawodu nauczycielskiego, do  $\frac{3}{4}$  po latach dwudziestu pięciu, nareszcie po latach trzydziestu równać się już będzie całkowitej, pobieranej przez trzy ostatnie lata pensji.

Przeciwno temu projektowi uczynić można zarzut, iż urzędnik wysługujący emeryturę otrzymuje całkowitą pensję, jaką pobierał w ciągu pięciu ostatnich lat służby, a więc do niej wliczone są wydatki, jakie ponosił na mieszkanie, stół, opał itd., od których także opłacał składkę, ale te właśnie posłużyły do ostatecznego zwiększenia jego dochodu, podczas gdy prywatna nauczycielka, mając zabezpieczone wszystkie te potrzeby codziennego życia w naturze, a więc dla niemożności dokładnego obliczenia ich wartości i oznaczenia od nich składki, po otrzymaniu dożywotniego dochodu, widzi go uszczuplonym o całą wartość tych nieodbitych warunków życia i zastąpić je musi z tego dochodu jaki jej pozostał, co w razie minimalnej, przyjętej przez nas pensji, jest rzeczą niemożliwą, przy chęci zapewnienia sobie wszelkich wygod a nawet przyjemności. Na to odpowiemy, iż nauczycielka prywatna mniej jest narażona na wydatki niż urzędnik z grosza żyjący, zmuszony stawić czoło drożyznie artykułów

Mogła czekać! Lecz jeśli amerykańnik odpowiedziałby jej wymaganiom, dla czegożby nie miała mu oddać ręki! Wstrętni, brzydko, był zarazem oryginalnym, a miliony, o których mówił, wiele mogły zagładzić.

Oczekiwała więc na niego, z mocnem postanowieniem nieustępowania ze swych warunków, ale razem zrezygnowana na przyjęcie jego ofiary. Namietne przywiązanie dawało nadzieję że nim będzie kierować, zdolności umysłowe jeszcze to czyniły prawdopodobniejszem.

W parę dni zjawił się on na Wallnerstrasse. Rolina rozprawiła się z nim otwarcie.

— Chcecie ręki mojej? — odezwała się — zgadzam się na oddanie jej wam, ale pod pewnymi warunkami. Do Ameryki nie mam jechać najmniejszej ochoty, ani się gdzieś zamknąć na pustyni. Musimy żyć w Wiedniu lub w Paryżu, na stopie waszemu majątkowi a moim upodobaniom odpowiedniej. Chcę podróżować, chcę żyć w świecie, chcę używać... Jestem spragniona życia...

Amerykanin uśmiechał się wpol ironicznie, na pół dobrodusznie, i niczemu się nie sprzeciwiał.

— Kochana Rolino — powtarzał, chwytając jej ręce i usiłując się zbliżyć — na wszystko a wszystko, zgoda! Będiesz panią moją i mego majątku! Rozkazy twe zostaną spełnione... Ja sam świata potrzebuję i lubię go...

Oprócz tego wymagała Rolina przedewszystkiem ślubu, i świetnego wesela... Stanoło na tem że Don Esteban miał posłać po papiery potrzebne, chociaż, wzdychając dodawał zrozpaczony, że z powodu oddalenia dosyć długo czekać na nie będą musieli...

(Dalszy ciąg...)

spożywozyc, mieszkaniu, opalu itp. i nie jest w stanie robić oszczędności, gdy tymczasem dla nauczycielki pole to jest otwarte, a nawet robienie oszczędności jest jej nakazane przez samo jej stanowisko społeczne i pedagogiczne. Nauczycielka, która groźba nie ceni i lubi go lekkomyślnie wydawać, jest lichą nauczycielką, ponieważ daje z siebie zły przykład dzieciom, które u nas zwłaszcza, słowem i czynem uczą oszczędności i zachęcać do niej trzeba.

Powie może niejedna, iż rezultat to wcale nie świetny opłacać np. od 200 rs. rocznej pensji po 12 rs. rocznej składki pod rygorom przepadku w razie nieakuratnej opłaty, aby za cenę uszczuplenia o tę kwotę rocznego swego dochodu pozyskać po latach piętnastu tylko 50 rs. rocznego dochodu! Niech się jednak zastanowi, iż tak lekceważony przez nią zasilek stanowi około 25% od sumy, jaką przez ten czas wniesie, licząc nawet z procentem składanym; a jeśli w ciągu tego czasu umiała być oszczędna i nagromadzone oszczędności zamieniła na procentujący kapitalik, to łącznie z owym lekceważonym zasilekiem będzie w stanie chwycić się jakiego skromnego przedsiębiorstwa, które, jej nie da wprawdzie dostatków i zbytku, ale zapewnić może skromne utrzymanie, jeśli nie będzie się czuć na siłach wytrwać do ostatka w nauczycielskim zawodzie. Nie strasz nas i nie niepokoi proletarijat bosy i w siermiędze... Ten nie wymaga wiele, a przy statku i wstrzymaniu żliwości da sobie zawsze radę, twarda bowiem dłoń jego nie ulegnie się żadnej pracy. Ale frakowy z wytartymi łokciami i dziurawymi butami proletarijat, ale damy nie mogące się obejść bez kapelusza, parasolki i rękawiczek, na które zarobić sobie nie umieją czy nie chcą, ów zastęp istot zapoznanych i wykończonych obojczy, owych rozbitków ze strzaskanej przez bałwany nawy, w której złowrogiej rysy we właściwej porze widzieć nie chcieli, to dopiero proletarijat dla społeczeństwa niebezpieczny, bo szerząc się coraz bardziej, staje się pasożytnym grzybem i wysysającym zdrowe dotąd soki narodu. Tyle w tej sprawie na dzisiaj.

St. Rewieński.

## Korespondencja Jerzego Sand.

Paryż dnia 14-go października.

Trzeci tom „Korespondencji Jerzego Sand”, który przed kilkoma dniami opuścił tłocznię drukarską, a obejmuje okres czasu od r. 1848 — 1853-go, poświęcony jest wyłącznie sprawom politycznym.

„Polityka kobiety, romansopisarki!” — wykrzykną pogardliwie zapewne ci wszyscy, którzy łamią sobie głowy lata całe nad badaniem kombinacji dyplomatycznych i którzy tajemnicie gabinetowych poszanowanie podtrzymują tak zawzięcie w profanach...

Tak! Niech kto za lat dwadzieścia odczyta ich horoskopy, a przekona się z pewnością, iż były powierzchowne lub fałszywe. Badają oni pod mikroskopem każdy pyłek kancelaryj dyplomatycznych, uczą iż losy narodów zależą od redakcji not gabinetowych, iż po nad wysoką zasługą zredagowania znakomicie protokołu nie pozostaje już nic, chyba wysokie tej redakcji zrozumienie!

Dzieła podobnego rodzaju budzą wiarę, podziw i... ziewanie. Autorowie ich przypisują olbrzymie skutki minimalnym przyczynom. Chwała mężów stanu dziś za to, iż serce mają w głowach, ale i to pewnym jest, że i oni sami nie mają go na swoim miejscu.

I cóż bowiem pozostanie z marnego a nastroszonego puchu ich hipotez? Nie! Przeciwnie zaś, przewidywania umysłów uważanych za chimeryczne przez pedantów idących ubitym szlakiem Talleyrandów i Metternichów — ziszczają się, a przeczucia serca okazują się dokładniejszymi, aniżeli obliczenia głębokich rozumów!

Dla dowiedzenia tej prawdy doświadczyć by było wziąć pod rozwagę dzieła, które w chwili ich ukazania się były uważane jako mrzonki, i porównać ile w nich znajduje się ziszczonych przepowiedni, podczas gdy prognostykom astronomów politycznych z profesji wiecznie kłam zadawały fakta.

Jerzy Sand miała naprzykład rzadki dar widzenia jasno rzeczy; ponieważ zaś Rzeczpospolita obecna jest powtórzeniem wypadków swej poprzedniczki, przeto światło rzucone na period czasu od 1848-go do 1851-go r. rozjaśnia niejedną wątpliwość obecnej sytuacji; co więcej jeszcze — listy te mogą służyć do rozproszenia wielu podań i legend o rozmaitych ludziach i różnych okolicznościach, legend wytworzonych przez poważnych lecz stronnych historyków i uznanem ich imieniem popartych.

O wypadkach i ruchach 1830 r. najprawdziwszą kartę wyszły z pod pióra poety i to poety... cudzo-

ziemca... Henryka Heinego. Oprócz tych najwierszniejszym zwierciadłem są artykuły w dzienniku *Tribuna narodowa*, przez poetę cudzoziemca pomieszczone i listy Jerzego Sand. Rewolucja 1848 r. wybuchnęła w chwili, gdy Sand przebywała w majętności swojej w Nohant.

„Naród — mówi ona w liście z dnia 6-go marca 1848 — dowiódł, że jest piękniejszy, większy, czystszy niż wszyscy bogacze i uczeni tego świata”.

Naród ten wskazuje, iż całą duszą pragnie polityki poetycznej, oddając ster państwu rządowi, na którego czele stawia poetę — Lamartine’a, wszakże ten Lamartine dał sobie wyperswadować, że poezja dobra jest w książkach, ale że z życia narodowego ideał winien być wygnany.

„Nie daj pan o sobie powiedzieć potomności — pisze do niego Jerzy Sand w kwietniu 1848 roku — wielki ten człowiek umarł z oczyma wpatrzonymi w przyszłość a zamkniętymi dla terażniejszości. Ilek potrzeba ci będzie siły, zapachu, zaparcia się samego siebie i pobożnego fanatyzmu, aby być w prozie tym samym człowiekiem, jakim jesteś w poezji! Nie! Takim nie będziesz. Będziesz się nadto obawiał śmieszności, dziwaczności, będziesz nadto uległy konwenansom. Pomyślisz, że z ludźmi interesu potrzeba koniecznie mówić tak jak się mówi o interesie. Zapomnisz że po za to ciasną i głuchą sferą głos geniuszu i serca rozlega się w powietrzu i światy porusza. Powiedziawszy tyle wspaniałych rzeczy, któremi mowy twoje są przepelnione, po namyśle, namyśle który tak usprawiedliwia niekzemne przysłowie Talleyranda \*) — zechcesz pan zetrzeć gąbką ogniem palające zgłoski.”

Pani Sand czytała w duszy Lamartine’a jak w otwartej księdze; miała ona rację napisać następujące słowa do dziennikarza Thore w maju 1848 r.

„Nie gardź pojęciem kobiety; kobiety i dzieci zawsze bezinteresowne w kwestjach politycznych są w bliższych stosunkach z tym duchem, który z wzyń swoich daje impuls wstrząśnieniom tego świata.”

Prędko też zrozumiała, że sternicy prowadzą barkę narodową w nieochybną zgubę.

„Cierpię — mówi d. 10 czerwca 1848 r. — za te wszystkie istoty które cierpią, które robią źle i źle pozwalają robić nie rozumiejąc tego; nie wątpiłam o Bogu, ani nie straciłam ufności do ludzi, ale niepodobna mi nie znajdować gorzkiem tego potoku boleści, który nas z sobą porywa, i z którego jakkolwiek płyniemy jeszcze wiele polykamy żółci.”

Przyjaciele i stronnicy rządu rzeczypospolitej oddawali się wszyscy różowym marzeniom.

„Myśl czysta i jasno świecąca — pisze do jednego z nich pani Sand dnia 15-go czerwca 1848 r. — prawda wieczna będzie mi zawsze widzialną na moim horyzoncie, chyba bym wzrok straciła! Ale nadzieja, to jest przekonanie o bliskim tryumfie wiary... Nie byłabym szczerą gdybym powiedziała, że ten stan duszy mojej nie zmienił się od dwóch miesięcy. Czy jestto zmartwychwstanie istotne, ku któremu się rwiemy, czy też jestto tylko prorocze wstrząśnienie, przedwczesny prognostyk życia, po którym spać jeszcze będziemy czas jakiś snem mniej twardym wprawdzie, ale zawsze jeszcze przynębieni jakąś fatalną niemocą?! Obawiam się wielce — zaprawdę jest raczej druga hipoteza.”

Zawieleby trzeba komentarzy, aby śledzić panią Sand na drodze polityki od r. 1848 do dnia 13-go grudnia 1853 r., daty ostatniego listu zawartego w trzecim tomie jej korespondencji; cała w szlachetnym porywie ku sprawom ogólnym zatopiona zapomina o sobie samej.

Jakkolwiek Sand wielką była romansopisarka, czuła ona wybornie jak dalece bogata jej wyobraźnia pozostaje poniżej przerażającej prawdy życia. Namiętność wyrażona z największą sztuką jest tylko odbiciem, które o tyle różni się od oryginału, ile zachód słońca namalowany na obrazie najlepszego pędzla różni się od zachodu słońca na niebios żywym firmamencie! Tę nieudolność i bezsilność fikcji w nader ciekawy opisuje ona sposobem.

„Literatura — mówi ona — chce idealizować życie, ale dopiąć tego nie może, kłamie, i musi kłamać gdyż sztuka jest fikcją, urojeniem, a co najwyżej omówieniem. Jest się wspaniałym, jest się wielkim, sto stóp się mierzy w romansie lub poemacie, a jednak mniej się tam jest wartym, niż każdy maluczkij w prawdziwie życia. Nie jestto żaden paradoks. Nieprawdą jest, abyśmy wszyscy godni byli szubienicy, ale to co pan mówisz, iż każdy człowiek choćby chwilę w życiu był warjatem, prawdą jest niezaprzeczoną. Więcej nawet powiem, wszyscy jesteśmy szaleńcami, dziećmi, jesteśmy słabej woli, słabych pojęć, w czynach niekonsekwentni, głupi lub narwani... jeżeli nie jesteśmy łotrami. Oto właśnie dla czego więcej jesteśmy wariami niż bohaterowie romansów. Mamy nędze nasze i słabości ludzkie, jesteśmy z krwi i kości osobistościami re-

\*) „Nie ufaj pierwszemu porywowi, bo on jest dobry.”

alnym, i gdy nam się wydarzy dobry poryw, zwrot ku dobremu, dobra chęć jakaś, podobamy się Bogu i tym którzy nas kochają właśnie dla kontrastu tego dobra i tej siły z tem, co dla natury naszej dobrem i złem jest. Mnie samą naprzykład więcej unosi i przejmuje prawda niż piękno, więcej dobro niż wielkość. Przejmuję się też tem więcej, czem bardziej się starzeję i czem głębiej sonduję przepaść słabości ludzkiej. Kocham w Chrystusie jego „Panie oddal odemnie ten kielich goryczy” na górze Oliwnej, kocham w Joannie D'Arcy jej i żale, które czynią z niej istotę ludzką. Nie lubię już tej sztywności i naprężenia bohaterów — jakie się spotyka tylko w legendach, ponieważ już w to nie wierzę. Bądźcie przekonani, iż nikt jeszcze nie umiał odmalować ani opisać miłości prawdziwej i chociażby kto tego dokazał, publiczność możeby go nie zrozumiała. Czytelnik chce ozdób dla prawdy i Rousseau nie śmiał nam powiedzieć dlaczego kochał Teresę. Kochał ją jednak, i miał rację kochać ją, chociaż ją diabła nie była warta. Potępiano go za to przywiązanie a on robił co mógł, aby się za to nie uczuć upokorzonym. Ani on ani inni nie rozumieć że wielkość jego w tem leżała, iż mógł kochać pierwsze lepsze zwierzę, które mu pod rękę podpadło. Dlaczegoż nie śmiał powiedzieć tym, którzy ją znajdowali brzydką i głupią, iż w jego oczach jest ona piękna i rozumna. Oto dla tego, iż pisał romanse i nie umiał przyznać przed sobą samym, że życie choćby przy samej ziemi więcej ma w sobie uczucia, szlachetności, słodyczy, lepsze jest niż wszelka fikcja. A jednak urojeń tych potrzeba; ludzkość a szczególnie młodzież jest ich chciwa. Zrozumiałeś to sam, przekląłeś je za ich kłamliwość, a jednak miałeś tak niemi głowę nabitą iż nie mogłeś spojrzeć w przyszłość inaczej, jak tylko przez ich przyzmat! Dlaczegoż wstrętne nam się nie stają zanim żyć zaczną, i dlaczegoż my wstrętu do nich nabieramy, gdy sami naprawdę żyjemy!?”

Gdy nastąpiło drugie cesarstwo, pani Sand skorzystała z sympatyj, jakie miał dla niej Napoleon III-ci, wyzyskując odeń liczne ulaskawienia. Była ona Opatrznością dla wielu ofiar reakcji 1852 roku. Ale wielu z jej przyjaciół bardzo za złe jej miało te wizyty w Tuilerjach i spokój, z jakim gdy sposobności politykowania zabrakło, cofnęła się w granice sztuki. Oto jak odpowiada dnia 15 grudnia na postawione zarzuty.

„Mówisz, że jestem zrezygnowana... To być może. Masz wielkie po temu racje, racje tak poważne w moich oczach, tak pełne religij i filozofij — jak poważnemi tobie się wydają te, które ci wzbraniają pogodzenia się z losem. Dlaczegoż przypuszczasz że jest to niekzemnością lub wyciecheniem? Napisałeś mi w tym względzie wiele rzeczy nie bardzo przyjemnych. Uczucia poważne pełne są wielkiego szacunku, który może być porównany z szacunkiem synowskim. Czasem zdarza się, że rodzice są niesprawiedliwi i mileży się raczej aby im nie przeczyć, oczekuje się aby im się oczy otworzyły. Dziwisz się, że mogę się zajmować literaturą... Ja dziękuję Bogu, że mi tę możliwość zostawił, gdyż sumienie uczciwe i czyste, jakim jest moje, znajduje tu jeszcze po za granicami wszelkiej dyskusji pole do działalności moralizacyjnej. Cóżbym robiła, gdybym zaniedbała tę skromną pracę? Konspirowałabym może? Do tego nie czuję powołania i na tem się nie rozumiem! Pisałabym pamflety? Nie mam na to dosyć żółci ani dowcipu! Tworzyłabym teorie? Za wieleśmy ich robili i popadliśmy w dysputę, która jest grobem wszelkiej prawdy i wszelkiej potęgi. Jestem i zawsze przedewszystkiem byłam artystką. Wiem że ludzie czysto i z powołania polityczni w wielkiej pogardzie mają artystów, gdyż sądzą ich z kilku szarlatkańskich typów, nieprzynośzących zaszczytu sztuce. Ale ty, mój przyjacielu, ty wiesz, że prawdziwy artysta jest tak użyteczny jak duchowny i jak żołnierz i że gdy szanuje on prawdę i dobro, znajduje się na drodze, którą Bóg błogosławi zawsze. Sztuka jest po wszystkie miejsca i po wszystkie czasy. Jej szczególnem dobrodziejstwem jest to właśnie, iż żyje jeszcze wtedy, gdy wszystko zdaje się umierać. Dlatego to Opatrzność chroni ją od namiętności zbyt osobistych i zbyt ogólnych i daje jej organizację cierpliwą i upartą, czułość trwałą i zmysł kontemplacyjny, w którym leży wiara nieprzezwyjęczona. A teraz dlaczego i jakim sposobem sądzisz, że spokój woli jest zadowoleniem egoizmu? Na podobny zarzut nie miałabym do powiedzenia i przyznam się nie umiałabym nic więcej odpowiedzieć jak tylko to: nie zastużyłam nań! Serce moje jest przezroczyście tak jak życie moje i nie widzę aby w niem rosły grzyby trujące, którebym wyciąć powinna. Gdyby mi się to zdarzyło, walczyłabym zacięcie — obiecuję to szczerze — aby się nie dać opanować złemu.”

Na tej pięknej i pełnej godności obronie własnej możemy zakończyć tę wzmiankę i pożegnać panią Sand aż do ukazania się następnego tomu jej korespondencji, co niezadługo nastąpi.

Wł. Mickiewicza.

### „Hold pruski“ w Wiedniu.

Wiedeń 18 go października 1882 roku.

Mielicie genialne płótno to w Warszawie, opisywać go więc nie potrzebuje; wszakże nieobojętną będzie dla was wiadomość, jakie wywołuje wrażenie „Hold pruski“ w stolicy państwa, znającej się na sztuce i miłującej ją gorąco.

Trzeba wiedzieć, iż ludność wiedeńska prusaków nie cierpi, ale dla cesarstwa niemieckiego ma poszanowanie. Prusofilie tutejsi chcieli więc, jak tylko nadeszła wiadomość o podarowaniu obrazu dla zamku wawelskiego i bliższym wystawieniu go w Wiedniu, ludność całą przeciw niemu usposobić, rozgłaszając, iż dzieło to jest obrazem i szykaną Niemców, iż dwór będzie go ignorował, iż zresztą są w „Holdzie“ karykatury, odsadzające go od artystycznej wartości... Była to agitacja niezliczonych szowinistów i warcholów. pozbawiona, jak widzicie, zupełnie podstawy, która niebawem o prawdę rozbić się musiała. Krzykliwy wyraz znalazła ona jedynie w feljetonie *Tagblattu*, a za który redaktor Szeps mocno się wstydził...

Inne dzienniki tutejsze głoszą bezwarunkowo pochwały, lubo niektórym „Batory“ lepiej dogadza. Jeszcze jeden wyjątek tworzy — znowu niespodzianka — stara *Presse*. Recenzent jej został zbalamucony niemiecką instrukcją zwiedzającym rozdawaną, która jest i eo do języka i co do treści bardzo lichą. Recenzent *Pressey* pod względem sztuki niczego do zganienia nie znajduje, owszem obraz ponad wszystkie dotychczasowe ceni i Munkacsyego obok Matejki stawia. Ale nie może się pogodzić z tematem, bo go nie rozumie, bo go fałszywie komentuje i mylne wyciąga wnioski. Szkoda zaiste, iż H. Gr. tej gadaniny nie przekreślił, zostałaby część estetyczna feljetonu bez zarzutu.

Publiczność w pierwszych dniach tłoczyła się do obrazu... Na ulicy przed salą wystaw stały setki pieszych i dziesiątki powozów. Dzisiaj deszcz, więc natłok mniejszy, z czego korzystają prawdziwi znawcy, mogąc spokojnie, bez sąsiedztwa komentatorów przypatrywać się płótnu. Makart był raz na krótko z żoną i zapowiedział że przyjdzie dopiero „studjować.“

Cesarz zwiędził „Hold.“ jak to wam już donoszono dnia 14 go b. m. Szczegóły wizyty znane, pozostaje mi więc tylko nadmienić, iż z uwagi godną troskliwością dopytywał się o stan zdrowia krakowskiego mistrza. Oddawszy hold całości płótna, poświęcił sporo czasu szczegółom obrazu. Baczna jego uwagę zwrócił między innymi „doskonały rycerz“ Lanckoroński (na koniu).

Areksiążę Albrecht dowiadywał się również o zdrowie mistrza i zapytywał czy jest na Wawelu sala, w którejby obraz ten znalazł odpowiednie pomieszczenie, na co odpowiedziano mu, iż po przeprowadzaniu restauracji nie będzie w tej mierze kłopotu.

Areksiążę Karol-Ludwik oglądał obraz przeszło pół godziny i rozmawiał głównie z p. Bogackim. Wyraził się on: iż „jest to nie książe, ale cesarski dar.“ Zachwycał się dalej głębokością postaci Stańczyka, a objawiwszy zgrozzenie swoje, iż znalazł się dziennik, który z powodu obrazu tego wystąpił niewłaściwie, dodał: iż: „niewątpliwie hojny tyle dar spowoduje przyspieszenie robót około restauracji Wawelu.“

Byłem na wystawie w chwili, gdy przed płótnem naszym stanął Ranzoni, pierwszy krytyk wiedeński. *Chapeau bas, chapeau bas* — zawolał, zwracając się zaś do p. Bogackiego, rzekł: „Jeżeli p. Matejko mniema, iż pierwej w ocenianiu jego dawniejszych obrazów byłem mu niechętnym, to proszę mu odemnie wyraźnie oświadczyć, że wobec tego obrazu jestem z całą czcią. Muszę wystąpić do walki z taką napaścią, jaką się *Tagblatt* skompromitował.“ Wreszcie dodał: „Kto będzie pisał historję malarstwa, winien między innymi stwierdzić, iż Matejko jest najpilniejszym, najplodniejszym malarzem ze wszystkich jacy byli na świecie...“

Wiedzą tu nawet, iż obraz „Sobieski pod Wiedniem“ Matejko już zupełnie podmalował, czyniąc go już teraz dziełem godnym widzenia, a zupełnie odmiennem od szkicu, który był poprzednio rzucony. A dodać należy, iż obraz ten maluje mistrz po raz drugi — gdyż pierwsze płótno po dwumiesięcznej pracy zaczęło pękać, tak, że mistrz musiał je zniszczyć i drugie na nowo rozpoznać. Nie zawadzi też wspomnieć, iż u malarza Würzingera cesarz zamówił przed kilkunastu laty kolosalny obraz „Sobieski pod Wiedniem“ — malarz ten pobiera roczną pensję, niby zaliczkę — ale... o obrazie jakoś nie słychać!

Wystawienie „Holdu“ w Wiedniu ma jeszcze i pod tym względem znaczenie, iż na wystawie międzynarodowej, onegdaj zamkniętej, sztuki naszej prawie wcale nie było. Trzy czy też cztery obrazy niezłe, pojęcia o ped-

lu dać nie mogą. Jeden ale „lew“ naprawił teraz sprawę i... wygrał.

Zład „Hold“ pójdzie do Rzymu.

S.

### NA LISTKU RÓŻY.

Na listku róży dzieje zwykłej treści

Opiszę — praca ręki mej nie znaczy.

Miłości naszej poemat nie duży

Wraz z epilogiem, ręczę, że się zmieści

Na listku róży.

Dwie lzy, pół-uśmiech i kaprys niewieści...

Ten utwór, pani, niechaj tobie służy.

Pomyśl, gdy krótkość jego cię oburzy,

Że dzieje szczęścia mego w tej powieści

Na listku róży.

Czesław.

### WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

W sferach rządowych podniesiono ważny projekt, dotyczący lekarzy-stypendystów. Dotąd studenci wydziału medycznego, korzystający ze stypendjów rządowych, obowiązani byli służyć przez lat kilka w administracji państwowej. Projekt w mowie będący dozwala, ażeby w miejsce wysługi, lekarze mogli wnosić sumę odpowiadającą wysokości pobieranego przedtem stypendjum.

Według *Nowoży wremia*, do komisji zajmującej się sprawą wyższych kursów żeńskich napływają liczne większe i mniejsze oliary, wskutek czego byt materialny kursów uważać można już za zapewniony.

Obrady komisji, powołanej do obmyślenia środków zaradczych przeciwko przemyślnictwu, rozpoczynają się w początkach przyszłego tygodnia w departamencie dochodów celnych pod przewodnictwem dyrektora departamentu p. L. Tuchółki.

Ostatnie przymrozki wywołały podwyżkę ceny cukru, która jednego dnia poskoczyła o 50—55 kop. na pudzie; walka spekulantów, podług doniesienia *Kijewu*, zaczyna się też ożywiać.

W r. b. wszystkie gorzelnie rozpoczynają znacznie wcześniej niż w latach poprzednich swoją kampanję; przyczyną tego pośpiechu jest obawa o stan ziemniaków.

Projekt obniżki ceny biletów kolejowych drugiej klasy dla wracających z emigracji żydów, podniesiony przez zarząd związku kolei rosyjsko-niemieckich, został już przyjęty przez drogę żelazną libawo-remeńską.

Od dnia 1-go do 15-go b. m. przewieziono drogą żelazną warszawsko-wiedeńską i bydgoską, dowiezionych z Rosji i Królestwa zboża w ilościach następujących: pszenicy pudów 2,440, żyta p. 23,280, jęczmienia p. 1,830, owsa p. 4,270, grochu p. 610, kaszy jaglanej p. 610, kaszy gryczanej p. 610, siemienia lnianego p. 97,846, otrąb p. 610. Do wszystkich stacyj kolei warszawsko-wiedeńskiej dowieziono rozmaitych towarów i węgla kamiennego p. 5,651,906, wysłano p. 4,591,422; do stacyj kolei warszawsko-bydgoskiej dowieziono p. 400,378, wysłano p. 376,399. Pociągami osobowymi z drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej przybyło do Warszawy osób 16,269, wyjechało osób 14,055. Z kolei warszawsko-bydgoskiej przybyło osób 3,370, wyjechało osób 2,288. W tej liczbie pociągami roboczymi z obu dróg przybyło osób 4,832, wyjechało osób 3,817.

Zarząd Stowarzyszenia spożywczego oficjalistów kolei nadwiślańskiej uzgadnia obecnie sprzedaż rabatową garderoby, białych, obuwia, chleba itp. W tym celu zawarto stosowne umowy z wieloma firmami handlowymi. Obecnie znów, w dalszym rozwinięciu swej pożytecznej działalności, postanowiono sprowadzać wiktuały itp. z okolic Dorohuska i Kowla, głośnych z taniości produktów. Z powyższego okazuje się dowodnie, iż stowarzyszenie to, oparte na trwałych podstawach, rozwija się pomyślnie.

W *Medycynie* czytamy co następuje: „Wkrótce mają już być otwarte w Warszawie przytulki dla rodzących. Jeden z nich mieścić się będzie na rogu Jerozolimskiej i Solca, drugi na rogu Leszna i ulicy Żelaznej, trzeci na końcu ulicy Twardej, czwarty (żydowski) na Muranowie, piąty zaś na Pradze przy ulicy Brukowej. Całe urządzenie jest już na ukończeniu, a nominacja akuszerów dokonana. Oprócz akuszerów mają być ustanowione honorowe opiekunki, które bazyć będą na to, iżby akuszerki, sługi i t. p. po ludzku się obchodzili z redzami i żeby należyta czystość była zachowana. Pię-

kne pole otwiera się tu dla naszych pań dobroczynnych, które będą miały nieraz sposobność biednym kobietom rodzącym przyjść ze skuteczną pomocą. Dowiadujemy się również, iż istnieje zamiar czasowego zamknięcia instytutu położniczego. Rzecz ta tem snadniej da się załatwić w obecnej chwili, kiedy wkrótce otworzyć mają przytulki, o których przedtem była mowa. Wprawdzie nauka akuszerki na wyższych kursach medycyny ucierpi na tem, ale uniwersytet nasz ma takie środki, iż może nając lokal, w którymby tymczasowo mieściła się klinika akuszerijna.“

Na jednym z ostatnich posiedzeń profesorów uniwersytetu warszawskiego poruszono znowu sprawę otwarcia kliniki okulistycznej; *Warsz. Dniw.* zapewnia, iż pp. profesorzy przyszli do wniosku, jako wspomniana klinika może być otwartą w szpitalu św. Rocha.

Brandmajström straży ogniowej polecono dokonać rewizyj w domach w zakres ich oddziałów wchodzących, a to celem przekonania się, czy zachowane są przepisy dotyczące bezpieczeństwa od ognia.

Jeszcze trzy składy węgla i materiału opałowego założone być mają w Warszawie przy ulicach: Siennej, Nowolipkach i Moskiewskiej!

JEks. ks. biskup Kuliński udzielił w tych dniach święcenia jedenastu alumnom seminarjum sandomierskiego; z liczby tej sześciu alumnów otrzymało święcenia mniejsze, pięciu zaś na księży mszalnych.

P. Bohm, towarzysz prokuratora izby sądowej warszawskiej, mianowany został prokuratorem sądu okręgowego petersburskiego.

Rz. r. st. Rogoziński, prezes prokuratorji, udał się w dniu wczorajszym za granicę.

Z teatru i muzyki.  
Dziś w teatrze wielkim po raz wtóry „Rigoletto“ z paniami: Varesi i Hermanówną, oraz pp. Verger, Marinim i Seydemanem.

Artyści opery naszej odśpiewają w przyszłym tygodniu wznowioną operę Nicolai'ego „Kumoszki Windsorskie“.

Jutro trzeci występ p. Giuri w balecie „Twardowski“.

Przypadający w przyszłą sobotę obchód pięćdziesięcioletniego jubileuszu Żółkowskiego zostanie odłożony, gdyż stan zdrowia acz nieco lepszy nie pozwala jeszcze znakomitemu artyście powrócić na deski sceniczne.

W gronie publiczności naszej poczęto się już krzątać około stosownego uczczenia jubilat.

Składki między artystami teatralnymi na utworzenie stypendjum imienia Żółkowskiego płyną nadspodziewanie pomyślnie.

Modrzejewska w... parodji.  
Korespondent nasz nowojorski przesyła nam następującą notatkę.

Popisuje się obecnie w Ameryce słynna wiedeńska aktorka Józefina Gallmayer.

W rzędzie jej najcelniejszych ról mieści się między innymi jednoaktówka „Sarah i Bernhardt“, którą Gallmayer podobno sama napisała.

Szalone przyjęcie parodji tej ze strony amerykańskiej publiczności zachęciło Gallmayer do ułożenia farsy „Modjeska w New-Yorku“, w której bohaterka nasza ma być najwierniej w ruchach i dykcji skopiowana.

Wiederum a Hetz — jakby zawołał wiedeńczyk...“

P. Leon Madejski, autor „Miodowych miesięcy“ i kilku wcale grzecznych bluetek, napisał nową trzyaktową komedję p. t. „Rozkosz żon“.

Trupa artystów dramatycznych pod dyrekcją Aleksandra Podwyszyńskiego przybyła już do Poznania i ma niebawem rozpocząć widowiska.

W *Nowostiach* petersburskich znajdujemy bardzo pochlebną wzmiankę o przedstawieniu „Starej baśni“ na scenie krakowskiej.

Autor podaje krótką treść dramatu i powiada, iż zawiera „wiele szczegółów zajmujących z życia wspólnego słowian w tak odległej epoce“.

Dochodzi nas wieść, iż p. Désirée Artôt wraz z małżonkiem swoim p. Mariano de Padilla w przejeździe z Moskwy za granicę wystąpią u nas w listopadzie z koncertem.

Zamówienia na bilety przyjmują się w księgarni pp. Gebethnera i Wolfa.

Z uniwersytetu.  
Gabinet zoologiczny uniwersytetu warszawskiego wzbogacił się ostatnio nowymi zbiorami, które musiano pomieścić w salach, przeznaczonych na inne cele.

Również uczuwać się daje brak odpowiedniego i wygodnego pomieszczenia dla królików i innych

zwierząt, potrzebnych dla wykonywania doświadczeń fizjologicznych i naukowych.

= Projekt.

Komitet kasy wsparcia lekarzy podupadłych, oraz wdów i sierot po lekarzach pozostałych zwołał po raz pierwszy od czasu swego istnienia posiedzenie gremjalne wszystkich członków swoich w Warszawie, na dzień 11 b. m.

Posiedzenie to miało na celu roztrząsanie projektu dra Rogowicza, utworzenia przy pomienionej kasie nowej instytucji wzajemnego zabezpieczenia kapitału pośmiertnego dla wdów i sierot po lekarzach.

Po przewlekłej dyskusji nad zasadami urządzeń asekuracyjnych tego rodzaju, zgromadzenie przyjęło wniosek dra Brunnera, ażeby sprawę projektu porzucić oddzielnemu komitetowi.

W skład ostatniego wejść ma trzech członków kasy wsparcia, dwóch radców prawnych komitetu, oraz finansistów i ekonomistów, których do pracy nad roztrząsaniem projektu nowoorganizowany komitet zaprosi.

Spodziewać się należy, że myśl dra Rogowicza wkrótce urzeczywistniona zostanie.

= Przykre.

Donosiliśmy przed tygodniem, iż komitet kanalizacyjny na ostatnim swym posiedzeniu poruszył sprawę fabryki Lilpop i Rau, która zobowiązała się dostarczyć rury wodociągowe w partjach—sierpniowej i wrześniowej—tymczasem dotąd z kontraktu się nie wywiązała.

Skutkiem tej niesłowności, wstrzymującej roboty kanalizacyjne, komitet wezwał fabrykę do złożenia wyjaśnienia.

W imieniu firmy tłumaczył zwłokę jeden z reprezentantów fabryki, lecz w sposób... nieprzekonywający.

Chcąc uniknąć nadal podobnych nieporozumień, komitet był zmuszony ułożyć nowe terminy dostaw i obłożyć fabrykę karami w razie niedopełnienia warunków.

Podług tej umowy, ostateczna dostawa ma nastąpić w dniu 1-ym sierpnia 1883 roku; kary zaś będą wynosiły: za spóźnienie się miesięczne 8% od wartości dostawy, za dłuższe 16%, a za sześciotygodniowe 50%.

Sprawa ta wywołuje przykre zaiste wrażenie...

Wołamy i domagamy się protekcji dla przemysłu krajowego, protestujemy, jeżeli ktokolwiek korzysta z przemysłu zagranicznego, lecz cóż to wszystko pomoże, jeżeli nasz przemysł nie przedstawia w sobie dostatecznej siły, jeżeli zawodzi nasze nadzieje?

Fabryka, o jakiej tu mowa, jest silnym dla innych konkurentem, ogniskuje też w swym ręku większość znaczniejszych robót, przeciwko czemu nie byśmy nie mieli, gdyby fabryka ta wywiązywała się z zaciągniętych zobowiązań!

To też raz jeszcze powtarzamy, że cała ta sprawa jest wyjątkowo niemłą.

= Powstrzymanie fałszerstwa.

W przedmiocie powstrzymania fałszerstwa artykułów spożywczych *Gospodyni wiejska i miejska*, jako skuteczny środek powstrzymujący tego rodzaju nadużycia, zaleca potrzebę rozporządzeń zobowiązujących do zaopatrywania odnośnymi etykietami wszelkich produktów nienaturalnej jakości, które w przeciwnym razie uważane byłyby za fałszowane, co odnosić się powinno przynajmniej do najważniejszych artykułów spożywczych.

W zastosowaniu takich przepisów powołuje się *Gospodyni* na istniejące w większych miastach zagranicznych zwyczaje.

W Paryżu obowiązują od d. 13 majar. b. rozporządzenie prefektury, zabraniające sprzedawania na targach miejskich sztucznego masła, a w sklepach w takim tylko razie, jeżeli naczynia lub opakowania zaopatrzone będą etykietą „sztuczne masło“.

W New-Yorku podobne rozporządzenia, pozwalają sprzedaży zbieranego mleka na targach w takim tylko razie, jeżeli naczynie zaopatrzone będzie napisem „mleko zbierane“.

Rozporządzenia te zmierzają, nietylko do ostrzeżenia konsumentów przed fałszowaniem, innej jakości produktów, aniżeli za jakie sprzedawane bywają.

U nas ze względu, iż większa część artykułów spożywczych przechodzi przez ręce handlarzy bezwzględnie wyzyskujących, przepisy takie byłyby bardzo pożądane.

= Tramwaje.

Roboty tramwajowe na Krakowskim-Przedmieściu postępują nader szybko.

Linja ta wyprostowana będzie i przeprowadzoną oboma parami szyn przez środek ulicy.

Dla komunikacji powozowej pozostaną boki ulicy.

Linja szyn ciągnąca się wzdłuż pałaców hrabiów Uruskich i Potockich ulegnie całkowitemu zniesieniu.

Dla przyspieszenia budowy ruch na starej linii od placu Zamkowego do ulicy Królewskiej chwilowo wstrzymany będzie, tak iż przez pewien krótki czas wagony od dworca drogi wiedeńskiej tylko do rogu Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia dochodzić będą.

Powtarzamy, iż zwłoka ta potrwa tylko dni kilka.

= Sezamie, otwórz się!

Przypominamy to kabalistyczne z opowiadań sułtanka Szechezarady wezwanie, które właśnie rok temu uczyniliśmy już do ojców municypalnych w nadziei, iż osiągnie przeciwieństwo pożądanego skutku.

Idźcie nam teraz, jak szło i wówczas o to, ażeby bramy Saskiego ogrodu, które tak gościnnie stoją otworem przez całe półrocze letnie i do późnej nocy pozwalają przechodzić przez ten nasz raj warszawski wtedy, gdy na jego klombach rosną jeszcze prześliczne kwiaty kuszące dłoń chełwą, i gdy aksamiłne trawniki drżą przed stopami gotowemi je zdeptać bezkarnie, ażeby też same bramy zostawiono otworem, chociażby do godziny 8-mej tylko wieczorem obecnie, gdy w ogrodzie nie do zniszczenia już nie ma i gdy otwarte przezeń przejścia zapewnią tylko wielką dogodność licznym pracownikom, którym droga do domu z biur, kantarów czy redakcyj przez ten właśnie ogród wiodąca, skraca tak długą kolumną po ulicach pielgrzymkę.

Sezamie, otwórz się! wołamy głośno do bram ogrodu, lecz... w głębi serca dołączamy do tego szepci błażliwy... eichy... który pragnęlibyśmy ażeby doszedł jednak aż do ucha troskliwego o dogodność mieszkańców Warszawy p. prezydenta, ufni, iż raczej on oceni słusne powody nasze i poleci opóźnić zamykanie bram ogrodu przynajmniej w głównym skracającym drogę kierunku, łączącym ulicę Niecałą z Królewską i Marszałkowską.

Parę latarni palących się nieco dłużej i kilku stróżów bezpieczeństwa, pozostawionych na tej linii, nie powinno wstrzymać magistratury naszej od wydania rozporządzenia, za które w imieniu wielu, prawdziwą wdzięczność już z góry przyrzekamy.

= Plotka.

Plotkarze, których Warszawie nigdy nie brakowało, rozpuścili wczoraj wieść o przyjeździe p. Gambetty do Warszawy.

Wieść okazała się bajką, na wątłych doniesieniach podróży ex-dyktatora do Petersburga osnutą.

= Qui pro quo.

W Warszawie jest dwóch Iksów jednego imienia, pracujących w jednakowych biurach i do tego podobnej powierzchowności!

Iks I-szy żonaty mieszka w okolicy placu Kraśńskiego, 2-gi zaś kawaler w stronie Trzech Krzyży.

Ten ostatni odnajmował pokój od pani W., dość młodej jeszcze wdówki, mającej piętnastoletnią córkę; tak milego więc towarzystwa nie zaniedbywał i był tam zawsze uprzejmie przyjmowanym.

Pewnego dnia przyjeżdża do Warszawy pan Z., kuzyn Iksa 1-go, a chcąc się z nim zobaczyć, zasięga w biurze adresowem informacji o jego zamieszkanu, otrzymawszy zaś takową, dąży... ku Trzem Krzyżom.

Dotarłszy do oznaczonego na adresie miejsca, dowiaduje się że p. Iks wyszedł do biura; chcąc więc zostawić kartkę, wchodzi do jego mieszkania, a zauważywszy iż to lokal kawalerski, zapytuje o żonę pana Iksa.

— Pan Iks jest kawalerem—była odpowiedź.

— Ależ to chyba jakaś pomyłka, jestem jego kuzynem i bardzo dobrze znam oboje...

Tu nastąpiły pytania i objaśnienia o imieniu, sposobie zatrudnienia, przyczem wyrecytowano dokładny rysopis i wszystko zgodziło się w zupełności, nawet niektóre sprzęty w lokalu wydały się temiz samymi, które Z. przed kilku laty widział u Iksa 1-go.

Niema więc żadnej wątpliwości, pan Iks nie żyje z żoną i odgrywa rolę kawalera!

Gdy tak smrotnie posadzony o ukrywanie swego stanu małżeńskiego, Iks 2-gi wraca do siebie nad wieczorem, oczekująca z niespokojnością pani W. prosi go, aby zajmowany pokój oddał na jej użytek, a sam wyszukał dla siebie inne mieszkanie.

Nagła ta propozycja wywołała dłuższą rozmowę, z której Iks 2-gi dowiedział się, że jest już od lat kilkunastu żonatym, a ponieważ uchodzi za kawalera, przeto pani W. nie może ani siebie, ani córki narażać na nieprzyjemności, zle języki itp...

Długo nie pomagały zapewnienia Iksa 2-go, że nigdy żony nie miał, aż nareszcie obie strony zgodziły się poczekać do dnia jutrzejszego, w którym

kuzyn obiecał powtórna wizytę.

Nazajutrz więc dopiero rzecz wyjaśniona została, a pani W., przekonana, iż tylko mylny adres był sprawcą tego zamieszania, wróciła Iksowi 2-mu część kawalerską, lecz tylko na pół roku i po to tylko, by w dowód wiary w jego kawalerstwo od dać mu śliczną... rączkę swoją!

Tak więc w następstwie tego *qui pro quo* odbyło się teraz wesele...

= Z sądu.

Wydział karny sądu okręgowego roztrząsał wczoraj sprawę zapasowego dozorey stacji pocztowej w Łowiczu, p. Mjedwediewa.

Podsądny stanął pod zarzutem odlepiania marek od listów świeżych i naklejania na ich miejsce użytych.

Przemysł... zmuśny i chyba nie intratny.

Sąd skazał p. M. na czteromiesięczne więzienie.

= W biały dzień.

W ciągu ubiegłego tygodnia, w pewnym domu na ulicy Wareckiej okradziono niemal do szczytu piwnice.

Kradzież niewykryci dotąd złodzieje popełnili... w południowych godzinach.

Oj! rywalizuje Warszawa na dobre ze stolicami świata!

= Brak nadzoru.

W domu pod nr 66 przy ulicy Grzybowskiej pozostawiona bez dozoru czteroletnia dziewczynka, bawiąc się zapalkami, zapaliła pościel na łóżku.

Biedne dziecko uległo ciężkim poparzeniom.

Ogień sfumili mieszkańcy.

= Z nowego toru kolejowego.

Roboty przygotowawcze około przeprowadzenia tunelu na drodze żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej już się rozpoczęły.

Tunel będzie przechodził w okolicach Miechowa na przestrzeni 364 sążni długości; przedłuży on linje kolei o 2 wiorsty, co pociągnie za sobą przeszło pół miliona rubli kosztów.

Sześćdziesiąt morgów ziemi z lasem pod tunel towarzystwo nabyło od właścicieli Rzędowic za sumę 24,000 rs.

Na miejsce robót wezwano specjalnie uzdolnionych robotników, przeważnie włosków.

= Wystawa w Witebsku.

Od jednego z przyjaciół naszego pisma otrzymujemy następujące szczegóły o wystawie witebskiej. „Dziś dnia 16 b. m. nastąpiło rozdanie nagród na tutejszej, rolniczej wystawie.

Skrupulatnym widać i oględnym był sąd ekspertów, z liczby bowiem stu wystawców zaledwie 49 otrzymało bądź pochwalne listy, bądź medale.

Tych ostatnich było ogółem do rozdania 38, a mianowicie 5 złotych, 13 srebrnych i 15 brązowych.

Nie idźcie jednak nam o ilość nagrodzonych, ale o ich stanowisko w kraju.

Otóż z przyjemnością podzielić się muszę z wami wiadomością, iż tak zaniebane i niepokojące gospodarstwo nasze złożyło jednak parę dowodów pomyslnego rozwijania się na drodze postępu.

Ogólne np. zajęcie i uznanie budził oddział p. Szachny, dobrze zasłużonego rolnictwu obywatela z Infant, wypełniony okazami płodów tak pol wzorowo uprawianych, jak dobrze podtrzymywanych ogrodów.

Pani Bujnowa wystawiła zajmującą grupę kowszycarstwa, prowadzonego na wielką skalę, w filantropijnym celu, w majątności jej Krosławiu.

W ogóle tak na zewnątrz, jak w swej całości, a szczególnie pod względem swego znaczenia dla stron tutejszych, najlepsze wystawa witebska wywołuje wrażenie.

Zwiedzało i zwiedza ją dotąd liczna publiczność, a nierzadko wśród niej spostrzedz można szarą siermięgę włóścianina, przypatrującego się ciekawie płodom, które i jego gleba wydać może oraz narzędziom, któreby jej urodzajność podnieść mogły...

W zakończeniu wspomnę jeszcze o oddziale józefowskim, w którym podziwiają przepyszne okazy snopów, rzadkie owoce i wyborną westfalską wędlinę“.

= Pożar świątyni.

W Bereźnie, w powiecie rówiańskim, w gubernji wołyńskiej, spłonął do szczytu kościół parafialny.

Ks. Teodor Lichtański, tameczny proboszcz, wzywa pobożnych w *Przeglądzie katolickim* do składania ofiar na odbudowę świątyni.

Parafianie, jako niezamożni, nie są w stanie własnymi siłami wznieść z gruzów spalonego kościoła...

= Pożar.

W tych dniach wybuchnął silny ogień na wsi i plebanji w Zelechlinku, w dekanacie rawskim.

Cała krescencja spaliła się. Zboże, siano, koniczyna słoma, drzewo - wszystko zniszczył niepokalmowany żywioł. Na plebanji, oprócz aktów, nic nie ocalało.

== Świętokradztwa.

W nocy, z dnia 27-go na 28-my zeszłego miesiąca, nieznanymi złodziejami dostali się do kościoła katolickiego w Rżgowie.

Zabrali oni trzy puszki z pieniędzmi, które rozbili po za obrębem kościoła i przywłaszczyli sobie złożone w nich przez pobożnych ofiary.

W kilka dni później wdarli się niecnicy do kościoła ewangelickiego w Pabjanicach.

Złodzieje wnieśli z tamtąd trzy srebrne lichtarze i takich krzyż.

Wartość zrabowanych przedmiotów wynosi z górą 300 rs.

Prawie w tym samym czasie usiłowano popełnić rabunek kościoła w Konstantynowie, sąsiadującym z Łodzią.

Dotychczas, jak donosi Łodz. Zmg., nie natrafiono na ślad szajki potwornych tych złoczyńców.

== Wściekliczna bydła.

W niektórych miejscowościach gubernji płockiej pokazała się wściekliczna bydła.

Dostrzeżono ją między innymi w Pilichowie i Grodkowie.

Chorobę przeniosły na bydło psy miejscowe, również wściekliczną dotknięte.

Jedna z chorych krów w Pilichowie pokąsała dziewczynę wiejską, gdy ta podawała jej lekarstwo...

== Wypadki.

\* W domu pod nr. 6 przy ulicy Bielańskiej, w komórecie zapalili się rozmaite sprzęty.

\* Ogień ugasiłi topornicy oddziału ratuszowego, przy pomocy mieszkańców.

\* Z dachu domu nr. 17 przy ulicy Nowo Wielkiej, blacharni Antoni P., spadł ze znacznej wysokości i mocno się potłukł.

\* W fabryce „Wulkan“ na Pradze, robotnik Ludwik G., wyładowyując z wozu szyny, upadł z nich jedną na nogi.

\* Moana poranionego odwieziono do szpitala.

\* Na Nowomiejskiej (Gołębiej) pod nr 5, Chaim C. bez żadnej przyczyny uderzył pałką w głowę Władysława K., tak silnie, iż K. straciwszy przytomność padł na bruk i poniósł szwank silny.

\* Napastnika pociągnięto do odpowiedzialności.

\* W restauracji na Siennej pod nr. 1, szewc Adam S. rozpoczął bójkę z towarzyszami.

\* Aresztowany w drodze do cyrkułu rzucił się na policjanta. Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

\* Na Miodowej na Julję K. najechał powożący wozem Michał M. i skaleczył ją w krzyż i rękę.

Ze świata.

× Kraszewski, według N. fr. Presse, z powodu nadwątłego zdrowia udaje się w tych dniach na południe, gdzie całą zimę przepędzi. (Prawdopodobnie z tego źródła wyszedł telegram jednego z pism o przybyciu mistrza powieści naszej do Lwowa... w południe, przyp. red.).

× Kraków otrzyma wkrótce ulicę... Matejki; projekt nadania tej nazwy jednej z nowych ulic w starożytnym grodzie wniesionym być ma podobno na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej.

× Matejko... kompozytorem! Czasopismo muzyczne Wiener Signale donosi swoim sz. czytelnikom, iż w Krakowie nakładem księgarni Krzyżanowskiej owyszeli w ozdobnym wydaniu mazur na cztery ręce, kompozycji... Jana Matejki! Czytelnik domyśla się, iż jest tu mowa o mazurze... Żeleńskiego, poświęconym mistrzowi pędzla!

× Kupno zamku w Olesku, miejscu urodzenia Sobieskiego, o którym donosiliśmy w onegdajszych telegramach, przyszło do skutku, dzięki gorliwym staraniom prof. Janowicza. Dziś właśnie ma być stosowny kontrakt podpisany. Jako kontraktujący występuje na razie dr Wernicki. Zamek oddany będzie na własność kraju dnia 30-go listopada r. b.

× Znany satyryk Mikołaj Biernacki (Rodoć) zaślubił w tych dniach we Lwowie p. Henrykę Jordanównę, siostrę dra Henryka Jordana, prezesa krakowskiego Towarzystwa lekarskiego.

× W pobliżu Odessy, we wsi Dofinówce, skonstatowano jeden wypadek śmierci z powodu t. z. „sybirskiej zarazy.“ Ofiarą jej padł służący na stacji pocztowej, Sawin.

× Ojciec święty przeznaczył znów z własnej kasy 4,000 franków dla rozdania pomiędzy dotkniętych powodzią w Tyrolu.

× Legitymści francuscy zamówili w dniu 16 b. m. nabożeństwo żałobne na pamiątkę stracenia królowej Marji-Antoiny. Członkowie rodziny Orleanów na obchód ten nie przybyli. Książę Nemour przysłał tylko do kościoła swego sekretarza.

× Podróż czółnem. Do Paryża przybyło w tych dniach dwóch wiochów, z których każdy przedsięwziął był podróż przez morze, Rodan i Sekwanę do Paryża na

własnym czółnem. Turyści owi z prawdziwym uniesieniem powitani zostali przez współrodaków i amatorów sportu.

× Modny smakołyk! Do francuskich restauracji wprowadzono z Chin zwyczaj podawania smażonego lodu. Lód o ile możności nie podległy topieniu w cieście, hermetycznie zamkniętem, wrzuca się na patelnię, gdzie wrzątek masła już kipi i smaży się na wolnym ogniu. Potrawa ta ze względu na swoją oryginalność, zwróciła uwagę paryżan w salonach posła chińskiego przy rzeczypospolitej.

× W hotelu. Przed kilkoma dniami hotel peszteński „pod arcyksięciem Stefanem“ stał się widownią denerwującej sceny. Siedmudziesięcioletni kupiec z Lentz nazwiskiem Branowaczki, który w towarzystwie kilku mieszczan jako członek deputacji bawił w stolicy, powrócił wieczorem do hotelu w zbyt różowym humorze wraz ze swoim kolegą. Nadmierne użycie wina doprowadziło starca do stanu niepożytecznego, o 8-ej bowiem biegał jak opętany po korytarzach hotelowych z rewolwerem w rękę. Padło kilka strzałów szczęściem nikogo nie trafiając. Nareszcie spotkał oszołomiony swojego sąsiada Ludwika Fekete nadleśnego, który w chwili gdy Br. doń wymierzył, szybkim ruchem ująwszy za kordelas przeciął zapaleniowi rękę. Strzał chybił, Br. zaś raniony odesłany został do szpitala. Lekarze zdają się zgadzać na zdanie, iż Br. przykrym snem trapiiony doszedł do takiego stanu niepożyteczności. Faktem jest, iż B. na pół tylko odziany biegał po hotelu, z początku kijem kilka osób poturbował, wpadł do pewnego pokoju, w którym przy biurku jakaś pani siedziała, pochwyił leżący na biurku rewolwer, rzucił się ku drzwiom, raniąc goniące go osoby i wypadł z pokoju na korytarz, gdzie spotkał nadleśnego Fekete. Dzienniki peszteńskie podnoszą ten fakt, jako objaw rzadkiej chwilowej aberacji.

× Niecierpliwa wdowa. Dozorca cmentarza w Preszburgu zauważył, iż jakaś dama z paczką i naczyniem w rękach lekko przesuwając się pomiędzy grobami. Podejrzewając w niej amatorkę zdobiących grobowce kwiatów, śledził ją niepostrzeżenie. Z podziwieniem jednakże ujrzał, iż pani ta, żałobą okryta, kleknie przy jednym grobie, obrzucała go świeżą ziemią i nasieniem. Zapytana wtedy przez dozorcę w jakim celu to czyni, odrzekła, iż radaby aby ziemia przykrywająca zwłoki jej męża, prędzej zazieleniła się trawą... Na uczynioną jej wreszcie uwagę, że to samo z czasem nastąpi, zasmuciona wdowa odrzekła: „Nieodżałowanej pamięci mój małżonek, umierając, wymógł na mnie przyrzeczenie, iż nie prędzej wyjdę powtórnie za mąż, aż grób jego pokryje się zielenią. Chciałabym więc spełnienie jego woli przyspieszyć...“

× Kobiety londyńskie. Według dokonanych ostatnio spisów, Londyn na 4/5 milionów ludności, liczy następującą ilość pracownic płci żeńskiej: 226,000 służących, 16,000 nauczycielek i wychowawczyń, 4,590 kwaciarek, 5,100 introligatorek, 14,800 krawczyń, 26,000 szwaczek bielizny, 4,800 szwaczek, 44,000 praczek, 11,000 szwaczek na maszynach. Dodajmy do tego sklepowe, pracownice po licznych fabrykach i zakładach, urzędniczki prywatnych i rządowych instytucji, artystki, autorki i t. p., w liczbie 200,000, otrzymamy przeszło półmilionowy zastęp żeńskich pracownic, po większej części panien, które w tej olbrzymiej metropolii pracą zdobywają środki utrzymania...

× Długość linii telegraficznych i telefonicznych rozpiętych w pierwszym półroczu r. b. w New-Yorku wynosi 10,000 mil... Ładna cyfra!

× Moralność pism amerykańskich. Dwunastoletni John Adison w Bostonie, skutkiem nadużycia trunków, uległ nagłej śmierci. Pisma miejscowe, podając jego nekrolog, zastanawiają się nad wszelkimi szczegółami życia dziecka, co padło ofiarą złych przykładów, jakby je uważały za godne uwiecznienia!

× Japonki są podobno bardzo żałobne i lubią stroje, a przytem, ze sposobu czesania się, można poznać i stan i osobistość japońskiej białogłowy. Można nawet rozpoznać wiek i płeć dziecka po włosach, a mianowicie po kósmyku nad karczkiem, po obrączce z włosów na meszcie, albo po czubku, pozostawionym nad czołem, po ogoleniu całej głowy. Włosy dziewczynki 8 do 9-letniej związane są z tyłu czerwona krepą, a z przodu wygolone. Młode panienki zaczesują włosy z przodu bardzo wysoko, a z tyłu w kształcie motyla, przeplatane drugiem złotym lub srebrnym, albo też piórami; do tego noszą w włosach złote kule, albo inne jakie wydatnego kształtu szpilki. Wielkie strojniste upinają sobie włosy z tyłu w kształcie wachlarza. Mężatka musi nosić włosy à la cascade, przypuszczamy bowiem, że wodospadową formę japończycy w ten sposób nazwali... Wdowa, pragnąca wtóry raz pokosztować hymenu, nosi włosy we spletach obwinionych o dużą szpilkę szylkretową, którą się z tyłu poziomo osadza, jeżeli zaś wdowa chce zostać niepościeszona, wtedy włosy z tyłu krótko obcina, a z przodu zaczesuje je w tył, bez najmniejszego pokuszenia się o grzywkę. Gdyby europejskie damy także w ten sposób etykietować się chciały, oszczędziłyby to dużo niepotrzebnego zachodu...

× Uwaga. ... Mąż, na którego żona nie gdera, już dawno nie żyje...

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Rolnikowi. — Czy Rola „będzie konkurentem drzemącej od pewnego czasu Gazety rolniczej“, nie wiemy, dotąd bowiem p. wydawca nowego tygodnika nie ogłosił prospektu. O współdziałale dra Au w Gazecie także nie wiemy. Sądu pańskiego podzielać nie możemy. — Prenumeratorze z Meranu. — Przyjęliśmy do wiadomości.

— Prenumeratorze z Bednarskiej. — Cennik ogłoszony w nagłówku każdego numeru Kurjera. Jeden wyraz 2 kop., zatem 10 wyrazów 20 kop.

— Jedyna kopja znakomitego obrazu Matejki: „Hold pruski“, wykonana akwarellą przez artystę malarza Sięczyllę, jest do obejrzenia w czytelnym J. Jeleńskiego (Nowy Świat nr. 4) za wrzuceniem do puszek dziesiątki na kasy pożyczkowe dla rzemieślników.

— A. n. Na wsparcie nieszczęśliwego ojca rodziny, który chciał sobie odebrać życie z powodu przykrego położenia materialnego, przesyła się do redakcji rs. 25, z prośbą aby je temu nieszczęśliwemu do jego mieszkania przy placu Wareckim pod nr. 20, odesłać raczyła.

Nekrologja.

† S. p. Emilia z Lorenzów Heyn, żona „majstra szwedzkiego, po krótkich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 59, w d. 20 października r. b. Bogu ducha oddała. W głębokim smutku pograżony mąż wraz z synem i córką, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-angburskiej przy ulicy Młynowej, w dniu 22 października t. j. w niedzielę, o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz tegoż wyznania. —3326—

† S. p. Klemens Broniewski, były obywatel ziemski, przełożony pensji, położywszy zasługi zakończył życie 19 października, pozostała żona i familja, zaprasza przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 22 października na cmentarz powązkowski, z kościoła św. Aleksandra o godzinie 2-giej po południu. —3331—

† S. p. Ka. Ignacy Kisielewski, kandydat św. teologii, proboszcz parafii Lewiczyńskiej w dekanacie grójeckim, zmarł w d. 20 b. m., we wsi Lewiczyn. Pograżona w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 b. m. do kościoła parafialnego, a w dniu następnym na cmentarz miejscowy.

† W poniedziałek d. 23 b. m., odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Antoniego Dąbrowskiego, dozorcę na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, zmarłego w Piotrkowie d. 2 września, w kościele Narodzenia N. P. Marji na Lesznie, o godzinie 10-tej rano, pozostała w ciężkim smutku żona z dziećmi, zaprasza rodziców, krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —329—

† W poniedziałek, d. 23 października r. b., odbędzie się za spokój duszy s. p. Zofji z Wąsowiczów Zempickiej, nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, o godz. 10 i pół zrana, na które zaprasza się krewnych i znajomych zmarłej.

† Dnia 23 b. m. t. j. w poniedziałek, jako w rocznicę zgonu s. p. Felicji z Niemierczyńskich Choińskiej, odprawi się wotywa w kościele Narodzenia N. M. P. na Lesznie, o godzinie 11-ej zrana, na którą nieutulona w żalu matka zaprasza tych którzy dla zmarłej zachowali życzliwe wspomnienie. —3319—

† Jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci s. p. Henryka Wąsowicza, obywatela m. Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w dniu 23 b. m. t. j. w poniedziałek, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza. —3314—

† W dniu 23 b. m. t. j. w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Kasydy Kolasińskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej rano, na które zaprasza się krewnych i znajomych zmarłej. —3328—

† W poniedziałek, t. j. dnia 23 b. m., jako w czwartą rocznicę śmierci s. p. Józefa hr. Zamoyskiego, odbędzie się nabożeństwa w kościołach parafialnych w Zamościu i Kolibeli, oraz w Warszawie w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej o godzinie 10-tej zrana. —826—

† W poniedziałek, dnia 23 b. m., odprawioną będzie o godzinie 10-tej zrana, wotywa żałobna za duszę s. p. Kadmierza Gembarzewskiego, w kaplicy Pana Jezusa przy kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, na którą żona i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. —3325—

† Dnia 22 t. j. w niedzielę, w bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej matki naszej s. p. Scharlotty z Günterów Schmalke, odbędzie się modlitwa żałobna o godzinie 12-tej zrana, w kościele ewangelickim przy ulicy Królewskiej, na które pozostali synowie i wnuki, uprzejmie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3323—

† We wtorek, dnia 24 b. m., jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Czesława **Wołowskiego**, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 9 i pół rano żałobne nabożeństwo, na które strapieni rodzice zapraszają krewnych i znajomych. —3327—

## Z Cesarstwa.

**Petersburg 19-go października.**—Północna ajencja telegraficzna rozosłała wiadomość o podróży oberprokuratora synodu p. Pobiedonoscowa do Moskwy i o rezultacie tej podróży. Dzienniki wyjaśniają a raczej prostują tę wiadomość i donoszą, że przy synodzie utworzona została komisja, mająca obmyśleć sposoby zapewnienia duchowieństwu prawosławnemu udziału w pracy nad początkiem wychowaniem i wynaleźć potrzebne ku temu środki. Komisja taka dopiero się tworzy, przedwczesnym przeto jest donoszenie rezultatów jej zajęć.

**Petersburg 19-go października.**—*Nowoje wremja* raz jeszcze powraca do ulubionego sobie tematu spraw słowiańskich na półwyspie bałkańskim. Tym razem sposobność po temu następuje organowi petersburskiemu prasa wiedeńska, która, zastanawiając się nad następstwami porozumienia władców nadnaujskich państw, odrazu mówić zaczyna o Rosji i o „nieuniknionej” wojnie pomiędzy nią i Austrią. „Co tu ma do czynienia Rosja i nieunikniona wojna z Austrią? Odpowiedzi na to zapytanie, powiada *Nowoje Wremia*, należałoby chyba spodziewać się tylko od polityków wiedeńskich, ale i oni sami dobrze nie wiedzą, jak objaśnić taki niespodziewany i ogromny zwrot. Na papierze łatwo się to da uskutecznić kilku pociągnięciami pióra. Rosja — to wcielenie panslawizmu; panslawizmem zarazili się król Milan i książę Aleksander, nie mówiąc już o księciu czarnogórskim, co do którego są to już znane rzeczy; panslawizm zagraża samemu istnieniu cesarstwa austro-węgierskiego. Ergo wojna Austrii z Rosją rzecz nieunikniona. Głosząc podobne historie wiedeńscy politycy zapominają o rzeczy głównej — o zastosowaniu tych argumentów do nowego położenia, jeżeli się ono istotnie wytworzy. Ale kłopot właśnie leży w tem, że *nieunikniona* wojna Rosji z Austrią stanie się małoprawdopodobną albo nawet i zupełnym nonsensem, skoro tylko przyjdzie do skutku federacja drobnych państw półwyspu bałkańskiego. Niechaj się tylko południowo-słowiańskie plemiona poczują cokolwiek na siłach, nietylko że wyswobodzą się wnet z pod wpływu austriackiego, ale nie zechcą nawet zostawać pod opieką Rosji. Pod tym względem nikt się w Rosji nie ludzi, a niewielu też znowu znajdzie się takich słowianofiłó, którzyby wiecznie chcieli się opiekować bułgarami, serbami, bośniakami i innymi pobratymcami i dla nich zmuszać Rosję do ponoszenia wiecznie ciężkich ofiar. Obyczajowo-polityczna solidarność nie przestanie nigdy istnieć pomiędzy pokrewnymi ludami, Rosja też nigdy nie przestanie popierać słowian bałkańskich; ale im wcześniej nabiorą sił bałkańskie państwa i własnymi środkami zdołają stawiać opór zabobrzej polityce Austrii, im rychlej ta polityka rabunków ustąpi miejsca przyjacielskim stosunkom, jakie zwykle istnieją pomiędzy niezależnymi i równe prawa mającymi państwami — tem wcześniej też Rosja pozbędzie się ciężkiego brzemienia przekazanego jej w spadku przez przeszłość. Być może, że nie obejdzie się bez wojny w wypadku, jeżeli Austrija niczego nie zapomniała i niczego się nie nauczyła — we Włoszech ani w bliższych Węgrzech. Widoczną jest droga do pogodzenia interesów Rosji i Austrii na wschodzie, a środki same się nastroją. Należy tylko pomagać, popierać wolno odbywający się proces ekonomicznego i politycznego jednoczenia się państw bałkańskich. Półwysp bałkański stanie się neutralnym gruntem pomiędzy Rosją i Austro-Węgrami, kiedy tymczasem obecnie jest polem walki, lubo tylko dyplomatycznej. Po cóż Rosja i Austrija występować mają jako przeciwniczki, kiedy możliwa jest zgoda a przynajmniej działanie równoległe. Kamieniem węgielnym takiego przedsięwzięcia musiałoby być uprzednie porozumienie o przywrócenie południowo-słowiańskim księstwom ich dziejowej własności: należałoby zwrócić Serbji Bošnję, Czarnogórze Hercegowinę i Bocce di Cattaro. Austro-Węgry i tak zatrzymałyby zachodni brzeg półwyspu bałkańskiego, kiedy tymczasem Rosja poprzestałaby na pozyskaniu tego lub ewego wojennego portu na wschodnim brzegu — słowem punktów potrzebnych ze względu na obronę własną.”

## Ostatnia pocztą

### „Kurjera Warszawskiego”.

**Lwów 19-go października.** — Do rady nadzorczej banku krajowego wybrano dotychczas: Henryka

Kieszkowskiego, Hipolita Bohdana, Józefa Męciskiego, Edwarda Jędrzejowicza, Emila Torosiewicza i Michała Dymita. Na trzech członków jeszcze wydział przedstawi nową propozycję.

**Poznań 19-go października.** — Pruski minister wojny Kamecke przybędzie jutro do Poznania, a ztąd uda się do Torunia.

**Paryż 20-go października.** — Izby francuskie mają się ponownie zebrać w dniu 6 ym listopada.

**Paryż 20-go października.** — Na radzie ministerjalnej dyskutowano nad kwestją możliwości pociągania do odpowiedzialności sądowej dzienników, za podżeganie do wojny domowej.

**Londyn 20-go października.** — Z Dublina donoszą o niespodziewanym wprowadzeniu tam obostrzonych środków ostrożności. Publiczność nie umie sobie zdać sprawy dlaczego nagle przy pałacu wicekróla zdwojone zostały stráže, czemu żołnierzom wydano polecenie, aby nie wychodzili na ulice inaczej jak po dwóch i czemu nareszcie konsygnowano w koszarach połowę wojsk garnizonu. Przypuszczają, że wszystkie te środki wprowadzone zostały na skutek rozpoczętej we wtorek konferencji ligi irlandzkiej.

**Londyn 20-go października.** — Rząd egipski, jak donoszą tu z Kairu, przybył do życzenia rządu angielskiego co do dodania Arabiemu baszy obrońcy angielskiego z tym jednak warunkiem, iż badanie Arabiego oraz świadków nie będzie się odbywało na publicznym posiedzeniu lecz wobec samej tylko komisji śledczej. Zakończenie procesu nastąpi dopiero po świętach Bajramu.

**Rzym 20-go października.** — Kardynał sekretarz stanu Jacobini z polecenia ojca świętego rozesał do nuncjuszów Stolicy apostołskiej notę dyplomatyczną, w której zaleca im zwrócić uwagę rządów, przy których są awierzytelnieni, na ustęp mowy mianej przez Depretisa w Stradelli, dotyczący prawa gwarancji. Nie uznając zupełnie powagi tego prawa, Stolica apostołska korzysta tylko ze sposobności, jaką nastroża jej orędzie włoskiego prezesa ministrów dla skonstruowania, że królewskość i niezawisłość, jaką wrzekomo ojciec święty się cieszy, według własnych słów tego ministra są niczem innym jak „ustępstwem” nie zabezpieczonym żadnymi gwarancjami, które rząd włoski w każdej chwili cofnąć może.

**Rzym 19-go października.** — Bankierski dom Rubbatina oświadczył gotowość sprzedania rządowi francuskiemu drogi żelaznej od Tunisu do Galetty. Poczytują to za symptomat zbliżenia pomiędzy Francją i Włochami. Rokowania rozpoczęte.

**Berlin 20-go października.** — Poseł książę Hohenthal przed swoim powrotem do Paryża udać się ma do Warcina, dokąd także wyjeżdża nowomianowany sekretarz stanu hr. Hatzfeld, który następnie wyruszy do Konstantynopola celem doręczenia listów odwołujących.

**Berlin 19-go października.** — W Paryżu, jak rozgłaszają dzienniki tutejsze, ma wkrótce powstać 46 nowych organów bonapartystowskich (!).

**Wiedeń 20-go października.** — Z Cetynji dochożą wieści potwierdzające projekt rychłej podróży księcia Mikołaja czarnogórskiego do Rzymu. Podróż ta, jak już doniesiono, ma mieć cel polityczny.

**Wiedeń 19-go października.** — *Fremdenblatt* zapewnia, iż wspólny rząd nie przedstawi delegacjom ani bośniakiej czerwonej księgi ani memoriału dotyczącego stosunków okupowanych prowincyj, lecz natomiast adzieli szczegółowych wyjaśnień co do krajowego bośniackiego budżetu.

**Praha 19-go października.** — Prokuratorja skonfiskowała świeżo z druku wyszłą broszurę p. t. „Rozmyślenia bezstronne.”

**Bukareszt 20-go października.** — Gubernator wschodniej Rumelji postanowił wystąpić z przedstawieniem do wielkich mocarstw, oraz do Porty o obniżenie daniny płaconej przez Rumelję tej ostatniej. Według statutu organicznego, danina nie może przewyższać trzeciej części ogólnych dochodów, suma zaś tej daniny 240,000 tureckich funtów przewyższa o 33% ustanowioną normę.

**Kair 19-go października.** — Jenerał Wolseley wraz ze swoim sztabem jenerałnym opuścił dziś rano Kair i wraca do Anglii.

## Telegramy własne

### „Kurjera Warszawskiego.”

**Paryż 21-go października.**

Komitet wykonawczy internacjonalu w rozlepionych po mieście czerwonych plakatach wzywa robotników, aby mieszaniną alkoholu i nafty oblewali schody i palili domy wrogów ich właścicieli. W plakacie mieszczą się techniczne wskazówki, w jaki sposób podpalenie ma być dokonywanem przez

oblewanie tym roztworem schodów. Tysiąc robotników pracujących w fabryce mebli zawiesiło roboty.

**Paryż 21-go października.**

W Montceau-les-Mines znaleziono obszerną korespondencję z internacjonalem.

**Paryż 21-go października.**

W Saint Vallier usiłowano wysadzić w powietrze prezyterjum kościoła.

**Paryż 21-go października.**

Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz zaproszony został przez prezydenta rzeczypospolitej na wielkie polowanie, mające odbyć się w poniedziałek w Rambouillet.

**Londyn 21-go października.**

Obrońcy angielscy dziś po raz pierwszy zobaczą się z Arabim baszą. Wczoraj doręczono im akta sprawy. Według informacji *Times'a*, akt oskarżenia zawiera zarzut posługiwania się białą chorągwią parlamentarną wbrew prawu międzynarodowemu, dalej zarzuty podpalania i rabunku w Aleksandrii, podżegania do buntu i wojny domowej i spełniania mordów, nareszcie prowadzenia wojny pomimo otrzymania wiadomości o zawarciu pokoju.

**Londyn 21-go października.**

Khedyw pozwolił angielskiemu obrońcy Arabiego baszy przeprowadzać na piśmie przebieg badań sądowych.

**Rzym 21-go października.**

W Monza ma nastąpić spotkanie króla i królowej włoskich z parą grecką.

**Rzym 21-go października.**

Aresztowany został tryesteńczyk Milla pod zarzutem anti-państwowych czynności.

**Berlin 21-go października.**

Dzisiejsze poranne dzienniki popierają myśl dawno zapowiadanego zjazdu monarchów

**Berlin 21-go października.**

Subskrypcji na zakaukskie obligacje kolejowe, mającej rozpocząć się w przyszły wtorek, wrożą na rynku tutejszym niewielkie widoki powodzenia.

**Wiedeń 21-go października.**

Wyrok śmierci przeciw Oberdankowi wydany został dopiero w dniu wczorajszym. Do chwili zatwierdzenia decyzji sądu wyrok trzymany jest w tajemnicy.

**Wiedeń 21-go października.**

Francuski i austriacki posłowie w Rzymie złożyli Depretisowi powinszowania z powodu jego mowy w Stradelli.

**Wiedeń 21-go października.**

W Brodach jak skonstatowano przebywa jeszcze około 500 wychodźców starozakonnych; większa ich część zbiegła z wojska.

**Lwów 21-go października.**

Sejm galicyjski na wczorajszym wieczornym posiedzeniu większością 73 głosów przeciwko 44 przyjął projekt ugody z rządem w sprawie indemnizacji według wniosków komisji.

**Petersburg 21-go października.**

Na giełdzie tutejszej spadły wczoraj znacznie papiery pro-entowe państwowe i hipoteczne. Wschodnie pożyczki premiowe obniżyły się w kursie o 1/2%, a listy miejskie o 1%.

**Petersburg 21-go października.**

W celu podniesienia żeglugi rzecznej ministerjum komunikacji zamierza w roku przyszłym prowadzić dalej roboty regulacyjne Dniepru pod Kijowem, dalej rozpocząć także roboty na Prypeci, i nareszcie wzmocnić brzegi Wisły w dolinie gniewoszewskozienickiej w okolicy Maciejowie.

**Petersburg 21-go października.**

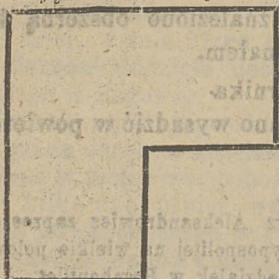
Dnia 22-go listopada rozpocznie się proces przeciwko byłym członkom zarządu petersburskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, obwinionym o fałszerstwa i inne przestępstwa dotyczące kasy towarzystwa. Proces trwać będzie kilka tygodni. Obwinionych jest osób dwanaście.

**Petersburg 21-go października.**

W Strielińsku, w okręgu amurskim, w roku bieżącym wydobyto dotąd 240 pudów złota.

## ZADANIE GEOMETRYCZNE.

Pewien obywatel kupił majątek składający się z 4-chrównych części, z tych trzy części ziemi ornej, a czwarta lasu. Majątek miał formę wskazaną na załączonej figurze:



Po zakupieniu obywatel ów wybudował pałac dla siebie i rodziny i trzy folwarki, lecz w taki sposób wszystko to było urządzone, że pałac wybudowany w lesie znajdował się w równej odległości od każdego folwarku, a las graniczył z cudzemi gruntami tylko czwartą częścią swego obwodu. Pytanie w którym miejscu stały pałac i folwarki i jaki był podział ziemi ornej i lasu?

G. Gerlach.

### Rozwiązanie kryptografu zamieszczonego w nrze 231.

Szukane wyrazy są: Miecz, Amelia, Iew, czesi, zima, elki, wale, szal, Kama, Jawa. Z liter początkowych tych wyrazów tworzy się nazwisko poety: **Maiczewski**.

### Rozwiązanie zadania algebraicznego z tegoż numeru.

1, 3, 9, 27.

Rozwiązanie pierwsz nadesłali pp.: Marjanna R., M. Stempkowska, M. Szumowska, Z. Sierpińska, B. i M. Truskier, J. i G. Rawsey, H. Gołdon, B. Rosenband, K. Szule, M. Winiarska, L. Berg, Szcześna W., E. Gostomska, W. Stecka, Michalina Unslicht, pp.: W. Piłaciński, S. Gebhard, J. Wittenberg, A. Szykier, L. Osser, P. Klein, S. Urstein, A. Tumajowski, F. Hanigwill, F. Schmaepfiffer, S. Kalkstein, P. Iolkowski, F. Hordiewicz, W. Zurawski, B. Olszewski.

## TEATRA:

**WIELKI:** Dziś: „Rigoletto“. Jutro: „Pan Twardowski“ (występ panny Giuri). — **ROZMAITOSCI:** Dziś: „Świętoszek“. Jutro: „Wspólne winy“. — **MAŁY:** Dziś: „Na wsi“. Jutro: „Bettina“.

OGŁOSZENIA  
do wszystkich dzienników  
go cenach redakcyjnych  
przyjmuje  
**RAJCHMAN I FRENDELER**  
w Warszawie, Senatorska Nr. 22.

## Telefony warszawskie.

### Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w przeciągu bieżącego tygodnia.

- 1) *Fraget Józef*, skład fabryczny wyrobów platerowanych i srebrnych. Senatorska 17.
- 2) *Fraget Józef*, Fabryka wyrobów platerowanych i srebrnych. Elektoralna 16.
- 3) *Głass bracia*, dom bankierski. Orla 2.
- 4) *Kuczyński i Makomski*, dom handlowy w hotelu Saskim.
- 5) *Mieczkowski Jan*, Zakład fotograficzny, Miodowa 1.
- 6) *Nelken Maurycy*, dom bankiersko wekslowy. Krakowskie-Przedmieście 77.
- 7) *Vlasak Jan*, warsztaty. Prózna 3.

— **Z GRANICZNEJ PRZENIESIONA** na Bielańska nr 9 (hotel Paryski) druga czytelnia J. Jeleńskiego. —3329—

— Świeża, aromatyczna herbata dwurablowa, tegorocznego zbioru, niezwyklej dobroci, p. n. „Carski Bukiet“, poleca skład herbaty M. Muszkata, przy ulicy Senatorskiej nr 16. —780—

### Zakład naukowy żeński 6-klasowy.

Natalji z Płużańskich Porazińskiej  
Szpitalna nr 1,

zawiadamia osoby interesowane, że przyjmuje uczennice prywatne na niektóre przedmioty wykładane przez najpierwszych profesorów poza obrębem lekcyj programem szkolnym objętych. Bliższych informacji powziąć można w Zakładzie, codziennie między 5-tą a 7-mą. Wykłady rozpoczną się 28-go b. m. —3309—

Od lecznicy przy ul. Rymarskiej nr 5.  
**Dr Stockmann** po powrocie do Warszawy, przyjmuje chorych (choroby kobiece) w poniedziałki, środy, czwartki i soboty, od g. 11—12. (3231)

— Doktor **Ludwik Cymerman**, powrócił z zagranicy (Elektoralna nr 11). —3210—

— Dr **Wacław Horoch** przeniósł mieszkanie na ulicę Marszałkowską nr 6e, przyjmuje, jak dawniej, od 3-iej do 6-iej po południu. (811)

— Dr med. **Józef Peszke** powrócił do Warszawy, Zielony plac nr 1. —3276—

— Dr **M. Windischbauer**, lekarz powiatu w **Włocławku**, przyjmuje chorych od 1-iej do 3-iej po południu. —816—

— Dr **Funk**, choroby weneryczne i skórne, Elektoralna nr 5, od 3—7 po południu. —3150—

**90 kop.** korzec wyborowego węgla z dostawą, oraz starodrzew suchy od 14 rs., sprzedaje **Spółka taniego opału**, zamówienia przyjmuje li tylko w kantorze swoim, ulica **Hr. Kotzebue nr 3**. —3245—

— Bernard **Lauterbach**, Dzielna 10, poleca najlepsze węgle kamienne i koks, tanio. (759)

### Zakład Naukowo-Bekodzielniczy DLA KOBIET,

przy ulicy **Świętokrzyskiej nr 19**

mam honor zawiadomić, że wskutek kończenia się kursów: kroju sukien, bielizny, strojów, krawatów, kwiatów, rękawicznictwa, introligatorstwa, buchhalterji, zapisy na nowe od dnia dzisiejszego codziennie przyjmowane będą. —3238—

— Dr **J. Gromadzki** przeprowadził się na Pragę, ulica Targowa nr 150a. —3265—

— Obecna chłodna pora, która każdego zmusza do zaopatrzenia się w cieplejszą odzież, skłania nas do przypomnienia, że **angielski magazyn ubiorów męskich i dzieciennych**, przysposobił się jak należy, ażeby godnie odpowiedzieć zapotrzebowaniom licznych swoich kundmanów.

Assortyment garderoby sezonowej znajdujący się w tym magazynie pod każdym względem zasługuje na bliższą uwagę, tak pod względem kroju i fasonu, który ostatnia moda za obowiązujący uznała, jak pod względem doboru materiałów i na wierzchy i na podszewki, posiadających oprócz gustowności, ważny przymiot... trwałość.

Nie wyluczając palt w rozmaitych fasonach tańszych i droższych, ale względnie do materiału i do odrobienia przystępnych bardzo w cenie, oraz garniturów surdutowych, zakietowych i marynarkowych, chcemy zwrócić uwagę na praktyczne nadzwyczaj szlafroki ranne i kożuski, które szczególnie polecac można osobom, które dłuższy czas w nieopalanym lokalach pozostawać muszą.

Prawdziwą też niespodzianką przygotował angielski magazyn dla dzieci. Są to futerka wraz z czapeczkami i mufkami w kolorach: białym i lśniącym czarnym, nadzwyczaj gustowne, ciepłe a lekkie, które dla swego zewnętrznego arcy poczytelnego wyglądu i dla tego, że zupełnie odpowiadają celowi, na który zostały przeznaczone, najniezawodniej wejdą w modę.

Zalutwiwszy się w ten sposób z wyluczeniem kilku artykułów najbardziej wpadających w oczy w magazynie, kończymy wzmiankę naszą o nim podając tylko adres przedsiębiorcy magazynu: **Nowy-Swiat nr 51**. —827— **M. B.**



**SKŁAD**  
Fortepianów i Instrumentów Organicznych,  
**Hermana i Grossmana,**  
od 1-go lipca r. b. **przeniesiony został** z ulicy Miodowej nr 10, do domu własnego przy ulicy Mazowieckiej nr 14.

**Ruskie Szampańskie,**  
w wielkim wyborze, poleca  
Główny Skład Win Krymskich  
**Hermana Stein & Co**  
w Warszawie,  
Marszałkowska nr 58.

— **Berek Grünzeig**, właściciel znanego od lat 25 z górą składu garderoby męskiej i ubiorów liberyjnych przy rogu ulic Ś-to-Jerskiej i Nowiniarskiej pod nrem 1-ym, wyrobił już sobie stałą renomę w całej miasteczku. W jego składzie ubiorów gotowych, ubiera się nie tylko cała porządniejsza młodzież rzemieślnicza, ale i poważni obywatele, nauczeni doświadczeniem, do niego po zakup potrzebnej im garderoby w zaufaniu idą. Ale też Berek Grünzeig nie zasypia na laurach, Berek Grünzeig pracuje wciąż i troska się o zaopatrzenie swego sklepu w towar modny, odrobiony szykownie i to z materiału wypróbowanej dobroci. Dotąd Berek sprowadzał głównie swój towar z zagranicy — obecnie zaś rozumny i przedsiębiorczy ten kupiec zakupuje z najlepszych fabryk krajowych materiały wyborowego gatunku i z tych za pomocą robotników zdolnych, krajowych pod kierunkiem zagranicznego majstra-kupera, wyrabia garderobę gotową, trwale, modnie i *po cenach daleko niższych* od tych, jakie za garderobę gorszą pobierają spekulanci zagraniczni. Nie dziw więc, że Berek Grünzeig sprzedaje tak wiele i że w sklepie jego ciągle, zwłaszcza też w dniu świątecznym panuje ścisły ogromny — bo każdy z kundmanów tego Berka, odchodzi z jego sklepu zadowolony i z garderoby i z eeny, jaką za nią zapłacił. —825—

### Porównanie dochodu za m. wrzesień 1882 r.

#### I. Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej:

Z przewozu osób	rs. 253,652 kop. 54
„ „ „ towarów	rs. 449,494 kop. 16
Różne dochody	rs. 20,207 kop. 64

—821—  
razem rs. 723,354 kop. 34  
W m. wrześniu 1881 r. było dochodu rs. 669,104 kop. 76

Zatem w m. wrześniu 1882 więcej rs. 54,249 kop. 58  
Od początku stycznia do końca m-ca września 1882 r. dochód wynosił . . . rs. 5,213,988 kop. 92½  
W tym samym czasie r. 1881 dochód wynosił . . . rs. 5,595,537 kop. 31

Zatem w roku 1882 mniej rs. 381,598 kop. 38½

#### II. Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób	rs. 30,654 kop. 78½
„ „ „ towarów	rs. 44,716 kop. 46
Różne dochody	rs. 9,635 kop. 88

razem rs. 85,007 kop. 12½  
W m. wrześniu 1881 r. było dochodu rs. 82,944 kop. 90

Zatem w m. wrześniu 1882 r. więcej rs. 2,092 kop. 22½  
Od 1-go stycznia do końca miesiąca września 1882 r. dochód wynosił . . . rs. 833,748 kop. 65  
W tym samym czasie r. 1881 dochód wynosił . . . rs. 900,065 kop. 59

Zatem w roku 1882 mniej rs. 66,316 kop. 94

## Zarząd kolei konnej

w Warszawie

podaje do publicznej wiadomości, że wskutek dokonywanych robót na Krakowskim-Przedmieściu, pociągi kolei konnej przychodzące z Pragi, dochodzą tylko będą do placu Zamkowego. Od dworca zaś warszawsko-wiedeńskiego, pociągi kolei konnej dochodzą będą do rogu ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia i odwrotnie. —830—

### Komitet Towarzystwa resursy obywatelskiej

ma zaszczyt zawiadomić, iż w dniu 28-m paździenika r. b., w sobotę, o godzinie 8 i pół wieczorem, daną będzie w resursie zabawa muzyczna, na którą bilety wejścia dla członków Towarzystwa ich rodzin, oraz osób przez nich wprowadzonych, wydawane będą w kancelarji resursy, we czwartek i piątek, to jest dnia 26 i 27 b. m., od godziny 7-iej do 10-iej wieczorem. Pragnący przyjąć udział w kolacji składkowej, mogą się zapisywać w tychże dniach. W dzień zabawy bilety weale wydawane i zapisy na kolację przyjmowane nie będą.  
Dyrektor **K. Temler**.

(3320) Członek komitetu sekretarz **Twarowski**.

## DLA JW. DAM.

Alfons Bogusławski, właściciel magazynu strojów damskich, powrócił z zagranicy, przywożąc znaczny wybór piór strusich, fantazyjnych i klamer. Magazyn w niedziele od południa otwarty.  
**Zabia nr 4**. —3312—

### Dentysta Abramowicz, Trębacka róg Wierzbowej.

przyjmuje codziennie od 10 rano do 6 wieczór. (815)



**Zęby po rs. 2.** najlepszym systemem amerykańskim, wprawia **M. H. Neumark, dentysta**, przez lat 12 w mieście tutejszem bez przerwy praktykujący, **Tłomackie nr 9.** —3176—

**Dentysta S. ROTHEIM**, wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szcęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w. **Królewska 37.** (3321)

**Dr med. A. Sokołowski** powrócił do Warszawy (**Chmielna nr 26.**) —3175—

**Dr A. Wnorowski**, starszy lekarz wojskowy, zamieszkał w m. **Włocławku**, róg ulic **Żelaznej i Nowego-Rynku.** —828—

## Ludwika Hummel,

właścicielka magazynu sukien i okryć damskich przy ulicy

**Nowosenatorskiej nr 5,**

posiada znaczny wybór najświeższych modeli i przyjmuje wszelkie roboty w zakresie działalności magazynu wchodzące, tak z materiałów swoich, jak i z materiałów magazynowi powierzonych. (715)

**Wszelkie obstatunki wykonywane są z jaknajwiększą akuracją po cenach umiarkowanych.**

## Lecznica dla niezamożnych chorych,

plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

Przyjmują w niej:  
 Od 9 do 10. Dr **Landau**, choroby szcęk i zębów; zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie.  
 Od 10 do 11. Dr **Jelenkiewicz**, choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych.  
 Od 10 do 11. Dr **Mączewski**, choroby dzieci.  
 Od 11 do 12. Dr **Sierpiński**, choroby organów trawienia.  
 Od 11 do 12. Dr **Ficki**, choroby kobiet.  
 Od 12 do 1. Dr **Kadler**, chor. weneryczne i skórne.  
 Od 12 do 1. Dr **Pawłowski**, chor. wewnętrzne i dzieci.  
 Od 1 do 2. Dr **Estreicher**, chor. wewnętrzne.  
 Od 1 do 2. Dr **Kleczkowski**, choroby serca i organów oddychania.  
 Od 2 do 3. Dr **Maloz**, chor. płuc, krtani i gardła (Laryngoskopia, leczenie wzięwaniami), poniedziałki, środy i piątki.  
 Od 3 do 4. Dr **Rosenthal Alb.**, chor. nerwowe (Leczenie elektrycznością).  
 Od 5 do 6. Dr **Przyborowski**, choroby wewnętrzne.  
 Opłata za poradę kopiatek 25. —623—

## Istniejąca od roku 1872 Pierwsza Lecznica

dla przyrodnących enerych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:  
 Od g. 9—10 **Tomaszewicz Anna**, chor. właściwe kobietom i chor. dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).  
 Od 9—10 **Dobroski K.** Chor. wewnętrzne (specjalnie plus i krtani; Laryngoskopia). Codziennie (z wyj. poniedz. i piątku).  
 Od 9—10 **Kobyliński F.** Chor. szcęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.  
 Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent Uniwers. Choroby wewnętrzne. Codziennie.  
 Od g. 11—12 **Bauerertz Adam**. Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.  
 Od 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.  
 Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.  
 Od 1—2 **Erlich Jan**, choroby właściwe kobietom. Wtorki, czwartki, soboty i niedziela.  
 Od g. 1—2 **Thieme A.** Choroby właściwe kobietom. W poniedziałki, środy i piątki.  
 Od 2—3 **Filipowicz K.** Choroby wewnętrzne. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
 Od g. 2—3 **Kramsztyk Zygmunt**. Choroby oczu. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
 Od g. 2½—3½ **Belke Teofil**. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałku.  
 Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, spec. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codz. z wyjątk. niedziel i świąt.  
 Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
 Od 4—5 **Benni K.** Chor. uszu. W poniedz., środy i piątki.  
 Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Chor. weneryczne i chirurgiczne organów moczopłciowych. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
 Opłata za poradę kop. 40. Zupełnie niezamożni otrzymać mogą bilety bezpłatne od lekarzy lecznicy, oraz w Biurze informacyjnym o nędzy wyjątkowej (Tamka nr 10).

## LECZNICA

przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna 1.

Od g. 10—11 Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.  
 Od g. 11—12 Dr **Stockmann**, choroby kobiece, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty.  
 Od g. 12—1 Dr **Talko**, choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.  
 Od g. 12—1 Dr **Bondy**, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.  
 Od g. 1—2. Dr **Gabszewicz**, choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie.  
 Od g. 1—2. Dr **Mazaraki**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.  
 Od g. 2—3 Dr **Kruszewski**, choroby chirurgiczne, środy i soboty.  
 Od g. 2—3 Dr **Grekowicz**, choroby kobiece. Codziennie.  
 Od g. 3—4 Dr **Wikarski**, choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego. Codziennie.  
 Od g. 3—4 Dr **Młeczko**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.  
 Od g. 4—5 Dr **Przewoski**, choroby wewnętrzne, oraz badanie chemiczno-mikroskopowe dla rozpoznawania lekarskich. Codziennie. —3330—  
 Opłata za poradę 25 kop.

**Pani Erard**, uczennica Vortha, ul. hr. Kotzebue nr 1, powróciła z Paryża z najpiękniejszymi nowościami zimowego sezonu. —3293—

**Tytonie tureckie** w cenie od 8 rs. za funt  
**Papierosy** w cenie do 3 rs. za sto,  
 znane i wysoko renomowane w całej Rosji, fabryk:  
**W. J. Asmolowa i Ko.** (w Rostowie nad J. S. Kusznarowa (Donem).  
**N. J. Ujina**, w Charkowie.  
**J. S. Rofe**, w Kremenczugu,  
 poleca łaskawym względem znawców i amatorów  
**Skład główny St. Podymowskiego**,  
 w Warszawie, **Nalewki nr 13.**  
 Sprzedaż hurtowa po cenach fabrycznych.  
 Rabat nie zmniejszony. —804—

**Juljusz Walewski**, b. obrońca przy senacie, adw. przysięgły, mieszka obecnie **Długa 47.** (2920)

**Dr Julian Grekowicz**, b. naczelnik lekarz szpitala św. Trójcy w Kaliszu, mieszka przy ulicy Chmielnej nr 28a, leczy choroby wewnętrzne i kobiece, przyjmuje do 10 zrana i od 4—6 po poł. (3067)

**Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskim zgromadzeniu siostr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artylerzyjskiego laboratorium.  
**W poniedziałki:** od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła: prof. Trautfatter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfring i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambi i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.  
**We wtorki:** od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.  
**We środy:** od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfring; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 1) choroby chirurgiczne: profesor Efreowski i doktor Kruszewski.  
**We czwartki:** od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfatter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfring i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambi i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.  
**W piątki:** od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.  
**W soboty:** od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Fieki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfring; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 6 cali 0.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjon wany  
**DOM KOMISSOWY**

pod firmą  
**SALA LICYTACYJNA PRYWATNA**

Miodowa № 10, 1-o piętro.  
 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchoomości towary i wyroby fabryczne.  
 2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.  
 3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych. Obstatunki na roboty tapicerskie.  
 4) Dywany, serwetki, lustra, żyrandole, biżuteria, porcelana, szkło, garderoba.  
 5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufty, walizy i t. p.  
 Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

**Piotr Sliżyński**  
 udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwal 20**, wprost Cyrkuła. 5532

**DOLINA SZWAJCARSKA.**

W Niedzielę dnia 22 Października 1882 r.

**Koncert Orkiestry Warszawskiej**

pod dyrekcją

**J. Waltera,**

między innymi wykonane zostaną:

Marsz koronacyjny z op. „Die Folkunger“, Kretschmera; Mazurek op. 68 Chopina; „Schonka“, potpourri humorystyczne, W. Schuberta, Sereńade Valse espagnole, O. Métra.

Początek o godz. 4½, po południu.

Wejście kop. 30. 5780

## CZYTELNIA Filipa Sulimierskiego,

przy ulicy Granicznej № 14,

zaopatrzona w znaczny dobór książek polskich, rossyjskich, francuskich, niemieckich, z literatury nadobnej i naukowej; tudzież w pewien zapas książek dla dzieci i młodzieży; abonament perjuryczny z zastawem, na warunkach przystępnych i powszechnie przyjętych otwartym został. r-2528

W Sobotę, d. 21 Października 1882 r. w Sali Doliny Szwajcarskiej danym będzie

## Bal Maskowy

podczas którego orkiestra pod dyrekcją **J. Waltera** grać będzie. — Wejście dla mężczyzn rs. 1 k. 5; dla dam k. 55. — Początek o g. 11 wieczorem. Damy mogą być w maskach lub bez takowych.

**UWAGA.** — Bułiet, kuchnia i piwnica, odpowiednio zaopatrzone, kontramarkarna dla przechowania wierzchniego ubrania urzędowa. 5782

**Po 10 kop. kwarta**

mleka prosto od krow, sprzedaje się w każdej porze dnia; krowy paszone są zdrowymi pokarmami, a ztąd mleko poślane i smaczne, o czem przekonać się można w mleczarni, ul. Nowy-Swiat № 12, w podwórzu u właścicielki zakładu. 2529r

## KORONKI

wszelkiego rodzaju, oraz chustki, szaliki jedwabne, przyjmuje się do prania i reparaacji, tanio i akuracie. — Wiadomość w sklepie Hackenberga, ul. Senatorsza № 20, wprost kościoła S-go Antoniego. 5748

Sprzedaje się od 23 Października 1882 r.

## folwark Łomica

w powiecie Włodawskim gub. Siedleckiej, 2 mile od miasta Ostrowa, 3¼ mili od st. Chełm, kolei Nadwiślańskiej, a 5 mil od Lublina. Folwark obejmuje 64 włók (czarnoziem równina). Włoka sprzedaje się po rs. 1,600 i więcej, bez inwentarza. Słoma i siano pozostaje na gruncie. Do każdej włoki jest 10 morgów gruntu ornego, 10 morgów dwukosnej łąki i 10 morgów lasu, największej liściastego jako to: dęby, jesiony, graby i brzozy. — Porozumieć się można na miejscu u Nikla & Comp. 5769

**Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie**

**Józefa Łuczyńskiego.**

**Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis S-go Krzyża**, zawiadamia, że ma do umieszczenia Nauczycieli i Nauczycielki różnej narodowości i stopni wykształcenia, Bony niemieki i francuzki świeżo przybyłe, Rządów dobr z kaucejami i bez, Buchhalterów, Magazynierów i innych ofejał.stów. 2526r

**P. Sliżyński (syn)**,  
 Nauczyciel TAŃCÓW salonowych, wyucza 6 tańcy najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50. — **Królewska № 3**, od Krakowskiego-Przedmieścia. 5561

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną klientelę, iż z powodu powiększenia mojej pracowni Sukien i Okryć Damskich, egzystującej dotąd pod firmą:

**Izabelli Chłusowicz z Siarczyńskich,**

przy ulicy Aleja Jerozolimska № 23, przeniosłam takową z d. 1-szym Października 1882 roku na ulicę **NOWY-SWIAT № 51.**

Dziękując najprzejmiej osobom, które mnie dotąd zaufaniem zaszczycały, polecam się i nadal ich łaskawym względem, zapewnijając prztem, iż usilnem mojem staraniem będzie otrzymane polecenia, z najściślejszą akuracją i po najumiarkowańszej cenie spełniać. 5655-

**Izabella Chłusowiczowa.**

**ROYAT PODAGRE**  
 Jedna butelka na dzień, wypita przy jedzeniu, leczy.  
 ROYAT (Francja)  
 Woda mineralna. Źródło St-Fort, znane Festivals de Carans Skład w Królest. Pó...  
 W Warszawie u Mrozowski, 1520

**CHATEL-GUYON**  
 CHATEL-GUYON (Francja)  
 TA WODA MINERALNA LEczy...  
 OBSTRUKCYJE, ZAP...  
 Skład w Królest. Polskiem w Warszawie

### Lecznicza bezpłatna dla niezamożnych chorych, z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 dr Kulesza. Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 dr Daniel Landau. Choroby szerek i zębów. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 dr Marynowski. Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka i kiszki. Codziennie oprócz świąt.

Od 11 do 12 dr Stockman. Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 dr Bondy. Choroby wewnętrzne i dzieci. Poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 11 do 12 profesor Szokalski i dr. Piaszczyński. Choroby oczu; we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 dr Biegański. Choroby kobiet i dzieci; wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 dr Malinowski. Choroby wewnętrzne i dzieci w poniedziałki, środy i piątki.

Od 1 do 2 dr Sztayner. Choroby chirurgiczne. Codziennie oprócz świąt.

Od 1 do 2 dr Goldflam. Choroby nerwowe; we wtorki i piątki.

Od 2 do 3 dr Oltuszewski. Choroby płuc i gardła; w piątki.

Od 2 do 3 dr Sieragowski. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie oprócz świąt.

Od 3 do 4 Prof. Kosiński. Choroby chirurgiczne; w środy i soboty.

Od 3 do 4 dr Sikorski. Choroby dzieci; we wtorki.

Od 3 do 4 dr Sztembarth. Choroby kobiet; w poniedziałki, środy i soboty.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Oltuszewskiego, Stare-Miasto № 11.

## INSTYTUT

gimnastyczno - leczniczy

oraz Szkoła gimnastyki i szermierstwa St. Majewskiego, na Sewerynowie, przyjmuje obecnie od 9 rano do 10, wieczorem. — Pierwsza filja zakładu Nowy-Swiat № 5, po paromiesięcznej przerwie, w tych dniach otwartą została. — Wpis odbywa się w mieszkaniu Dyrektora na Sewerynowie. 5744

## Wata z puchem

odredonowym, na funty i arkusze. Wata z wełny owczej. Wata zwyczajna w najlepszym gatunku. Wata różno-kolorowa do okien i Właki z waty do okien poleca fabryka waty, Nowy-Swiat № 64. 5518r KAROL KRETSCHMER.

## Ogłoszenie.

Mam zaszczyt donieść Szan. Publiczności, iż z powodu pożaru wynikłego d. 21 Lipca 1882 r., w mieście gub. Suwałkach, Zakład gastronomiczny, jak również i Hotel pod nazwą „Ukraińskiego”, przeniesiony z d. 20 Sierpnia 1882 r., na ulicę St.-Petersburski Prospekt, w domu Bachrach, bliżej kościoła katolickiego. — Mając nadzieję ze Szanowną Publicznością, jak przez lat 22 mojej egzystencji, tak i nadal zaszczycać będzie mój zakład, jak również i hotel, swemi względami. — A ja ze swej strony, dołożę wszelkich starań, aby każdy z odwiedzających mój zakład, pod każdym względem był zadowolony. 5470

H. Ukraiński.

## DRZEWO OPALOWE!!

!Ceny niższe!

SKŁADY HERBATY

Leona Krupeckiego,

przyjmują zamówienia: sosnowe sążeń kubiczny rs. 14, olszowe, sąż. k. 15, brzożowe s. kub. 16 rs. — Rabane o 1 rs. droższe. Wszystkie ceny franco z dostawą. 5702

Portepiany i Pianina

do wynajęcia w składzie J. HINZ, Nowy-Swiat 4. 5589

# !! ZAWIADOMIENIE !!

Pierwszy, najbardziej renomowany Magazyn gotowych Ubiorów męskich E. SAMETA, zawiadamia Szanowną Publiczność, że oprócz już gotowych, a tak poehlebne u Szanownej Publiczności posiadających uznanie ubiorów męskich, PRZYJMUJE także OBSTALUNKI wedle miary NA WSZELKIE UBIORY, z francuzkich, angielskich, bruńskich i krajowych materiałów, podług najświeższych żurnali i takowe obstalunki NAJSZYBCIEJ wykończy.

Polecając się i nadal dotychczasowym względem Szanownej Publiczności i o liczne zamówienia upraszając, pozostaje z należnym szacunkiem firma.

FILJA W KIJOWIE: E. SAMET. Kreszczatik, dom Linincenkaj. 22. Senatorska 22. r-2292

## PIERWSZA WARSZAWSKA

# Fabryka Piór Strusich

## EMANUELA SACHS

W WARSZAWIE,

mieści się obecnie przy ul. Tłomackie № 9, dom p. Bernszteina, na 1-m piętrze.

Wejście od placu Tłomackiego.

Zaopatrzona jest we wszelkie najświeższe artykuły w zakres jej specjalności wchodzące. — Fabryka przyjmuje również pióra do prania, farbowania i trzowania, na sposób paryżki. r-2325

## WINO DEFRESNE Z PEPTONA

(Toniczno-Pozywne)

Wino szczególnie przyjemnego smaku używa się najczęściej przeciw:

Niesmakowi, Zbyt szybkiemu wzrostowi, Rozrzedzeniu krwi, Błędnej cerze.

Brakowi apetytu, Chorobom kiszkowym, Konwalescencji, Chorob. nerwowym Suchotom płucnym.

Doza: Pół kieliszka zwyczajnego przy deserze

## PEPTONA DEFRESNE (MIĘSO ROZPUSZCZALNE)

PRZYJĘTA PO KONKURSIE W SZPITALACH PARYŻKICH

Nagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878

Doza: 2 do 6 łyżeczek w rosole lub dobrym winie.

DEFRESNE, APTEKARZ Iej KLASY W PARYŻU WYNALEZCA PANKREATYNY

Sprzedaje się w głównych aptekach.

### Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 21-go października 1882 r.

W e k s l e :	Z końc. giełdy	
	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.22 1/2	—
Londyn 1 funt sterl. " "	9.93	—
Paryż 100 franków " "	39.80	—
Wiedeń 100 guld. " "	84.20	—
<b>Papiery publiczne:</b>		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—	—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99.25	—
" " " " " "	m. 99.00	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.50	—
" " " " " "	92.10	—
" " " " " "	91.40	—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—	—
4% Listy likwidacyjne duże.	86.65	—
" " " " " "	86.45	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
" " " " " "	1866	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	89.70	—
II " " " " " "	89.70	—
III " " " " " "	89.70	—
<b>Akcje i obligacje:</b>		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-tepesp..	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—	—
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. fabryki machin..	—	—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—	—
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	—	—

### Wartość kuponów:

Od Listów zastawnych 4% kop. —  
Od Listów zast. nowych 5% kop. 165 1/18.  
Od Listów z m. Warsz. s. I i II k. 27 1/2.  
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 236 1/2.  
Od Listów likwidacyjnych kop. 155 1/2.

### TARGI „na placu Witkowskiego.”

Dnia 20 października 1882 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
Psz. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	720	785
" " biała	—	—	8	830
" " wyborowa	—	—	5	530
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	426	450
" " średnie	—	—	—	4
" " wadliwe	—	—	—	4
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	5
Owies..... 141 f.	—	—	285	320
Gryka..... 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt.....	—	—	—	—
" solone pud.....	—	—	—	—
Siana pud..... 60	65	—	—	—
Słomy pud..... 30	32	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękie " "	—	—	—	—
Dowozy osi dostawa franco, skład kupującego.				
Psz. 420, żyta 350, jęczmienia 15 owa 40, grochu polnego korey —				
Koniczyna czerwona od rs — do —, biała od rs. — do —				

### CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teresp. z d. 20 października 1882 roku.  
Psz. 420, żyta 350, jęczmienia 15 owa 40, grochu polnego korey —  
Koniczyna czerwona od rs — do —, biała od rs. — do —  
Żyto wyborowe 91—93, średnie 86—90, ordynaryjne 82—85.  
Jęczmień wyborowy 80—95, średni — ordynaryjny —  
Owies wyborowy 88—93, średni 82—87, ordynaryjny 75—81.  
Groch 95—110. Gryka 94—102. Kasza jaglana 115 — 135 śred. — ord. naryjna — — B. Werner et Comp.

**Nowość!** Pralnia gospodarska, Przejazd № 11, znaczne zniżenie ceny nauki na krótki czas, dla rozszerzenia sprzedaży nowego wynalazku, gans paryski Olivier'a w proszku, używany z surowym krochmalem. Przyjmuje także domowe wyprania bielizny do prasowania bardzo tanio. — Tamże potrzebne Pańny do nauki i na stałą robotę. 5728

**AGRONOM** zarządzający majątkiem większym od lat kilku tu w kraju, a poprzednio zarządzał zagranicą w majątkach większych. Od lat 19 na tem polu pracujący, obznajomiony specjalnie z wszelkimi rodzajami gospodarstwa, jak również i gospodarstwem fabrycznym, buchhalterją i prowadzeniem ksiąg wszelkich, tak gospodarczych jak i fabrycznych, poszukuje posady Administratora. Pożądanem by było na procenta od czystego dochodu. — Ołerty proszę nadesłać pod lit. K. S. przez Częstochowę w Krzepicach, w razie ładania może złoty kaucje. 5743

Przed kilkoma tygodniami, zginęła ze szklarni w zakładzie ogrodniczym braci Hoser skarla z akwarjum. 5742

## Rs. 10 nagrody

otrzyma ten, który wskaże gdzie się takowa znajduje i przyczyni się do jej odzyskania.

### Do sprzedania MAJATEK,

w gubernii Mińskiej, w lók 120, w tem 60 lasu sosnowego, nad rzeczką spławną, piękny pałac murywany. Wiadomość u pana rejenta Maciejowskiego, w gmachu sądownym. 5570-

## Wypredaz Mebli

dobrych i trwałych, własnego wyrobu, garnitury wyściełane, szafy do sukien i do bielizny, mahoniowe i orzechowe, biura na szafkach i biurka, biblioteki, kredensy, stoły obiadowe, konsolki do kart, komody, toalety piękne, łózka rozmaite, umywalnie, szafeczki nożne, z czem się poleca zakład stolarski, Leszno № 50. 5110

## PALTA

zimowe, męskie, watawone, przysposobione po cenach rs. 20—28 i spodnie po cenach przystępnych. — Ulica Marszałkowska № 60, 2 piętro, m. 14. — F. MICHALCZYK. 5587

## KAUCJONOWANE Biuro Nauczycielskie ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego-Placu, ma do umieszczenia Guwernerów i Nauczycieli, obojga płci tak krajowych jak i zagranicznych. Bony różnych narodowości i Koropetytorów 5684

Gona okowity z d. 20 października. Hurt. skład. wiadro rs. 7.84. garniec rs. 2.55.

### Koleje żelazne:

	Odchod.	Przych.
	godziny	i minut
<b>Warsz.-Wiedeńska:</b>		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 w.
Osob. miejsc. 3 klasy	7 — w.	10 10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 30 w.	7 15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	9 30 r.	—
wtorek, czw., sob.	—	8 10 w.
<b>Warsz.-Bydgoska:</b>		
Osobowy 3 klasy	7 — r.	10 40 w.
Kurjerski 2 klasy	2 35 p.	2 45 r.
Osobowy 3 klasy	4 25 pp.	9 15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8 30 r.	—
wtorek, czw., sob.	—	8 10 w.
<b>Warsz.-Terespolska:</b>		
Pocztowy 3 klasy	11 20 r.	7 11 w.
Kurjerski 2 klasy	3 50 pp.	1 37 r.
Osobowo-towarowy	7 12 w.	7 34 r.
<b>Warsz.-Petersburska:</b>		
Kurjerski 2 klasy	10 8 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	3 43 r.
Pocztowy 3 klasy	11 48 w.	12 58 p.
<b>Nadwiśl. do Mławy.</b>		
Pasażerski	9 20 r.	7 56 w.
Pocztowy	6 33 w.	10 43 r.
Miej. os. tow. do N. Dworu	4 12 pp.	9 12 r.
<b>Nadwiśl. do Kowla:</b>		
Pocztowy	1 50 pp.	2 16 p.
Pasażerski	9 07 w.	8 17 r.
Miej. os. tow. do Lublina	8 — r.	10 17 w.
Miej. os. tow. do Pilawy.	4 12 w.	10 23 p.

Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Ploeka, codziennie o 9 zrana, oprócz niedziel. — Z Ploeka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandry do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandry i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

# MAGAZYN BŁAWATNY

## JULJANA PENKALI,

Senatorska Nr 4,

zaopatrzony został na sezon bieżący w znaczny wybór nowości, w wełnach, jedwabiach i aksamitach, na Kostjumy, Okrycia damskie, jak również na Toilety balowe, a mianowicie:

**Z JEDWABI:** Brocatelle, Ottoman, Odette, Armure, Damassé, Croisette, Satin, Merveilleux, Satin de Lyon, Gros de Écosse, Gros de Messine, Drap du serail.

**Z WEŁNY:** Drap Pasteur, Drap de Karse, Drap Filigrane, Drap soutache, Tapisserie foulée, Cachemire d'Écosse, Cachemire croisé, Carreaux foulée, Voile dentelle, Voile religieuse, Ecosais, Flanele.

**Z AKSAMITÓW:** Velours de Nice, Velours de Printemps, Velours brochée, Velours Ciseler, Velours de Lyon, Velours anglaise.

**W PLUSZACH:** Peluches escalier, Scelskin, Peluches uni, Peluches poile longue.

Jak również: Echarpes peluches, Fichus.

**CHUSTKI:** Hymalaja, Vigogne, Tartans, Plaides i Broderie etc.

Specjalny Skład Materiałów na pokrycia damskich futer.

**CENY UMIARKOWANE.**

Z powodu przedkłego wyjazdu, bardzo tańco do sprzedania

### Garnitur Mebli,

krytych, urzędowych, przez paru miesiącami kupionych, z pokrowcami z szarego płótna, za rs. 230; Łóżko jesionowe, Samowar nie używany za rs. 10, Garnitur Kaczkowy za rs. 6.—Ulica Nowo-Wielka № 2a, róg Pięknej, stróż wskaże. 5:24

### PRACOWNIA

#### E. Schoeppe,

z ulicy Nowo-Zielnej, przeniesioną została na **NOWY-SWIAT** № 68, przy Zakładzie Rzemieślniczo-Naukowym dla kobiet O. Suchowieckiej 5:46-

#### Apteka i Fabryka Pastylek S. Wróblewskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 22,

vis-à-vis ulicy Hr. Berga, poleca

Płyn oczyszczający powietrze w mieszkaniu.

Wina Lekarskie.

Płyn na odciski.

Specjalja zagraniczne.

Tran wyborowy Szwedzki. 5731

### GŁÓWNY SKŁAD

## Szklá tafłowego

### K. Cybulskiego,

Plac Teatralny, obok Ratusza, № 461 (8 nowy),

poleca szyby belgijskie, lagrowe i półbiałe, (te ostatnie znane ze swej dobroci), po cenach bardzo niskich. 2540—r



### DRZEWKA



### O W O C O W E

w ogrodzie Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej róg Prostej № 3 a/1172, można dostać drzew owocowych w wielkim wyborze, praktycznych odmian dla naszego klimatu, 1, 2, 3, 4, 5 i 6 letnich. Cenniki takowych na żądanie gratis udzielam. 5602

### NOWA PRACOWNIA

#### Sukień i Okryć damskich A. MANTEY.

2523-r Leszno № 9.

Będąc przez lat 15 krojeżnią, w pierwszorzędných magazynach za granicą, a ostatnio przez 2 lata w jednym z większych magazynów tutejszych, wykonywam wszelką powierzoną mi robotę, z szykiem, gustem i elegancją po możliwie umiarkowanych cenach. Wyuczam również kroju, podług własnej przez długą praktykę nabytej metody; każda uczennica po ukończeniu nauki kroju wykończa jako próbę, samodzielnie całą suknie.—Agieszka Mantey, Leszno № 9.

### DO SKŁADU r-56

## STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

### CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej,

Rur glazurowych i dren.

581

### KAWA JAMAİKA

mniej znany u nas gatunek tej kawy, pierwszy raz w roku zeszłym sprowadzony, u znawców i amatorów prawdziwie dobrej kawy, szczególnie znalazł uznanie. Nowy transport tejże kawy, otrzymał i Szanownej Publiczności poleca Skład Win i Towarów Kolonialnych Edmunda Langner, dawniej Riedla, przyrzadzona do gotowania, z dodatkiem Mokki, przez fabrykę palenia kawy „Pluton”, w pustkach również może można.

**HANDEL**  
TOWARÓW KOLONJALNYCH  
i delikatesów  
**W. WEINREB,**  
w Sosnowcu,  
poleca:  
**Czekolady**  
z parowej fabryki  
**J. JANOWSKIEGO,**  
W WARSZAWIE,  
a mianowicie: Czekolady w tabliczkach, w proszku, Praliny w pudełkach, Cacao w proszku. 2564r

**PROŚBY**  
do wszystkich władz redaguje biuro Rady Honorowego Burby. Królewska 21, wprost ogrodu.  
Są do sprzedania  
  
**Fortepiany**  
nowe, najnowszej konstrukcji i fasonu, o sześciu szprekach metalowych. — Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, w Fabryce Fortepianów **A. Janiszewskiego.** 5763

Biuro kancjonowane nauczycielskie  
**J. ŚCIBOROWSKIEGO,**  
pod kierownictwem  
**E. DOBIECKIEJ**  
Nowo-Senatorska Nr 4.  
Ma do umieszczenia: Nauczycielki i Nauczycieli różnej narodowości z wyższymi kwalifikacjami i wysoką muzyką, a także mogą przyjąć na demi-placę. **Korepetytorów i Korepetytorków, Bony** francuzki i niemiecki. 2563—r

**Lekcje tańców**  
udziela **Ludwik Adler,** Artysta Baletu Ulica Elektoralna № 25. 5776

**Lekcje tańców**  
udziela u siebie, po domach i na pensji. — Ulica Marjańska 10, wprost Marjańskiej. Nowo-zajmują się osoby winny mieć rekomendację, oprócz studentów uniwersytetu i uczniów gimnazjum, od których nie wymaga się takowej. Nauczyciel tańca **W. Porzycki.** 5777

**Pochodnie naftowe**  
niezbędne do podróży nocną porą, gdyż oszczędzają drogę, poleca fabryka i magazyn **W. Anderszewskiego,** Nowy-Swiat 44. 5752

**Buciki z futrem**  
i pantofle damskie paryzkie, za pół ceny. — Nalewki № 19, w sklepie dystrybucji i loterii. 5770

**HANDEL WIN**  
towarów kolonialnych itp. przynoszący zysku rocznie rs. 4,000, jest do odstąpienia, urządzenie eleganckie, kontrakt paroletni. — Osoby posiadające kapitał 3—4,000 rs. mogą adresy swe składać w Kancelarii Kurjera Warsz., pod lit. N. A. 135. 5765  
Poszukiwana jest na wieś niedaleko Warszawy  
**Nauczycielka**  
posiadająca muzykę, język francuzki konwersacje i nauki szkolne w tym stopniu, aby mogła przysposobić chłopczyka do 2 klas szkoły realnej. — Wiadomość codziennie od godz. 3—6. Ulica Wspólna № 7 lit. mieszkanie G. 5761

**AGENT**  
do sprzedaży kart w Królestwie Polskiem  
**W. M. ISTOMIN**  
ma honor zawiadomić, że sprzedaż kart odbywa się w jego Składzie na Krakowskiem - Przedmieściu w domu hr. Krasieńskiego Nr 7 nowy, po cenach **NAJWYŻEJ** zatwierdzonej TAKSY, a mianowicie:

Wistowe po 52 karty w talji	CENA za 2 talij		Preferansowe po 32 karty w talji	CENA za 2 talij	
	Rubli sr. i kop.	tuzin		Rubli sr. i kop.	tuzin
Glazetowe . . . . .	2	50 15	1-go gatunku № 1 . . . . .	—	90 5 40
Atlasowe . . . . .	1	75 10 50	1-go gatunku № 2 . . . . .	—	80 4 80
1-go gatunku № 1 . . . . .	1	— 6 —	2-go gatunku . . . . .	—	50 3 —
1-go gatunku № 2 . . . . .	—	90 5 40	Niższy gatunek (36) . . . . .	—	30 1 80
2-go gatunku . . . . .	—	60 3 60	Polskie (Oko) № 1 . . . . .	1	20 7 20
Podrózne . . . . .	1	20 7 20	Polskie (Oko) № 2 . . . . .	—	30 1 80
Passjansowe . . . . .	—	90 5 40	Kredki Petersburskie		
Dziecinne . . . . .	—	20 1 20	udoskonalone . . . . .	—	— 30

Handlującym odstępuje się rabat. 2555r

W dobrach Łomianki, pod Warszawa, są do wydzierżawienia od Nowego Roku  
**Dwie Karczmy**  
i wiatrak. — Wiadomość na miejscu. 5774

W Magazynie Francuzkim, ul. hr. Berga 16.  
**NOWE LAMPKI NOCNE**  
paryzkie, bez korka i bez papieru, palące się 12 lub 24 godzin w tej bańce porcelanowej. Cena pudełka na 3 miesiące 15 i 20 k., takie pudełko wystarczy równie długo jak 3 pudełko knotków zwyczajnych po 10 k.  
**ABAŻURY** 2565  
paryzkie wszelkiego rodzaju (od 15 k.)

Angielska parowa fabryka kapeluszy filcow.  
**Tomasza Barraclough,**  
w Mitawie (Kurlandja) potrzebuje zaraz zdolnej dyrektorki (znającej język niemiecki) i 12 panien kompletnie uzdolnionych do ubierania kapeluszy mezkich, pod korzystnymi warunkami. — Blizsza wiadom. udzieli kantor Jul. Gutsche, przy ul. Długiej № 32, w godzinach rannych, od 9—1 po południu. 5764

**APARAT**  
do prądu stałego Störera, o 30 elementach, aparat do ściśniętego powietrza Sznitglerra. przysnie pokojowy, do zbycia. — Wiadomość Złota № 43, na 2 piętrze, m. 17. 5771

**Buchhalter**  
obecnie drugi rok samodzielnie prowadzący buchalterję podwójną w pewnym znacznym interesie, posiadający język niemiecki i polski, poszukuje innej posady. — Adres. „Buchhalter”, Warszawa, poste-restante. 5772

**LÓD**  
1,500 pudów, jest do sprzedania razem lub częściowo. — Wiadom. Chłonna № 36, m. 2. 5766

**Koronki Cambray**  
czarnej, 8 łokci, (szerok. 3/4 łok.) jest do odstąpienia, za cenę przystępną w magazynie strojów, Freta № 12, na lewo od wejścia. — Tamże garnitur tumakowy. 5763

**Do sprzedania Werenda**  
czyli altana, 2-skrzydłowa, oszklona, zdana dla zakładu restauracyjnego na letnie miesiące. — Blizsza wiadomość ulica Krochmalna № 39, w kantorze. 5760

Fabryka Kapeluszy słomkowych i filcowych, oraz Piór strusich i fantazyjnych  
**K. CUKIER**  
Świętojerska 20,  
poleca się wielkim wyborem najnowszych kapeluszy i piór  
**Uwaga.** Uprasza się o zwrócenie uwagi na adres. 5491

Mam honor podać do wiadomości Szan. Publiczności, że **parowy statek**

**„ZEFIR”**  
jak w poprzednich latach również i w tym roku bez przerwy kursować będzie do późnej jesieni t. j. do pokrycia r. Wisły lodem, pomiędzy Nowo-Aleksandrią (Puławami), a Zawichostem, odpływając z Nowej Aleksandrii w Niedziele, Wtorki i Czwartki o godz. 5 1/2 rana, z powrotem zaś ze Zawichosta o godz. 9. — **A. PECO.** 5718

**DŁUGA № 17.**  
**Wyprzedaż**  
różnych Cerat i Chodników ceratowych po 22 1/2 k. k. w składzie Obięd papierowych  
**S. WEISGOLDA,**  
Ulica Długa № 17. 5715  
**DŁUGA № 17.**  
Chodniki lok. 22 1/2 k. Chodniki lok. 22 1/2 k.

**Szlafroki damskie**  
od rs. 2, **UBRANIA** dla chłopców i dziewczynek. — Nowy-Swiat № 19, mieszkanie 14, w oficynie wprost bramy, 1 piętro. 5255

**NIEMIECKIEGO**  
języka udziela w kowwersacji **Nauczyciel** i **Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Ulica Chmielna № 6, (wprost Bellevue). 5479

**GRAND-HOTEL**  
w PARYŻU  
**Obniżone Ceny**  
podezas zimy od 1 Listopada.  
—\*—  
**Umowa ryczałtowa**  
za pobyt najmniej jednego tygodnia do której wchodzi:  
**Pierwsze śniadanie**  
Dwa jedzenia Table d'hôte.  
Mieszkanie z usługą  
**Od OSOBY DZIENNIE**  
na 5-m piętrze . . . . . 18 fr.  
" 4-m " . . . . . 20 "  
" 3-m " . . . . . 22 "  
" 2-m " . . . . . 25 "  
" 1-m " . . . . . 28 "  
WINDA (gratis) na wszystkie piętra.  
**WIELKA CZYTELNA**  
w której znajdują się wszystkie dzienniki, całego świata  
**Restauracja à la carte.**  
Café, Kanapki, Bilardy z nauczycielem, Salon dla dam z fortepianami i organami.  
**PIWNICE GRAND-HOTEL**  
Sprzedaż po cenach hurtowych.  
**12. Boulevard des Capucines 12.**  
Cenniki na każde żądanie.  
**Adres dla listów i depesz:**  
**GRAND-HOTEL. PARIS. 2424r**

Zakład stolarsko-tapicerski i dekoracyjny  
**T. OTWINOWSKIEGO,**  
NOWY-SWIAT № 38.  
Meble gotowe wszelkiego rodzaju, przyjmując zamówienia na wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie. 2337r

**Nauczycielka**  
życzy udzielać lekcje francuzkiego i przedmiotów klasycznych, w rannych godzinach po k. 30 za godzinę. — Biuro Nauczycielskie Łucyńskiego, Krakowsk - Przedmieście № 6  
**Potrzebny Wspólnik**  
z kapitałem od 4 do 9,000 rubli, do **Hofmanowskiej Parowej Cegielni.** Zysk w najgorszym razie po rocznym obrachunku 200%. Znajomość fachu zbyteczna, lecz prowadzenie kasy i rachunków. — Prawo hypoteczne. — Oferta „Cegielnia” przyjmuj Kurjer Warszawski. 5584

Do sprzedania w fabryce powozów **Jan Stopczyk, ulica Elektoralna № 7**  
  
**Kilkoro Sanek**  
lekkih, bardzo eleganckich, oraz potrójn **Kareta,** prawie nowa. 2524r

**„PLUTON”**  
Parowa Fabryka palenia Kawy  
ulica Świętokrzyszka Nr 9.  
Sprzedaje **Kawę** codziennie świeżo paloną w ziarnkach: Rio 38 kop., Bahia 48 kop., Kuba 60 kop., Ceylon gruba najlepsza 72 kop., Mokka 90 kop. za funt. — Kupey otrzymują stosowny rabat.  
**Kawa** mielona w puszkach (czysta bez cykorji), znajduje się w pierwszorzędnym handlu i we wszystkich sklepach Stowarzyszenia „Merkurego”.  
**Uwaga.** Ponieważ Kawa przy paleniu traci czwartą część na wadze, pomimo, że na objętości tejże znacznie przybywa, wskutek czego cena palonej Kawy stosunkowo ten ubytek droższą być musi.  
Wszelkie przesyłki skutecznie się bez zwłocznie. 2457r—

**Halki włóczkowe**  
**Barchany** białe, i kolorowe i **Flanelo** **Garnitury** kufnerowe, damskie i mezkie **Puch** edredonowy na futny i arkusze. Pod wal № 7. — **R. KOECHER.** 5687

## Magazyn Mód „EMILJI”

ul. Czysła № 4, (obok apteki), nowo nabyty, a obecnie przemennie specjalnie zapatrzony w najwiecej modne fasony kapeluszy, także żaboty, negleze, fiszutki, oraz wstawki we wszystkich kolorach, koronki, kreplisy, itp., z czem mam zaszczyt polecic sie W.W. Dammom. Gust i elegancja. Ceny umiarkowane.

## Fabryka Wyrobów Jubilerskich W. Moczydłowskiego,

przeniesiona z gmachu b. poczty do hotelu Litewskiego, przy ul. Nowo-Senatorskiej. — Kupuje wszelkie zuzyte wyroby złote, jakotez drogie kamienie, lub w zamian na nowe. — Jubiler W. Moczydłowski, Hotel Litewski, ul. Nowo-Senatorska.

## F. Pietschmann

w Warszawie, Tomackie № 3, w dziedzincu na prawo, poleca

## WĘGLE KAMIENNE

z kopalni szląskiej „Deutschland”, na wagony i detalicznie. — Węgle te, które sprowadzam od roku zesiezego, uznane zostaly za wyborowe. 2552r

## Zarząd Stowarzyszenia „Merkury”

podaje do wiadomości, że zawiązany został stosunek rabatowy z firmą **H. J. Hummel**, Marszałkowska Nr 53, o sprzedaż materiałów piśmieniowych i galanterji.

Stowarzyszeni otrzymują marki lit. K. 2558

## Ważne dla amatorów ptaków.

Przybyłem z wielkim wyborem krajowych i zagranicznych ptaków, jako to: prawdziwe kanarki z Hareu, dobrze gadające papugi, szare i zielone, oraz amerykańskie ptaki, z ozdobnymi piórami i śpiewające. Mam także wybór małych oswojonych, swobodnie po pokojach się przechadzających, rozmaite psy, angielskie mopsy i pinczery, a z tutejszych ptaków szejgły, czyżki i inne. Hotel Litewski, Nowo-Senatorska № 5. 5753

## Ernest Peschel.

## Ukradziono 4 konie

dnia 13 Października w pow. Włodawskim, we wsi Zbereże nad Bugiem, t. j. konia i klacz maści ciemno-gn. lat 6, miary 15 klacz bułana z czarnym ogonem i także grzywa, a przez grzbiet z czarnym pasem lat 4, także ogierka karego, perszeronkiej rasy lat 2. — Złodzieje byli dwaj cygani przebrani po podlasku, lat 25—30, wzrostu średniego, a przy nich była i cyganka. — Uprasza się dnie znać w Włodawie, lub w Warszawie. Miodowa 14, m. 5, za nagrodą rs. 150. 5758

## Potrzebny jest Lekarz

na prowincję z pensją roczną rs. 400. Wiadomość Królewska № 7, mieszk. 2, pomiędzy 1 a 2 po południu. 5750

## Każdego czasu do wynajęcia

2 pokoje z pasażykiem na parterze, w oficynie w Hotelu Angielskim, Wierzbowa № 4. Wiadomość u rządcy domu, lub w składzie abaeznym, A. L'Esperance, Rymarska № 8. 5737

## Do Składu Dywanów!!

przy ulicy Nalewki № 9, wprost Świętojezkiej, pod firmą J. Ch. Szulwas, nadszedł znaczny transport pluszowych i wojskowych angielskich dywanów, chodniki, serwety pluszowe i rypsose, oraz koldry bajowe, wyroby kokosowe, t. j. słomkanki i chodniki na sechody, wżyzsko w różnych rozmiarach i gatunkach. — **PP. Kupcom odstępuje się rabat!!!** 5609

# Parowa fabryka Czekolady, Cukrów deserowych angielskich, Karmelków i Fruktów.

Skład główny

w gmachu Teatralnym.



FILJA

Senatorska w domu p. Dobrycza.

# J. JANOWSKIEGO

W WARSZAWIE,

poleca: Czekolady w tabliczkach i w proszku, Gorzkie Cacao w proszku, przygotowane na sposób arabski, pozbawione tłustych części. — Złoty, dobrej czekolady w tabliczkach jest ścisłość i szklista łamliwość, po ugotowaniu zaś winna być lekko płynną. r—2452

Handlującym rabat.

Cenniki na żądanie franco.

Pragnący mieć tanio

## DOBRE WINA NATURALNE,

raczą udawać się do

## KAUKAZKIEGO SKŁADU WIN

z własnych winnic

dziedzicznego obywatela honorowego

# Jana Gr. Zurabowa,

ulica Senatorska Nr 25, dom Neprosa.

Wina moje mają również na składzie następujące firmy:

1. L. Krupski, Plac Ś-go Aleksandra, Skład win i towarów kolonialnych.
2. L. Kostecka, ulica Nowolipie № 15, " " "
3. A. Pawłowski, róg Chmielnej i Brackiej " " "
4. M. Osńska, ulica Żelazna № 20 " " "
5. J. Bartold, Skład owoców, Marszałkowska № 50. " " "
6. B. Zalewski, Skład owoców, ulica Senatorska № 2.

We wszystkich pomienionych Składach, ceny i gatunek win takie same jak w Składzie głównym.

Winnice istnieją od 1814 r.

Zasłużwszy na łaskawe zaufanie Publiczności dobrimi gatunkami mego wina w Charkowie i Odessie, mam nadzieję, że i ze strony Warszawskiej, znajdę uznanie i pokup.

r—2431

Jan Gr. Zurabow.

## CENNIK WIN

### BIAŁE:

	Butelk. 1/2 but.	Rs.	k.	Rs.	k.
Stołowe № 1	—	50	—	0	—
" " 2	—	65	—	5	—
" " 3	—	75	—	40	—
" " 4	—	1	—	65	—
Lepsze " 5	1	30	—	70	—
Deserow. " 1	—	50	—	30	—
" " 2	—	80	—	45	—
" " 3	1	40	—	75	—

### CZERWONE:

Stołowe № 1	—	50	—	30	—
" " 2	—	65	—	35	—
" " 3	—	75	—	40	—
" " 4	—	90	—	50	—
Lepsze " 5	1	30	—	70	—
Stodkie " 1	—	65	—	35	—

### SZAMPAŃSKIE:

Tamara	1	50	—	90	—
Narsan	2	—	1	20	—

## FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą

# J. FRANASZEK,

przysposobiła Obicia Papierowe najswiezszych deseni i kolorów, w gatunkach począwszy od najtańszych aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materji meblowych wykonywają się. Ceny stale nizkie, gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

## Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach.

15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście 15.

r—834

## TAPICER

przy ulicy Nowy Świat № 3, najtaniej i sumiennie wykonywa wszelkie obstatunki w zakres tapicerski - dekoracyjny wchodzące i przerabia meble. — Uwaga. Materace sprężynowe trwałe i wygodne, sztuka po rs. 14. Materace włosiane po rs. 18, z czem się poleca. — **W. KOWALSKI.** 5705

Plac w różnych miejscowościach Warszawy i Pragi, pod budowę domów i fabryk, oraz **Domy różne, Zakłady przemysłowe i fabryczne;** Dobra, Polwarki, Kolonje i Wille, do sprzedania lub zamiany w Biurze Komisowem kaucjonowanym J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3. r—2451

## Niewielka posesja

w dobrym miejscu z obszernym placem do budowania, na obelężona zadnem długami, jest do sprzedania lub zamiany na większy dom. Może być dopłacona gotówką. — Wiadomość u właściciela domu Solec № 81, 4 dom od rogu Tamki, każdodziennie, od godz 10 do 2 po południu. 5741

Nakładem Księgarni Katolickiej  
D-ra Władysława Miłkowskiego  
w Krakowie,

wyszła świeżo w czwartem już wydaniu  
książka do nabożeństwa, pod napisem:

# Nabożeństwo Katolickie

na wszystkie niedziele, święta uroczyste i kościelne, oraz modlitwy po większej części z Pisma Św. i Ojców Kościoła wyjęte na chwałę Boga i dogodności wiernych, zebrał Józef Łubieński. Książka ta oddawna ciesząca się naczynym powodzeniem, uznana powszechnie za jedną z najlepszych księzek do modlitwy, pełna namaszczenia ducha chrześcijańskiego, obecnie wydana bardzo ozdobnie na papierze welinowym, z obwódką różową na każdej stronicie, drukiem drobnym, lecz wyraźnym, w formacie małym, bardzo dogodnym, ozdobiona prześliznymi stalorytem Najsw. Panny; jest bez zaprzeczenia najpiękniejszą książką do nabożeństwa w języku naszym. Osobne wydanie dla kobiet i mężczyzn.

Cena egzemplarza bez oprawy rs. 2 k. 25, oprawnego w płótno angielskie z wyciskami ozdobnymi, złote brzegi rs. 3, w skórę z wyciskami ozdobnymi złote brzegi rs. 3 kop. 50, w wyborowy gładki szagryn, złote brzegi rs. 4, wyborowy gładki szagryn, brzegi pasowe z gwiazdami rs. 4 kop. 50, także w ozdobnych i kosztownych oprawach, jak: w jucht, aksamit, perłową kononę, kość słoniową, są na składzie w wielkim wyborze. Do nabycia we wszystkich księgarniach warszawskich. 5755-

Nakładem i drukiem

S. Lewentala,  
Nowy-Swiat № 39,  
wychodzi

## Wybór Powieści T. T. JEŻA, dotychczas opuściły prasę USKOKI.

Powieść z dziejów Słowiańszczyzny południowej, 2 tomy w jednym, rs. 1 k. 50.

## Naręczona Harambaszy, kop. 60.

Nabywać można u wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. Koszt przesyłki pocztowej na prowincje Królestwa lub Cesarstwa czynią po 15 kopiejek od każdego dzieła. 2402r

## Kalendarz Kartkowy do zdzierania każdego dnia na rok 1883,

bardzo starannie wydrukowany, na eleganckiej etykiecie, wyszedł nakładem Składu Papieru Władysława Bednawskiego w Warszawie, przy ul. Miodowej № 497b,

i jest do nabycia tak u wydawcy, jakoteż we wszystkich księgarniach i składach papieru. — Cena egzemplarza kop. 50. 5733  
Jest do nabycia w księgarniach, działo p. t.

## Najlepsza Metoda

na sposób Ollendorffa i w części Toussaint-Langenscheidt'a, do nauki języka angielskiego w 24 lekcjach bez nauczyciela, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu, wydana przez Pl. Reussnera kop. 75, (z przesyłką k. 85).

Jest także do nabycia we wszystkich księgarniach „Najlepsza Metoda do nauki języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela,“ przez Pl. Reussnera.

Cena kursu niższego kop. 60, (z przesyłką kop. 70). — Kompletu rs. 2 kop. 75, (z przesyłką rs. 3). — Powiastki niemieckie kop. 18, (z przesyłką kop. 22).

Skład główny w księgarni pp. GE-BEYHNERA i WOLFFA. 2477-r

Skład Wód Mineralnych naturalnych przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH

istniejący,

zaopatrzony został w Sól Vichy do kąpieli, używaną przez osoby niemogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w Pastyki przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania, ułatwiającego trawienie i pochłanianie kwasu żółciowego. 845

## KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT

Ferdynanda HÖSICK'A w Warszawie,

poleca następujące, wielkiem powodzeniem cieszące się

## Podręczniki dla młodych Gospodyń.

Do nabycia we wszystkich Księgarniach.

KUCHNIA POSTNA.

Cena kop. 75, w opr. rs. 1.



Pieczenie Ciast, Smarzenie Soków i Konfitur.  
Cena kop. 60, w opr. rs. 1.

## PRAKTYCZNY KUCHARZ WARSZAWSKI.

Cena rs. 1.20, w opr. rs. 1.50. w ozd. opr. rs. 1.80. r-2112

## SAD I OGROD OWOCOWY E. JANKOWSKIEGO

wydanie drugie, bardzo znacznie powiększone, z licznymi drzeworytami i litografiami (str. 510), po rs. 3, u autora (ul. Nowogrodzka 36. Ogród Pomologiczny). r 2199

Wyszło świeżo z druku dzieło p. t.

## Na Bialskim Zamku

Powieść historyczna z czasów Augusta III-go,

przez

J. I. KRASZEWSKIEGO

w 2-ch tomach.

Cena egzemplarza rs. 2.

Do nabycia w księgarni Michała Glücksberga, wydawcy, Nowy-Swiat № 55, oraz we wszystkich księgarniach. 2557-r

## Fabryka Maszyn i Narzędzi

## Jakóba Fajans i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619).

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Prasy kopjowe do listów, kute, lane i drewniane, w 20-tu modelach.

Stemple firmowe, kalendarzowe, Numeratory i Praski.

Praski do unieważnienia marek i kuponów, przez dziurkowanie.

Maszynki do dziurkowania (perforowania) kwitarjuszy i papieru.

Kaszy drukarskie do pism ruskich i polskich, tytułowych i linij.

Szuffe drukarskie, drewniane i metalowe, Reglety drewniane.

Czcionki drukarskie, Czcionki, oraz Płaty mosiężne introligatorskie.

Maszyny nameracyjne do akcyj i papierów publicznych.

Pismienne zamówienia punktualnie wypełnia, cenniki franco przesyła. r-321

## Najpierwszy i największy Magazyn

## KONFEKCJI MĘZKIEJ

## BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męskiej i dla chłopczyków, tak krajowej jak i zagranicznej roboty, od najtańszej do najbardziej eleganckiej. Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon. O łaskawe liczne zwiedzenie Magazynu upraszamy.

## BRACIA KOCH.

2. Miodowa 2. r-2015

## Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,  
z pierwszorzędnym fabryk  
krajowych i zagranicznych,  
pod firmą r-2459

## W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,  
polecą łaskawym względem Szanownej Publiczności wielki wybór towarów, na sezon obecny, po cenach bardzo niskich, a mianowicie:

Repsy łokieć po kop. 22½ i 27½.

Diagonale łokieć po kop. 30.

Crepy 30.

Alpacca Lustry 1 lok. po kop. 20, 25, 30, 35 i 40.

Chardon 2 łokcie szeroki, łokieć po kop. 75.

Tartany 75, rs. 1, 1.10.

Cachemiry czarne, 2 lok. szer., lok. po kop. 70, 81, 90, rs. 1, 1.15, 1.30, 1.45, 1.60, 1.80 i 1.90.

Armury czarne łokieć po rs. 1.40, 1.80, 2, 2.25, 2.50.

Korciki 2¼ lok. szerokości, łokieć po kop. 80 i rs. 1.

Flanele 2¼ lok. szerokie, czysto wełn. lok. po kop. 70, 90, rs. 1 i 1.15.

Velvety czarne, łokieć po kop. 65, 75, rs. 1 1.10 i 1.60.

Velvety kolorowe, łokieć po kop. 75.

Verona w pasy, na szlafroczy, 2 lok. szer., lok. po rs. 1.30.

Crêpe fantaisie, 2 łokcie szerokości, lok. po rs. 1.15.

Cachemire Indyjski, 2 lok. szer., lok. po rs. 1.10.

Velington carré 2 lok. szer., lok. po rs. 1.20.

Drap de France 2 lok. szer., lok. po rs. 1.50.

Aksamity czarne, łokieć po rs. 2, 2.60, 3.30, 6 i 7.50.

Skating Cloth pojedynczej szer., lok. po kop. 55.

Wielki wybór Chustek wełnianych,  
po cenach bardzo niskich.



## Skład Towarów żelaznych

## W. Geyer,

Nowy-Swiat 1245a, wprost Kopernika poleca po cenach obniżonych:

Łóżka żelazne dla dorosłych, od rs. 5.

Łóżecko dziecięce, z bożkami, od rs. 6 kop. 50.

Łóżka ozdobne, angielskie, na rolkach, od rs. 14.50.

Łóżka ozdobne, z bokami blaszanymi, od rs. 16.50.

Łóżka oficerskie, praktyczne do podróży, od rs. 14.

Łóżka ze spodem płóciennym, nie potrzebujące materacy, od rs. 11.50.

Łóżka składające się razem z materacem, od rs. 18.50.

Fotele rozkładające się na łóżko, lub sofkę, od rs. 16.

Kołyaski bujane i na biegunach, od rs. 10 k. 50.

Materace sprężynowe, włosiane i waldharowe.

Magle angielskie pokojowe, bardzo praktyczne.

Wyzymaczki angielskie i amerykańskie, od rs. 13.

Filtry angielskie, ulepszone do klarowania wody, od rs. 6.50.

Umywalnie żelazne, oraz do tychże rozmaite naczynia fajansowe i emalowane żelazne wyprzedaje po cenach bardzo niskich, jedynie dla zyskania miejsca w składzie 2346r

## Lekcje tańców

udzielam po pensjach, domach prywatnych i u siebie. — Ulica Mazowiecka № 11.  
5374 J. Zuberbier, Artysta bal. warsz.

12. Niecała 12.

# MAGAZYN BŁAWATNY L. PALECKIEGO I SYNA,

otrzymał wielkie transporta: Kaszmirów czarnych i kolorowych; materiałów wełnianych adamaszkowych i gładkich w różnych kolorach na suknie damskie; **Armurów i Adamaszków** czarnych jedwabnych i wełnianych na Salopy i Okrycia damskie; **Adamaszków** jedwabnych w różnych kolorach; **Płuszków** jedwabnych i wełnianych, gładkich i fantazyjnych, czarnych i kolorowych, **Płuszków** wełnianych z długim włosem, mogących zastąpić futro Skunksy; **Aksamitów** czarnych i kolorowych; **Satin Merveilleux, Satin de Lyon i Sura** czysto jedwabne we wszystkich kolorach; **Atlasów** czarnych czysto jedwabnych na Salopy; **Atlasów** kolorowych; **Welwetów** czarnych i kolorowych; **Kortów, Flaneli, Chustek** wełnianych i Himalaja; **Szali** francuzkich oraz **wielki wybór materiałów** w jasnych kolorach, jedwabnych i wełnianych, na wieczory i zabawy.

MAGAZYN mając za zasadę od początku swojej egzystencji **MAŁYM A CZĘSTYM PROCENTEM SIĘ ZADAWAŁNIAC**, towary po cenach możliwie niskich, jak dawniej tak i obecnie sprzedaje nadmienając, że na Składzie swym posiada także i towary tańsze. 5508

# WANDA

## PRACOWNIA SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH

Nowy-Świat nr 22, pierwsze piętro.

Po powrocie z zagranicy posiada znaczny wybór świeżych modeli i przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie toalety damskiej wchodzące, tak z własnych jak i powierzonych materiałów.—Wszelkie obstalunki wykonywane są śpiesznie i z największą akuracją i po cenach umiarkowanych. 5597

# FOTOGRAFIA ARTYSTYCZNA Władysława Krajewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7. 2559r

Obecnie znacznie powiększony  
Magazyn towarów bławatnych, ruskich, krajowych i zagranicznych,

# E. A. HEURICH,

róg Miodowej i Senatorskiej Nr 2.

Zaopatrzone zostały na bieżący sezon w wielki wybór materij wełnianych, atlasów, adamaszków, aksamitów, welwetów, materiałów pokryciowych, wełnianych i jedwabnych, kaszmirów i merynosów czarnych, od najniższych cen.

- Flaneli ruskich, gładkich i w desenie.
- Kolder bajowych, wełnianych i wutowanych.
- Płócienn Jarosławskich, Finlandzkich i zagranicznych.
- Bielizny stołowej i ręczników.
- Firanek tiulowych i muslinowych.

Wybór towarów białych, a mianowicie: perkali, madepolamów, szyrtingów, satin à jour, dymek, barchanów i pik. 2879r

## Nowo-otworzona FABRYKA PIÓR STRUSICH I FANTAZYJNYCH F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w podwórzu,

otrzymała i otrzymuje ciągle świeże Modele Paryżkich Piór Strusich i Fantazyjnych Aigrettes i Ptaków.—Kwiaty Paryżskie.—Jako nowość poleca Fabryka Modele Kapeluszy z Piór i Kwiatów.—Ceny niepraktykowanie niskie.—Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryżki. r-2344

# SZUWAKS

5534

## GLICERYNOWY,

konserwujący wybornie obuwiu,  
EKSPORT DO KRÓLESTWA I CESARSTWA  
S. GLIŃSKI,  
58. WARSZAWA, NOWY-ŚWIAT 58.

# MAGAZYN ANGIELSKI,

ulica Nowy-Świat Nr 51.

Za przykładem roku zeszłego, z początkiem sezonu jesienno, magazyn zaopatrzony został w bogaty asortyment

## UBIORÓW MĘZKICH i Dziecinnych,

wykonywanych według najświeższych żurnali Londyńskich i Paryżkich, z materiałów angielskich i francuzkich, od zwyczajnych do najbardziej wykwintnych—Przy guscie i wytworności kroju, magazyn pamięta zawsze o trwałości materiałów. r-2216

Ceny przystępne.—Wybór wielki.

## Handel PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ

Hurtowy i Detaliczny  
W. B. ŚNIECHOWSKIEGO,  
w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska nr 8,  
(Plac Teatralny).

W Specjalnym tym Handlu znajdują się w znakomitym wyborze i najnowszych zapachach. Perfumy, Wody Kolonjskie, Wody i Ocet Toaletowe, Mydła, Proszki i Eliksiry do zębów, Pomady, Wody do włosów od wielu lat znane i renomowane, jako to: Nigritine Vegetale, Melanogene, Eau de Cythere, Rosettes, Eau de Fees, Reparatour au Quinquina, Eau de la Floride, Reactif Camomil.

Pudry ryżowe, Kosmetyki udelikatniające nadające pici białosć i zabezpieczające od zmarszczk, piegów i opalenizny, jako to: Kalidor, Hali-Creme, Oriza, Creme Imperatrice, Pomade Satin, Creme de Beauté, Lait Antiphelique, Crem Pompadour, Creme Camelia i wiele jeszcze innych, oraz wszelkie przybory toaletowe, grzebienie, szczotki, szczoteczki, pendzle, gąbki, puszkki do pudru i mydła, z czem poleca się Szanownej Publicznosci. 2449-r

Wdowa W. ŚNIECHOWSKA.

Z powodu zwinienia Magazynu Mebli J. WODCZYŃSKIEGO,  
Nowy-Świat Nr 18, dom p. Bekiera,

## Wyprzedaż zupełna

a mianowicie: Szaf, Szafek do bielizny, do luster i skromnych, Biur dębowych i innych, Bibliotek, Stołów czarnych i obiadowych, Stołów biurowych, Garniturów gotowych, Łóżek, Toalet mahoniowych na szalkach i orzechowych. Umywalni, Garniturów czarnych i orzechowych, stylowych, itp. po cenach kosztu. 2506-r

## Towary Południowe.

jako to: OWOCE—winogrona kuracyjne krymskie, akkiermańskie, deren, pigwy, gruszki krymskie etc. ORZECHY włoskie i tureckie, grecka CHALWE, rachalukum, śledzie kierezeńskie i inne RYBY morza Czarnego; WINA krymskie, besarabskie, kaukazkie i greckie (od rs. 2 do 16 za wiadro), dostarcza po cenach najumiarkowanych

## Wacław LAUDYN w Odessie.

Obstalunki, pieniądze i listy adresować należy po rosyjsku: „w Odessie, ulica Remieslennaja Nr 19, W. L. LAUDYN“.

P.S. Załatwiam wszelkie zlecenia w całej Rosji Południowej, na półwyspie Bałkańskim i w państwach Naddunajskich, za umiarkowaną prowizją. Przyjmuję AGENTURY i REPRESENTACJE fabryk i TOWARY w KOMIS. 5698

# Handel Win i Towarów Kolonialnych F. WYSZOMIRSKIEGO,

r-2312

przy ulicy Granicznej Nr 11—poleca:

Wina Węgierskie ziel. i łag. but. od k. 50.  
Francuskie białe i czerwone 40.  
Wyższe gatunki po rs. 1.20, 1.50, 2 i wyżej.  
Xeres, Madeira, Portwein, Elisiejew rs. 1.15.  
Garne się liczą na miarę lub w 5 butelkach.  
Porter angielski w 1/2, 1/4 i 1/8 but. kop. 75.  
Porter krajowy dub. 1/2 but. k. 30, 1/4 k. 15.

Miody białe i czerw. k. 50, 75, rs. 1 i wyżej.  
Sardynki, Sery, Oliwa, Octy.  
Kawa, Herbata, Migdały, Rodzenki.  
Do handlu odstepuje się rabat.—Opakowa-  
nia się nie liczą.  
Cenniki na żądanie wyśła się franco.  
Do sprzedania 100 Beczek po winie.

## Eau Ravivante

Woda odżywiająca włosy,

przewyższająca w skutkach o 100% wszystkie dotąd znane wody.

Zadziwiająca ta woda jest środkiem niezawodnym, przywracającym raz na zawsze właściwy kolor włosów, o czym po użyciu każdy się przekona. Leczy radykalnie i oczyszcza skórę a po wzmocnieniu takowej, zapewnia porost i kolor.—Używanie tej wody, nawet nie siwiejące włosy chroni na przyszłość i pozostawia je bez zmiany w pierwotnym odcieniu.

Środek rozpatrzony i dozwolony przez Urząd Lekarski m. Warszawy.—Główny Skład w Perfumerji firmy

**LEON & Comp.**

Nowo-Senatorska nr 4.

Cena flakonu rs. 2 k. 50.—Handlującym rabat.

Tylko flakony opatrzone marką i pieczętką Składu, uważać należy za oryginalne. 2546—r

BIURO TECHNICZNE

**OLSZEWICZ i KERN.**

WARSZAWA

Marszałkowska, 54.

KIJÓW

Kreszatyk, dom Sztifera.

Generalna Reprezentacja, oraz Główny Skład Fabryki Maszyn, armatur do kotłów

**Schäffera i Budenberga,**

W BUCKAU-MAGDEBURGU, MANSZESTRZE I GLASGOWIE.

Manometry, Vacuumetry, Termometry, Thalpotasimetry (termometry dla wysokich temperatur), Arometry, Wentyle, Krany żelazne i spżowe, Wentyle powietrzne i wentyle bezpieczeństwa, Słuzki dla wody i gazu, Świstawki parowe, Wedowskazy, Przyrządy alarmowe dla bezpieczeństwa kotłów, Odprowadzacz wody kondensacyjnej, Injektory, Liczniki, Zegary kontrolujące stróżów, Indykatory, Pompy do próbowania wytrzymałości kotłów i rur.

Ulepszone Pulsometry, Extynktory, Samodziałające i kontrolujące wagi, Samozasilacze kotłów parowych z wodomierzem. 1223—r

Najnowsze fasony Sreber stołowych,

gotowe i na zamówienia.

Zamiana i kupno

**ZŁOTA, SREBRA**

i drogich

**KAMIENI.**

**G. Radke & A. Żeliszewski**  
czynujący od 1832 r. Miodowa Nr 2, w Warszawie.

Wielki wybór

**BIZUTERJI**

złotej, srebrnej i brylantowej,  
zastosowanej do wymaga-  
gań mody i gustu,

po cenach umiar-  
kowanych.

r-2461

**Ważne na czasie!!!**

Nowo-otworzony przy ulicy Granicznej w domu p. W. Wache,

**Skład Futer mezkich i damskich**

w wielkim wyborze, po cenach nader niskich, poleca

**MUFKI i KOŁNIERZE**

**M. KATZ,** właściciel składu, Graniczna 9.

**Angielka**

bona potrzebna jest na wyjazd.—Biuro nau-  
czyielskie Łuczynskiego, Krakowsk.-Przed-  
mieście № 6. 2549r

**Lekcje Tańca**

udziela w domach prywatnych i u siebie,  
ulica Niecała № 10, 1 piętro od frontu, za-  
stać można od 10—12 rano i od 6—7 wieczór.  
5617 **R. Chronowski,** art. baletu.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wy-  
mienionego środka, jako niezawierają-  
cego w sobie materiałów szkodliwych  
dla zdrowia, dozwolone na ogólnych  
prawach handlu.

**EAU MIRACULEUSE.**

Cudowna ta woda uważana jest jako  
najdoskonalszy i nieszkodliwy środek  
do przywrócenia siwiejącym włosom  
pierwotnego koloru (szczególniej woda  
ta zaleca się dla włosów blond), któ-  
rym w krótkim czasie przywraca ich  
naturalny kolor, połysk i miękkość,  
bez brudzenia skóry.

Cena za flaszkę rs. 2.25.

Główny i jedyny skład tej wody  
w Perfumerji zagranicznej

**ALEKSANDRA LIPINK,**

Wierzbowa, róg Niecałej. 2271

Do wszystkich sklepów  
Słownarzystwa Spożywczego

**„Merkury“**

nadszedł świeży tegoroczny

**MIÓD LIPIEC**

i sprzedaje się po kop. 25 za 1 1/2 l. 1915r

**Fabryka Bilardów**

**Ferdynanda Trotschla**

od 8 Lipca 1882 r. przeniesioną zosta-  
ła do domu własnego, ul. Czarniakow-  
ska wprost Górnej № 68. 1893r

**BALE DĘBOWE**

4-calowe, sążni 260.

**DESKI DĘBOWE**

1 1/2 cala grube, sążni 280 i brzoście 1 1/2  
cala grube, sążni 124, są do sprzedania  
częściowo lub razem. Kupujemy całą par-  
cję, odstąpi się stosowny procent. — Bliższa  
wiadomość w fabryce powozów M. Zie-  
mińskiego, Długa № 16. 595

**Koronki Ruskie**

białe, czarne i kolorowe z najpier-  
wszych źródeł, otrzymano w komis.—  
Crépe-lisse, kwiaty, żabyoty i kaftanki  
ranne, po cenach niskich. Senatorska  
№ 27, obok kościoła S-go Antoniego,  
mieszkania № 2. 5523

Podaje się do wiadomości inte-  
resowanych osób, że w domu pani  
Wolfring № 29, przy ulicy Marszałkow-  
skiej, znajduje się nowo-otworzona Filja  
Zakładu

**Nowej Piekarni,**

gdzie codziennie 5 razy dostarczane jest  
świeże pieczywo, jako też i ciasta cukier-  
nicze. r-2551

**WIADOMOŚĆ.**

**K. Schechter,** Marjańska 5, otrzy-  
mał transport **damskich pantofelków**  
skórzanych i prunelowych w **różnych fa-  
sonach, wprost z Paryża.** Sprzedaje  
hurtownie i detalicznie, po cenach niskich.  
Tamtę znane z dobroci oryg. zapalki szwedz-  
kie, także teraz bardzo poszukiwane zapalki  
impregnowane szwedzkie.—Dla pp. Rękawic-  
czników, wybór guzików metalowych!!! 5746

**Sanki Petersburskie**

prawie nowe, do sprzedania przy ulicy Ery-  
wańskiej № 8.—Wiadomość u stróża. 5710

**PUCHE**

piękny, świeży, biały i szary,  
**TANIO,**

jak również prawdziwy

**EDREDON z Norwegji**

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca specjalna sprzedaż Pucha na **STA-  
REJPOCZCIE, pod ZEGAREM.** Wehód  
od Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzym-  
skiego.

**UWAGA.** Przyjmuje się stale **PIERZE  
DO DARCIA,** od najmniejszej do naj-  
większej ilości. 792

Przysposobienie i sprzedaż niżej wy-  
mienionych środków, jako nie zawierają-  
cych w swym składzie części szkodli-  
wych dla zdrowia, dozwolone na zasa-  
dach handlu.

**Pasta i Mleko poziomkowe**

**Pasta** ze świeżych poziomek (Pate au  
franse) pod wpływem użycia jej, skóra twa-  
rzy i rąk mięknie, delikatnieje, nabiera  
przezroczystości, odcieniającej błękit ner-  
wowych włókien, ręka nawet zaniedbana  
po tygodniowym użyciu, może służyć za wzór  
malarzowi.—Wyłączny skład Perfumerji  
**Renaissance, Nowy-Swiat № 41** i  
w innych pierwszorzędnych. Cena Pate rs.  
1 kop. 20, przesyłka kop. 50.—Tamże

**Poziomkowe Mleko** (Lait au fraises)  
chemicznie przysposobione ze świeżych  
poziomek, najskuteczniejszy środek na zni-  
szenie opalenia twarzy i piegów, tamuje  
wszelką możność uszkodzenia delikatności  
skóry przez zewnętrzny wpływ powietrza.  
Twarz staje się przezroczystą, delikatną,  
świeżą i białą.—Cena 1 rs. 2171r

**Fortepian Hofera**

mało używany, do wynajęcia. Marjańska 2b,  
mieszk. 17, obejrzeć można od g. 9—5. 5734

!!Od kop. 25!!

!!Od kop. 25!!  
Chodniki ceratowe od 25 k.  
Kolorowe od 30 k.  
Dywanki podumy- rs. 1.50  
Dywanki pod stół rs. 3.  
z własnej fabryki i polozaj  
**F. Wierzbowski i S-ka**  
róg Wierzbowej i Trebeckiej.  
!!Od kop. 25!!

**Lekcje Tańca**

udziela u siebie, w oddzielnych go-  
dzinach dla dzieci, jak również w do-  
mach prywatnych i pensjach. — Elektoralna  
№ 28, W. Puchalski. 5555-

**ZAKŁAD**  
**Froterów warszawskich,**

przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawia-  
nie podłóg i posadzek w różnych kolorach,  
masą woskową, terpentynową, mycie pokoi  
i okien, pospiech i akuratność w wykonaniu.  
Ceny możliwie umiarkowane. Krucza № 12,  
róg Alei Jerozolimskiej, **J. KEWICZ.** 5701

**Para Koni**

maści kasztanowatej, młodych i silnych, zda-  
tnych do wyjazdu i pracy, jest do sprzeda-  
nia.—Wiadom. Saski Płac № 5, dom p. Dy-  
zmańskiego, u stróża Piotra. 5704

**Wiedeńczyk**

polak w 24 roku, handlowo wykształcony,  
ze znajomością języka francuskiego, nie-  
mieckiego i buchhalterji podw., poszukuje,  
poznawszy stosunki Wiednia, Paryża, etc.  
posady w Warszawie.—Adres pod: M. W.  
Poznań, ul. Długa № 10, 1 piętro, na prawo.

**TRUMNY METALOWE**

dla dorosłych, ozdobne,

od rs. 28.

Ubrania żałobne, posmiertne, wszelkie efekta  
pogrzebowe, załatwianie pogrzebów

**w magazynie żałobnym,**  
Nowy-Swiat № 54 1 piętro od frontu. 560



Dla zadosyć uczynienia i dogodności Szanownej Publiczności, udzieliłem z dniew dzisiejszym hurtową sprzedaż

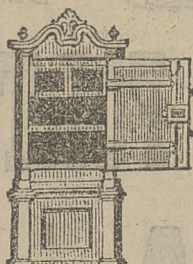
**Szyb do Okien**

z mojej fabryki, p. **ABRAHAMOWI FREUND**, ulica Marjańska № 4, w Warszawie.—Zawiadamiając o tem Szanowną Publiczność, nadmieniam że jak dawniej, tak i teraz taflowe szkło z mojej fabryki u pp. **J. PETRYCH** i **S-ka** róg Senatorskiej i Rymarskiej nabywać można.—Z szacunkiem 2514—r

**Fabryka Szkła w Sosnowcu.**  
**PAWEŁ EBSTEIN.**

**Fabryka Sztukaterji**  
**KAROLA MARTINI,**

przeniesioną została z ulicy Zgoda, na ulicę **Nowy-Swiat № 38**, dom Bothe, obok Foksalu. 5339



Specjalna Fabryka  
Kas żelaznych  
ogniotrwałych  
**Edwarda Zürn**

ul. Chłodna 18, 5340

wysyła cenniki ilustr. franco. Wielki wybór



Przeprowadziłem się na **Nowy-Swiat № 68**, przyjmuję strojenia i reperaturę, fortepianów i pianin. 5622

**J. CERULLI.**

**Surprise pour les dames.**

Skończywszy praktykę w domu Strojów Damskich u „**Marguerite l'Avenue de l'Opera**“ w Paryżu, otworzyłam pracownię ubiorów damskich i dzieciennych, w której wykonywam roboty według najświeższych fasonów przywiezionych z Paryża, oraz z najlepszymi do takowych dodatkami.—**Nowy-Swiat № 46, 1-sze piętro.**

5259

**HENRIETTE.**

**G. CZYSTA G.**

**A. WŁODKOWSKI**

**SKŁAD**

**Dywanów, Firanek i Materjałów meblowych**

ORAZ

**Aksamitów i Kaszmirów wyłącznie czarnych i wszelkich Materjy na suknie.**

Po powrocie z Londynu i Paryża otrzymał już wszystkie nowości z osobiście poczynionych zakupów i takowe poleca

w **OGROMNYM WYBORZE**

**ODDZIAŁ SUKNIOWY**

Najnowsze materjały na **Okrycia, Szuby i Futra**, oraz **Plusze** do ubrania tychże.

**Velvety adamaszkowe** w kwiaty, zupełnie w nowym rodzaju.

Ogromny wybór modnych materjy wełnianych i jedwabnych, gładkich i w desenie, **najpiękniejsze kraty**, stanowiące ostatnią modę.

**Plusze i Sukienka gładkie na staniki.**

**ODDZIAŁ MEBLOWY**

Ogromny wybór **Dywanów łokciowych** do wyłożenia całych pokoi, oraz odpasowanych przed kanapy, francuzkich i angielskich, zupełnie w nowych rodzajach.

Różnorodne i niepospolite materje do pokrycia mebli i na portjery.

**KRETONY** od 45 kop.

**Plaidy, Szale i Chustki angielskie.**



**CENY UMIARKOWANE.**



2439—r

Tanie i gustowne **KAPELUSZE** fantazyjne i do grubej żaloby, poleca **SABINA FIJAŁKOWSKA**, 18. Senatorska, wprost kościoła, w podwórzu na dole.

**UWAGA.** Przyjmuje wszelkie odnawiania i przeróbki Kapeluszy, oraz pranie i fryzowanie Piór.

2413

**BAZAR DZIECI**  
DLA

ul. Niecała Nr 12<sup>a</sup>, 1-szy dom od Ogrodu Saskiego.

Ubrania wszelkie dla młodzieży do-  
rastającej, na 12, 14, 16 i 18 lat;  
tak samo

**Okrycia i Sukienki** dla starszych pa-  
nienek do lat 16.

**Garderoba studencka.**

**Garderoba dla małych dzieci**, tak  
dziewczynek jak chłopczyków.

r-2495



# WIELKI SKŁAD FORTEPIANÓW i ORGANÓW HERMANA i GROSSMANA

W NOWYM LOKALU,  
ul. Mazowiecka Nr 14 (I piętro), wprost ul. Erywańskiej,  
FILJE: ST.-PETERSBURG—ŁÓDŹ.

Główna Reprezentacja Fortepianów BECHSTEINA i BLÜTHNERA,  
Organów amerykańskich ESTEYA,  
oraz instrumentów z przeszło 30 najrenomowańszych fabryk.

CENY UMIARKOWANE.

Fortepiany systemu amerykańskiego, z mechaniką angielską (à double echarpement), począwszy od rs. 500.

Salony do wynajmowania fortepianów  
ze specjalnem przeznaczeniem na ten cel kilkuset instrumentów.

Sprzedaż Instrumentów NA R A T Y,

począwszy od Rs. 25 miesięcznie i t. p. bez zaliczki.

r—2556

Wynagrodzona Herbem Państwa na Wystawie w Moskwie 1882 r.  
Fabryka Szkl, Kryształów  
i SZYB do OKIEN  
pod firmą



## IGNACY HORDLICZKA

poleca wyroby swoje po cenach stałych i umiarkowanych

Składy fabryki znajdują się:

- w Warszawie. przy ulicy Senatorskiej pod № 17.
- " " " " Granicznej " " 6.
- w Lublinie, " " " " Krakow.-Przed. " " 135.
- w Łodzi, " " " " Nowy-Rynek " " 240.
- w Brześciu Litewsk. " " " " Szosejnej " " 5.

Powyższe składy zaopatrzone również zostają w wielki wybór

### Porcelany, Fajansu i Majoliki,

z pierwszorzędných fabryk zagranicznych, a to w gatunkach, od najskromniejszych do wykwintnych. 2538—r

KRÓLEWSKA Nr 1.

## KAUKAZSKI SKLEP

nowo-otworzony, zaopatrzony został w wielki wybór materyj i atlasów kolorowych, Kanantów i Rypsów jedwabnych, Adamaszków i Mory, Aksamity i Welwety czarne i kolorowe, Szlafroki męskie, Dywany perskie, Meble tureckie, oraz srebrne kaukaskie wyroby.

Atlasy wszystkich kolorów, od kop. 60 łokieć. 5759

KRÓLEWSKA Nr 1.

W tych dniach przybędzie i będzie otwarte przy ulicy Nowy-Swiat Nr 25



5773

## Muzeum osobliwości

które będzie zawierać wiele osobliwych przedmiotów anatomicznych i artystycznych, figury woskowe, oraz przedstawienia znakomitego tresowanego psa Djany i wiele innych rzeczy.— Szczegóły będą ogłoszone w afiszach.— F. PATEK.

## Parowa Fabryka Musztardy ARTHUR & Comp.

LESZNO № 4.

obok składu herbaty p. F. Krupeckiego.

Poleca nowy gatunek Musztardy „Warszawianka“, która w smaku i dobroci zasługuje na wyróżnienie przez Szanownych Znaczców i Amatorów. Nabywać można tak jak i inne gatunki, znane ze swej dobroci na słoiki, wagę i miarę. 2562—r

Pracownia Sukien i Ubiorów damskich „ADELI“  
Świętokrzyszka № 27, przyjmuje jak lat poprzednich, tak i w r. b., do roboty szuby i paltoćki damskie na wacie od 5717

RS. 2

a z podszyciem futra od rs. 3 k. 50 i wyżej oraz suknie i wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, po cenach niskich.

## Drzewo opałowe

po niższej cenie sprzedaje się w składzie, kolonialnym Feliksa Braunschweiga, za sześcienne sosnowego rs. 13, za sześcienne brzożowego rs. 15 Odstawa natychmiastowa. 5779

## BIURO

5614

b. urzędnika Zawadzkiego. Królewska № 43, róg Grzybowa № 8. — Redaguje prośby i tłumaczenia do wszystkich Władz. Interesów włościańskich i sądowe rozpatruje adwokat.

Do składu owoców przy ulicy Senatorskiej № 2, nadszedł transport

## BAZANTÓW

i takowe sprzedają się po cenach najniższych.—Także wielki dobór karapatw, jarząbków, cietrzewi, zajęcy, kwiczołów i t. p. 5775  
W. ZALEWSKI.

## Korzystne dla Emeryta lub Przemysł.

Dom z prawem propinacji, Ogródek, Plac i t. p., przy ulicy Radzymińskiej, dochód 450 rubli, tunio i na dobrych warunkach do sprzedania.—Wiadomość: Elektorat na № 45a, z frontu mieszkania № 5, do 10 z rana, po południu od 3 do 5. 5736

## DOM

ładnie wykończony, na pierwszorzędnej ulicy do sprzedania, zaś poszukuje się nowego DOMU, w okolicy Saskiego ogrodu, ut. 7%, netto, w cenie do 9,000 rs.—Hotel Angielski, lewa oficyna, pierwsza sieni, drzewo № 3, od 10 do 11 i od 2 do 4. 5778

Za 1,500 rs.



Bardzo tanio, w Nowym Magazynie Mebli, sprzedają się:

różne Garnitury nowe i używane, oraz czarne jedwabiem kryte Szeslongi, Szafy, Biurka, Kredensy, Stoly i t. p., oraz przyjmują wszelkie roboty tapicerskie. Miodowa № 13, dom W-go barona Lessera. 5667-

Poszukuje się LOKALI na składy wódek

w domach narożnych. — Oferty proszę składać w biurze komisowem J. Sciborowskiego Nowo-Senatorska № 4. 2527r

Gorsety gotowe

z różnego materiału, które są zgrabne i wygodne, w cenie bardzo przystępnej i także wyrabiam gorsety dla osób utomionych, własnego wynalazku, które są lekkie w noszeniu. — K. Stanisłowska, Podwał № 20, m. 6.

Jest do sprzedania fabryczny interes z wyrobioną klientelą, dający przyzwoite utrzymanie. — Interesanci raczą złożyć swoje adresy w Kantorze Kurjera Warsz., dla interesu fabrycznego. 5658

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcji lub korepetycji. Blizsza wiadomość: ulica Kanonia № 14, mieszkania 3. 1432

Szwajcarka lub francuzka, bona, potrzebna jest do dzieci, do Kijowa. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 13786

Nauczyciel posiadający gruntownie języki francuzki i niemiecki, potrzebny jest. Ulica Leszczyńska № 3, 1-sze piętro od frontu. Zawsze się można od godz. 3—5. 13811

Nauczyciel szkoły rządowej w Warszawie, który podał się do emerytury, życzy sobie dawać lekcje w Warszawie lub na prowincji. Ul. Żółwia № 18, m. 9. 1446

Osoba z patentem Instytutu muzycznego, udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorii i harmonii, oraz przysposabia uczennice do egzaminu. Chmielna № 46, mieszkania 6. 12933

Muzyki lekcje daje osoba znająca ją gruntownie, na własnym, dobrym fortepianie lub w miescie po rs. 5 miesięcznie. Chmielna № 19, mieszkania 7. 11456

Spiew solowy i zbiorowy. Osoba młoda, Suzennica Lampertiego (ojca), po powrocie do Warszawy udziela lekcje na miescie i u siebie w domu, za cenę umiarkowaną, posiada język francuzki. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 43, w biurze nauczycielskim Heleny Dąbrowskiej. 13604

Paryżanka rodowita, udziela lekcje konwersacji zbiorowo za rs. 3 miesięcznie, codziennie godzinę. Elektoralna 30, m. 22.

Paryżanka poszukuje lekcji, może udzielać jedną godzinę dziennie za obiad. Wiadomość: Mazowiecka 11, m. 8, od 11—2.

Lecje muzyki udziela osoba posiadająca patent Instytutu muzycznego, uczennice pierwszorzędnych nauczycieli w Warszawie. Bracka № 7, mieszkania 2. 13177

Francuzka potrzebna jest na godziny. Piwna № 25, m. 4, między g. 3 a 4. 13689

Bona, lub do matkowania, w średnim wieku, mówiąca po polsku, niemiecku i rusku, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca w znanym domu. Wiadomość: ulica Krucza № 1a, mieszkania 13. 13690

Bona niemka potrzebna zaraz do dwójki dzieci, za wynagrodzeniem rs. 60 rocznie. Frywanska № 12, róg Marszałkowskiej, mieszkania 4. 13763

Lecje języka angielskiego, po umiarkowanej cenie udziela nauczycielka, posiadająca upoważnienie Władzy. Ulica Bednarska № 13, mieszkania 11, stróż wskaże. Zawsze można od godz. 11—2. 13749

Nauczycielka z patentem Instytutu, życzy udzielać lekcje za obiad lub mieszkanie, lub na godziny. Udziela też języków. Wiadomość w kiosku obok Kopernika, życzy też egzercytować się na fortepianie, za lekcje. 13781

Medalistka, (która ukończyła gimnazjum z medalem złotym), poszukuje lekcji, korepetycji. Pańska 24, mieszk. 4. 1438

Uwernianka niemka, z patentem, potrzebna na wieś, do dwójki dzieci, lat 8 i 12, wymaga się: nauki muzyki, ruskiego, niemieckiego i francuzkiego. Oferty przyjmie Edward Freymark w Perespie. „Pocz. s. Rożyszcz. Wołyńska Gubernja.“ 13916

Bona polka potrzebna jest do dwóch małych dziewczynek, do miasta gubernjalnego. Wiadomość: Chmielna № 50, m. 1.

Francuzka młoda poszukiwana do lekcji, 3 razy tygodniowo. Adresy przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. P. W. 13887

Francuzka młoda, potrzebna do udzielania lekcji konwersacji. Tomackie № 2 domu, mieszkania 12. 13888

Nauczyciel (b. oficer), przygotowuje do egzaminu wolno-wstępujących do wojska i do szkół junkierskich. Pręta № 27, u p. Drzewieckiego. 13891

Posady i prace.

Danny potrzebne są, podręczne do sukien damskich i do pał watowych. Chmielna № 43c, mieszkania 8. 13725

Panna potrzebna jest do sklepu mącznego, umiejąca dobrze rachować. Wiadom. na miejscu: Nowy-Swiat № 70, w godzinach po południowych. 13753

Danny podręczne i do nauki, potrzebne do sukien. Chmielna 44, lewa oficyna, 3-cie piętro. 13789

Danny podręczne do krawieczyny potrzebne są zaraz. Nowy-Swiat № 58, na dole.

Danny do szycia na maszynie i do nauki potrzebne. Ulica Żelazna № 37 m. 16.

Potrzebny rusko-francuzko-polski korespondent z pięknym i szybkim charakterem pisma, obeznany z czynnościami kantorem i podwojną buchalterją. Za zajęcia całodzienne 40—50 rs. miesięcznie. Oferty z próbą listów w trzech językach przesłać poczt-restante pod wyrazem: korespondent.

Danny potrzebne do robót szmuklerskich. Marszałkowska № 73. 13089

Moga wykształcić się w kupiectwie wszechstronnie, praktycznie, 2 młodzi ludzie katolicy, posiadający dobry charakter pisma i średnie lub wyższe wykształcenie. Pierwszą parę miesięcy praktyki bez gaży, następnie w miarę pracy i zdolności. Oferty piśmienne w kantorze Kurjera Warszawskiego pod 1882—X. 13532

Osoba z debreml świadectwami poszukuje miejsca do dozoru chorej osoby, pana lub pani, lub też do zarządu gospodarstwa, jedynym za życie i mieszkanie. Wiadomość u rządcy domu: Bednarska № 4. 13607

Danny potrzebne są do staniów, podręczne i do nauki. Świętokrzyska № 16 domu, mieszk. 10, w pracowni Janiny. 13758

Potrzebny praktykant gospodarczy, lub rządcą pojedynczy. Wiadomość: Leszno № 31, u p. Twarowskiego. 13906

Osoba młoda, z Libawy, posiadająca języki: ruski, polski i niemiecki, od niedawnego czasu przybywszy do Warszawy, szuka miejsca do szycia na maszynie, albo za pannę służącą. Adres: Ujazdowska № 11, mieszkanie księdza ujazdowskiego szpitala Borkiewicza. 13910

Danien 10 potrzeba do spódnicy i do nauki. Pracownia M. Ratyńskiej, ulica Marszałkowska № 71. 13870

Rządca domu z kauceją rs. 600, potrzebny jest do domu przynależącego dochodu rs. 5,500. Komorne pobiera się miesięcznie. Wynagrodzenie: mieszkanie z jednego dużego pokoju z kuchnią, na 1-m piętrze, dopłata gotówką rs. 8. Wiadomość w cukierni na placu Grzybowskim u p. Parawieckiego.

Dwóch młodych ludzi poszukują gospodyni niemłodej, która by znała się na kuchni i zarządzie domem. Adres: Nowa Praga, dom p. Jurczyka, vis-à-vis apteki. Od godziny 12 do 1 w południe i od 6 do 7 wieczorem u pani Bindera. 13893

Panny potrzebne są, uzdolnione do krawieczyny. Świętokrzyska № 11, magazyn Marcinkowskiej. 13901

Panna podręczna, do kwiatów, potrzebną jest zaraz, oraz dziewczynki do nauki. Ulica Żółwia № 9. 13659

Panna uzdatniona do szycia bielizny na maszynie Wheeler Wilsona, potrzebna jest zaraz. Wiadomość: ul. Sewerynowa № 12, mieszkania 26, 2-e piętro. 13861

Panna lub dziewczynka, potrzebna jest na stałe, znająca początki roboty poręczosznyczej na maszynie. Kiosk, Jerozolimska, róg Marszałkowskiej. 1440

Osoba młoda, z dobrego domu, przybyła z prowincji, posiadająca języki: ruski, francuzki, polski, niemiecki i muzykę wyższą, z patentem, życzy sobie zaraz przyjąć odpowiednie miejsce w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość: Leszno № 6, m. 7.

Poszukuję miejsca kantorowej, kasjerki, sklepowej, w jednym z większych magazynów, posiadając języki: francuzki, ruski i niemiecki, z konwersacją, w razie potrzeby złożyć kaucję. Adres: ul. Piwna № 5, z bramy na wschody, 3 piętro, drzwi na lewo. Przyjmuję od godz. 12—2. 13772

Robotnice obznajmione z irchowaniem i pakowaniem faszecek, potrzebne są zaraz. Wiadom. w laboratorium W. Russyana. Ulica Bracka № 2. 13745

Kupno i sprzedaż.

Pianina nowe Berlińskie, do sprzedania i wynajęcia, oraz używane. Fortepiany: Małeckiego koncertowy z angielską mechaniką, sześcioma szprejami i białym belgijskim, drugi Małeckiego z wiedeńską mechaniką i Kralla i Seidlera, oraz paki od pianin i fortepianów. Nowogrodzka 25, mieszkania 29. 11870

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, znaczny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 314-r

Meble do sprzedania przy ulicy Królewskiej 19, mieszkania 6. 13687

Konie kareciane do sprzedania, oraz amerykan. Leszno № 18, stróż wskaże. 13691

Salopa lisa popelina kryta i sukna czar. Na grenadynowa jest do sprzedania. Ulica Leszno № 57, mieszk. 5, 2-gie piętro; załatwić można od godziny 10—2. 1420

Kareta 2-osobowa, powóz do jednego i pary koni, są do sprzedania. Wiadomość u stangreta przy ulicy Królewskiej pod № 13, rano między 8 a 10, po połud. między 2 a 5.

Krzesa dębowa są w wielkim wyborze, cena od rs. 15 do rs. 2 kop. 50, szafy i kredensy dębowe. Ul. Bednarska № 3, mieszkania 5. 13418

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbiierane, szafki do bielizny, truma, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do frank, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart, regulator paryżki. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 13290

Kapusta piękna i pietruszka zimowa jest do sprzedania na pudy z odstawą. Ulica Niecała № 2, w restauracji. 13586

Do sprzedania z powodu wyjazdu, szeslong i dwa fotele, szafy piękne jesionowe, łózka żelazne, ozdobne, z materacami włosianymi, krzesła składane i sanki. Wilcza № 17/1701a, między 1 a 4 po południu, u rządcy. 13657

Fortepian w dobrym stanie, o 7 oktawach do sprzedania, za rs. 225. Plekarska № 2, na 1 piętrze od frontu. 13581

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia, krzesła, stół rozsuwany, szuba niedźwiadkowa. Krucza 13, mieszkania 12. 13300

Pianino nowe, za przystępną cenę, do sprzedania, róg Prostej i Wroniej № 18, mieszkania 5, 1-sze piętro. 13496

Putro elki amerykańskie, 20 skórek, za umiarkowaną cenę. Królewska № 3, mieszkania 16. 13515

Po 14 rs. sążeń kubiczny drzewa olszowego i brzożowego, szczapowego z odstawą, do sprzedania. Leszno 18, mieszk. 26.

Do sprzedania 500 sążni kamieni, różnej wielkości, z dostawą lub bez, do stacji kolei Nadwiślańskiej Życzyn lub Iwango-ród. Wiadomość: Marszałkowska 57, mieszkania 1. 13696

Są do sprzedania szafy i lampy do sklepu. Wiadomość: ulica Zielna № 2, mieszk. 10. Putro meżkie niedźwiadzie. 13912

Do sprzedania futro skunksy z jonatami, klastorem kryte, nowe i dubeltówka Lan-kastra. Nowy-Swiat № 27, od godz. 4 do 6 po południu, stróż wskaże. 13867

Garnitur frakowy, tużurek, żakiet, marynarka, używane. Chmielna № 44, oficyna lewa, 2-gie piętro. 13821

Putro meżkie, szopy i czapka, prawie nowe za rs. 60. Twarda № 17, m. 15. 13877

Fortepian zagraniczny, z głosem metalicznym, bardzo mało używany, do sprzedania. Wspólna № 3, mieszk. 15. 13890

Fortepiany są do sprzedania, najnowszej konstrukcji i fasonu, o 7 oktawach, 6-ciu szprekach metalowych, oraz przyjmując wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 13873

Nawozu rocznie 150 fur, do sprzedania. Wiadomość: Żelazna 41, w kantorze.

Są kredensy orzechowe do wyboru i biurka damskie lub tualety i łózka jesionowe, na kolor orzechowy. Ogródowa № 4. 13904

Około 400 sztuk posadzki, z twardego kamienia, pół łokcia w kwadrat, jest do sprzedania, w domu pod № 2398, nowy 27a, przy ulicy Nowolipki. Wiadomość na miejscu, u właściciela domu. 13907

Tanio sprzedaje tabakierkę złotą, grającą; pierścienek, duży brylant i różną złotą biżuterję. Senatorska 7, m. 3. 13926

2 szafy orzechowe, rozbiierane, ozdobne, za przystępną cenę, u stolarza. Ulica Wróbla № 9. 13909

Maszyna Whelera i Wilsona, jest do sprzedania przy ulicy Żelaznej № 28, m. 14.

2 Tokarnie małe, żelazne, do poruszania nogą, z przyrządami, nowe, do sprzedania. Bielańska № 10, w fabryce broni. 1454

2 kandelabry i dwie konsole, duże, antyki, do sprzedania. Złota № 12, m. 35, od godziny 4—5. 13924

Suknie damskie są do sprzedania: 3 wędziane i 2 jedwabne. Ul. Chmielna № 13A, mieszk. 24, między godz. 10 a 4. 13919

Meble do sprzedania z 3-ch pokoi, całe urządzenie lub częściowo. Sienna № 4, przy ul. Marszałkowskiej, w bramie, m. № 1.

Putra do sprzedania: futro elki meżkie i skonsky, w bardzo dobrym stanie, na osobę wysokiego wzrostu. Wiadomość: Plac Resursy Kupieckiej № 28, mieszkania 8, 11-e piętro. 13279

Do sprzedania futro meżkie i różna garderoba meżka. Nowolipki № 28, m. № 7.

Fortepiany nowe i używane, do sprzedania, w zamian i wynajęcia, w fabr. fortepianów Karwowski i Syn; reperacje i strojenia przyjmuje. Nowolipie № 16. 13109

W magazynie ubiorów meżkich J. Jastrzębskiego, ulica Świętokrzyska № 33, jest do sprzedania futro elki, za cenę przystępną. 13486

Do sprzedania za połowę kosztu nieniżywany żelazny, elegancki kominek, oraz biblioteczka jesionowa. Ul. Chmielna № 26, mieszkania 6, II-o piętro. 13545

Zamiast 4, tylko 1 rubel 38 k, wydaje kupujący nowa chińska herbata. Elektoralna 5, „Orient.“ 12716

Fortepian za rs. 38, o 6-u oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość przy kościele 8-tej Trojcy na Solcu, u organisty, od 9 do 12 i od 3 do 6. 13754

Jest do sprzedania palto aksamiatne, okrycie syberyjnowe, pluszem okładane, paltociki dziecinne, wszystko wełne nie używane, za przystępną cenę. Nowy-Swiat № 44, mieszkania 14. 13787

Putro, dolman, popielicowy, wełną kryty, do sprzedania. Wierzbowa № 4, m. № 7.

Stół bilardowy do jadalnego pokoju jest do sprzedania. Ulica Solna № 1, wiadomość u stróża. 13765

Powóz z fordeklem jest do sprzedania, nowego fasonu, mało go używany, w bardzo dobrym stanie, z walizami i t. p. rzeczami, pochodzący z jednej z pierwszorzędnych fabryk warszawskich. Obejrzeć go można w fabryce powozów M. Ziemińskiego, ulica Długa № 16. 13784

Fortepian dobry, siedmio-oktawowy, za 250 rs. sprzedam. Świętokrzyska № 31, oficyna. Meble także tanio. 13790

Palto jest do sprzedania na osobę średniego wzrostu, podbite dublonami, kołnierz mankietu karakulowe, za rs. 25. Ulica Żółwia № 6, mieszkania 6. 13732

Potonda lisa, używana, do sprzedania za rs. 75. Obejrzeć można każdodziennie od godziny 2—4 po południu. Krakowskie-Przedmieście, dom hr. Krasieńskiego № 5, szwajcar wskaże. 13741

Tanio bardzo, urzędowej roboty garnitur mebli orzechowych, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzesel i stołu przed kanapą, brokatelą krytych; także jest do sprzedania zegarek złoty damski, antik. Złota № 11, mieszkania 15. 13774

Do sprzedania garderoba damska. Ulica Szpitalna № 2, m. 7, piętro 1-sze. 13748

Do sprzedania szuba szopowa na wzrost średni i szuba damska na waciu, ładna. Ulica Leszno № 9, mieszk. 19. 13571

Dano w komis do sprzedania: 2 garnitury mebli, a szczególnie jeden jedwabny, bardzo ładny, w magazynie mebli, Marszałkowska № 73, naprzeciwko Zielonego Placu.

Kupuję używane meble, lustra, fortepiany, pianina. Solna № 8, m. 27. 13573

Kredens dębowy, amatorski, cały rzeźbiorski, jest do sprzedania przy ulicy Grzybowskiej № 35, w zakładzie rzeźbiorskim.

Łózko mahoniowe bardzo szerokie, z dopasowanym materacem, w dobrym stanie, do sprzedania. Złota № 9B, w bramie na prawo na dole. 13624

Bilard jest do sprzedania za rs. 80. Wiadomość go można w sali licytacyjnej, ulica Miodowa. 13636

Do bibliofilów: autografy, rękopisy i rzadkości bibliograficzne do sprzedania. Żółwia 8, mieszk. 9, w domu od godz. 3-jej.

Plam lisów, bardzo mało używanych, do sprzedania. Nowy-Swiat № 14, m. № 7.

Koń walech, ciemno-gniady, 5—6 lat mądry, rączy, zdrowy i silnie zbudowany, wzrostu rosłego, bez najmniejszej wady, jest do sprzedania zaraz. Mazowiecka № 4, szwajcar wskaże. 13785

Putro duże, niedźwiadki amerykańskie, woskiego gatunku, do sprzedania za rs. 130. Ul. Żółwia № 10, mieszk. 10. 13852

Polonez kłoby miał do sprzedania, lub inne modne okrycie aksamiatne, w dobrym stanie, na futrze lub bez; zechce zobaczyć swój adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. N. 13830

Meble urzędowej roboty, fasonu francuzkiego, są do zbycia za cenę przystępną. Ulica Senatorska № 16, róg Bielańskiej, stróż wskaże. 13833

**Mebel nowe i używane. Plechowskiego.**  
Marszałkowska 60, róg Zielonego placu,  
pierwsze piętro. 1172

**Mebel mało używane do sprzedania:** garnitur orzechowy, garnitur francuski, szafy rozbierrane, szafki do bielizny, tremo, lustro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka, toaleta, franki, regulator. Twarda № 6, po lewej stronie, w pałacyku, lokalu 41. 13620

**Mebel mało używane, do sprzedania:** garnitur orzechowy: szafy rozbierrane, szafki do bielizny, tremo lustra, biurko, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka. Złota № 10, m. 15, trzeci dom od Marszałkowskiej, po prawej stronie. 13528

**Mebel do sprzedania:** garnitur, szafa do bielizny i ubrania, stół dębowy i krzesła rzeźbione, stół ezarny gruszkowy, stółik do samowaru, lustra, tremo, szeslong, para łóżek, orzechowych, biurko duże i małe, zegar i gzemy do firanek. Szpitalna № 2, mieszkania 6, 1 piętro, z bramy na lewo. 13579

**Mebel ze zmniejszonego lokalu, garnitur:** szafy do ubrania i bielizny, para łóżek, szafki nocne, kredens, stół, krzesła, stółik do samowara, fotele, biurko orzechowe i czarne, takież stół rzeźbiony, lustra, tremo, szeslong, zegar, stoliki do kart, lichtarze, świecznik, lampy, dwa paryzkie albumy, serweta, dywan, kwiaty, gzemy. Wiadomość Aleja Jerozolimska № 5 bez litery, mieszkania 18, w drugiej bramie, pierwsze piętro, na lewo, od 10 do 7. 13836

**Mebel mało używane, do sprzedania:** garnitur orzechowy, garnitur francuski, szafy rozbierrane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biurko, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka, toaleta damska, kozeta z sześcioma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 13679

**Z powodu wyjazdu sprzedaje się garnitur salonowy, lustra okazate, stoły, stolik damski, toaleta, łóżka, umywalka, szafa, szafki do bielizny, szeslong, biurko, stółik do kart, kredens dębowy, stółik do samowara, stół jadalny, krzesła, lampy, żyrandol, kandelabry, świeczniki, gzemy, etc. Sienna № 3, mieszkania 4. 13568**

**Zostawiono w komis do sprzedania, różne meble z kilku pokoi, mało używane i szafy mahoniowe, ozdobne, cena najniższa. Marszałkowska № 48, róg Świętokrzyskiej, Magazyn mebli. 13375**

**Putoro tumaki, z pod szuby do sprzedania.** Podwał № 16, mieszk. 14. 13791

**Do sprzedania dwie pary skrzypiec starych ogranych, oraz lampa wisząca wcale nie używana, tania. Widzieć można: Krakowskie-Przedmieście № 52, m. 10. 13844**

**Wyprzedają mebli rzeźbionych, do sali jadalnej, szafy dla uczni. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta. 13768**

**Umeblowanie z pięciu pokoi razem lub częściowo do sprzedania. Żorawia № 9, mieszkania 9. 13794**

**Fortepian w dobrym stanie jest do sprzedania za bardzo niską cenę. Zgoda 1 lit. b.**

**Interesa handl. i majątk.**

**Dom z ogrodem owocowym, jest do sprzedania. Wiadomość przy rogu ulicy Marszałkowskiej, pod № 56, w dystrybucji. 1452**

**Sklep wiktuałów do sprzedania, w bardzo dobrym punkcie i dobrze korzystny. Ulica Zgoda № 1, wprost Przeskok. 13727**

**Sklep wiktuałów jest do odstąpienia, z powodu nie umiejętnego prowadzenia, z mieszkaniem obszernym, komorne tanie. Ulica Nowolipie № 15, wiadomość na miejscu. 13862**

**Dystrybucja jest do sprzedania, w dobrym punkcie, za rs. 300. Wiadomość na miejscu, ulica Chmielna № 52, naprzeciw komory. 13862**

**Magle wiedeńskie są do sprzedania. Ulica Nowolipie № 26. 13490**

**Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz, bardzo tania i komorne tanie. Solna № 1. 13724**

**Majątek, 33 wólk, pod Warszawą, szosą, z inwentarzami, ruchomościami i zasiewami, zaraz do sprzedania, lub zamiany na dom, bez pośrednictwa. Ulica Wielka, róg Złotej w cukierni. 13724**

**Do sprzedania plac przy ulicy Bonifraterskiej, przeszło 7,000 łokci obejmujący, z frontem od 2-eh ulic. Wiadomość u adwokata Piotrowskiego, Rymarska 4. 13667**

**Kilka sum po 2,000 rs. potrzeba na hypoteki majątków ziemskich zaraz po Towarzystwie, na wysoki procent. Wiadomość: Długa № 53, mieszkania 3. 1418**

**Rs. 100,000 i 150,000 do ulokowania na dobre numera hypoteczne, razem lub częściowo. Wiadomość u adwokata przysięgłego Skokowskiego, Elektoralna № 29. 13613**

**Rs. 1,400 potrzebne na spłacenie takiego długu hypotecznego domu murywanego w Warszawie. Suma ta pomieszczona jest w 1/3 szacunku. Wiadomość przy ulicy Śliskiej № 5, mieszk. 5, od godziny 2 do 5 codziennie. 13744**

**Sklep mydlarski, w dobrym punkcie, z wyrobioną klientelą, z powodu zmiany interesu do sprzedania. Wiadomość w kiosku: Krakowskie-Przedm. wprost Roetzlera. 13106**

**W Lublinie, dom murywany z placem do sprzedania, przy rzecce. Wiadomość Sosnowa № 5b, mieszkania № 8. 13519**

**Dom do sprzedania, przynoszący 2.100 rs. dochodu, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Długa № 36, u sekretarza więzienia każdodziennie. 13609**

**Dystrybucja elegancko urządzona, w każdym czasie do sprzedania. Freta № 34. 13724**

**Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie z powodu zmiany interesów. Wiadomość w kiosku, róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej. 1428**

**Sklep rzeźniczy zdalny na wszelki proceder, jest do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Marszałkowska № 21. 13629**

**Sklep wędlin jest zaraz do odstąpienia, ze wszystkiemi utensyljami. Solna № 8, wiadomość na miejscu. 13775**

**Majątek ziemski do sprzedania, o wiorst dziesięć od Warszawy, obejmujący wólk 26 1/2, z łąkami nadwiślańskimi bez żadnych służebności. Wiadomość u adwokata Sztuchla od 5 do 7 po południu. Mokotowska № 16a. 13882**

**Magle dobrze procentujące, są do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Złotej pod № 28 lit. B. 13739**

**Sklep wiktuałów do sprzedania wraz z dystrybucją, z powodu wyjazdu. Leszno № 66. 13739**

**Sklep wiktuałowy do sprzedania zaraz z powodu nagłego wyjazdu. Krucza № 13a. 13880**

**Sklep różności jest do sprzedania z powodu wyjazdu, za bardzo przystępną cenę. Ulica Freta № 21. 13880**

**Sklepek jest do sprzedania z powodu wyjazdu, przy rogu ulicy Łuckiej i Okopowej № 15. 13882**

**Piekarni będącej w ruchu, poszukuje się na prowincji. Wiadomość w biurze: ulica Chłodna № 28. 13871**

**Sklep spożywczy zapewniający przyzwoite utrzymanie rodzinie, do sprzedania jedynie z powodu otrzymania posady. Komorne tanie, mieszkanie przy sklepie. Bugaj № 11. 13882**

**Sklepek do sprzedania z powodu otrzymania posady. Ulica Srebrna № 4. 13886**

**Rs. 2,000 jest do umieszczenia na dom w Warszawie. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 11, róg Białej, mieszk. 17. 13884**

**Rs. 7,000 lub mniej jest zaraz do umieszczenia na hypotekę nieruchomości warszawskiej. Wiadomość u adwokata przysięgłego Parisota, Chmielna № 11, z rana do 10 1/2, po południu od 5. 13889**

**Plac do sprzedania, około łokci 1,800 z frontem, do budowy i oficyną drewnianą. Wiadomość: ul. Piękna № 29, m. 1. — Także wiadomość o sprzedaży domu, w cenie rs. 28,000. 13903**

**Posiadający (mężczyzna lub kobieta) do 1,000 rubli, może przystąpić do interesu przemysłowego, dającego 100% dochodu. Wyrób poszukiwany. Wiadomość w dystrybucji, Elektoralna 33, każdodziennie: między 12-ą a 1-ą. 13896**

**Do sprzedania pokoje umeblowane, dla przyjezdnych. Aleja Jerozolimska № 13. 13902**

**Restauracja z urządzeniem jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość w kiosku na Krakowsk.-Przedmieściu, vis-à-vis kościoła św. Anny. 13902**

**Sklep spożywczy zaopatrzony obficie, w ładnym miejscu, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Wązki-Dunaj № 10. Wiadomość w tymże sklepie. 13920**

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny i rozmaistości, porządnie urządzone, do sprzedania. Kozia № 10, obok Saskiego hotelu. 13894**

**Rs. 7,000 do wypożyczenia na pierwszą i połowę wartości domów w Warszawie, od dnia 15 Listopada r. b. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod № 18, u właściciela domu, między godz. 11 a 12. 13899**

**L o k a l e.**

**Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia mieszkanie, składające się z 3-eh pokoi, alkierza, przedpokoju i kuchni. Ulica Krucza № 8, mieszkania № 2, na parterze. 13736**

**Pokój lub dwa, z meblami, do najęcia. Ulica Chmielna № 32, mieszk. 7. 13638**

**3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z piwnicą i oddzielną górą, z powodu wyjazdu do wynajęcia od Nowego-Roku. Leszno № 12, stróż wskaże. 13729**

**Sklep z pokojem do wynajęcia zaraz, róg Podwala i Senatorskiej. Wiadomość u rządy domu: Senatorska № 2. 13759**

**Do wynajęcia od każdego czasu w domu pod № 18 przy ulicy Franciszkańskiej dwa spichrze na składy sprzedaży różnych towarów; tam także wynajęć można łódź wnie. Wiadomość na miejscu. 13768**

**Pokój ze wspólnym przedpokojem jest do wynajęcia każdego czasu, za rs. 7 miesięcznie. Ulica Twarda № 8a. 13761**

**Na Nowym-Swiecie, gdzie zakład S-tej Maryi pod № 47/1254, jest do wynajęcia w każdym czasie mieszkanie, na 2 piętrze, od frontu, złożone z 6 dużych pokoi i kuchni, za rs. 850 rocznie, stróż wskaże. 13633**

**Salon o 3-eh oknach i sypialny z gabinetem, na parterze, do wynajęcia od 1-go Listopada, z meblami i usługą. Ul. Żorawia № 11, dom p. Jakobi, stróż wskaże. 13627**

**Sklep z wystawą, urządzeniem gazowym, Skuchnią, (mogącą być przerobioną na pracownię), i schowanko, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska, przy Świętokrzyskiej № 48. 13633**

**Pokój duży, wygodnie umeblowany, z osobnym wejściem, zaraz do wynajęcia. Piękna № 1D, m. 12. 1443**

**Pokoje umeblowane, każdy oddzielny, cena przystępna. Bracka № 5. 13755**

**Pokój do wynajęcia, z meblami, usługą, samowarem, oddzielnym wejściem, od frontu, od 1 Listopada, może być z pościelą. Senatorska № 3, 2-e piętro, m. № 4. 1442**

**Mieszkanie wygodne: 3 pokoje, z balkonem i dużą alkową, 2 schowankami, przedpokojem, kuchnią, 2 piwnicami i górą, od stycznia do wynajęcia. Zielna 26. 1362**

**Pokój umeblowany, duży, ładny, z przedpokojem, osobnym wejściem, na żądanie może być z usługą, jest do wynajęcia miesięcznie, na 1-m piętrze. Ul. Nowy-Swiat № 68, mieszkania 35, w ostatnim dziedzińcu. 13313**

**Pokój do wynajęcia, także pomieszczenie dla młodej panny przy emerytce. Nowy-Swiat № 44, mieszkania 11. 13307**

**Do wynajęcia zaraz, na 1-m piętrze: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, drzwalka, piwnica, górą wspólna, rocznie rs. 200; 2 lokale na 3-m piętrze, po 2 pokoje, kuchnia, drzwalka, piwnica, górą wspólna, miesięcznie rs. 13. Furmańska № 6/2699, drugi dom od Karowej. 13247**

**4 pokoje frontowe, obszerno, (salon 3 okna), świeżo wytapetowane, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia zaraz, 1-sze piętro. Ogrodowa № 14, blisko Białej. 13524**

**Pokój na 1-m piętrze do wynajęcia każdego czasu, przy ul. Królewskiej № 13. 13524**

**Pokój z meblami przy rodzinie bezdzietnej każdego czasu do wynajęcia. Ulica Leszno № 52, mieszk. 6. 13655**

**Pomieszczenie jest dla młodej osoby. Marszałkowska № 61, m. 4. 13767**

**Pokój z przedpokojem, elegancko umeblowany, z usługą, jest zaraz do wynajęcia. Złota № 2a. Wiadomość u stróża. Od g. 12 do 3 po południu. 13731**

**Do wynajęcia pokój jeden lub dwa, z całodziennym utrzymaniem lub bez, może być i dla studentów. Chmielna № 19, m. 17. 13731**

**Pokój jest do wynajęcia przy rodzinie, dla pojedynczej osoby, za 4 rs. w miesiąc. Ulica Nowogrodzka № 10. 13874**

**Pokój od 1 Listopada, umeblowany, suchy, ciepły, na 1-m piętrze od frontu, z opalem i usługą, z osobnym wejściem, dla rzetelnej i spokojnej osoby. Ul. Marszałkowska № 28, mieszkania № 3. 13876**

**Pokój duży, frontowy, z balkonem, na 1-m piętrze, umeblowany, za 18 rs. miesięcznie, z opalem i usługą, dla kobiety spokojnej i przyzwoitej. Bracka № 14, m. 4. 13885**

**Mieszkanie z 5-ciu pokoi, kuchni i pokojem dla służby, do najęcia w każdym czasie. Ulica Chmielna № 9. 13923**

**Salon i pokój z meblami i z fortepianem, do wynajęcia. Ul. Elektoralna № 18, m. 6. 13903**

**Z powodu wyjazdu są do odnajęcia trzy pokoje z kuchnią na 2-m piętrze i meble do sprzedania. Zgoda № 1, m. 14. 13903**

**Pokoiku niewielkiego, z usługą, przy rodzinie poszukuje dymisjonowany. Proszę zostawić adres pod lit. J. O. w kantorze Kuriera. 13879**

**Jest do wynajęcia od 1 Października r. b. Jpomieszkanie, złożone z 3 pokoi, kuchni, spiżarni i pasażu, z osobną górą i piwnicą, razem z obszernym placem, na skład węgla lub inny proceder, jako też duża stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu, ul. Marszałkowska № 25, u stróża. 13918**

**4 pokoje z balkonem, kuchnią przedpokojem, wszelkimi wygodami i widokiem na piękny ogród, do najęcia zaraz, cena bardzo przystępna. Ulica Lipowa № 3, blisko Oboźnej. 13927**

**Nowość. 3 pokoje z kuchnią, piwnicą, komórką i z własnym opalem podczas zimy, do wynajęcia w każdym czasie. Ogrodowa 17. 13927**

**Doniesienia rozmaite.**

**Osuszanie lokali, wentylacja, ogrzewanie, zapobieganie dymieniu, dezynfekcja, niszczenie grzyba, ocena higieniczna mieszkań. Inżynier Kosinski, ul. Krucza № 10b. 13915**

**Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego. Nowy-Swiat 42, (dom własny). 1059**

**Osoba potrzebna jest do gry fortepiano-wej, do tańców. — Tamże do wynajęcia duży, jasny, o 2-eh oknach pokój. Ulica Grzybowska № 5, w bramie, na 1-m piętrze. 13372**

**Zakład opakowań, Solna № 8. Opakowania mebli, luster, fortepianów, wykonywanie i solidnie. 13372**

**D. tania i elegancko ubieram. kapelusze damskie i dzieciinne, przerabiam stroiki zapezki i zaboty. Wspólna № 28, m. 17. 13372**

**Przyjmuję, całe wyprawy, znaczenie bielizny, przyjmuje. Marszałkowska 37, m. 8. 13211**

**Fabryka Mebli J. Żagiel, Elektoralna 20. Wielki dobór mebli stolarskich i tapieckich, po nader taniach cenach. Za suchości roboty fabryka poręcza; przyjmują się wszelkie obstalunki. 13376**

**Przyjmuję wszelką robotę w zakres kra- wiewczyzny damskiej i dzieciinnej wcho- dzącą, kraje i dopasowujęm staniki, oraz udzielam lekcji kroju, najpraktyczniejszą metodą, wszystko po cenach umiarkowa- nych. Krakowskie-Przedmieście (obok Kó- pernika) № 2, front, 2 piętro, m. 9. — K. Z. Potrzebuję 2 dziewczynki do nauki. Jest do sprzedania maszyna do szycia Wheelera i Wilsona, salopa damska lisy i różne suknie. 13661**

**Lekcje kroju, dawniej w pracowni Ra- ckońskiej, obecnie w mieszkaniu własnym zapółowę ceny. Krucza № 10b, mieszk. 21, Jodłowska. 13913**

**Kapelusze ubierają się podług najswie- zszych modeli. Krucza 10b, m. 21. 13914**

**Maszyny do szycia, przyjmuje się do re- peracji wszelkich systemów, za dobre szycie gwarantuje, maszyny używane w do- brym stanie, wielkim wyborze do sprzeda- nia i wynajmuje miesięcznie. Ulica Mar- szalkowska № 57. — Mechanik Antoni Fran- kowski. 13847**

**Obiady domowe po rs. 10 i 7 1/2, miesięcz- nie, na miejscu i do domów. Ul. Żorawia № 10, mieszkania № 8. 13905**

**Mieszkanie przy małżeństwie emerytach, dla osoby pojedynczej, pani, do najęcia, za rs. 3 miesięcznie, każdego czasu. Biała № 4, mieszk. 14. — Także przyjmują się wszelkie roboty białe na maszynie, po cenie miernej. 1453**

**Mężatka młoda pragnie wziąć dziecko do piersi. Wiadomość u stróża: ul. Pańska № 77 lit. K. 13776**

**Akuszerka Haube przyjmuje osoby na sta- nowie, w osobnym pokoju od rs. 15, naj- troskliwsza opieka Ul. Śliska № 10. 13124**

**Akuszerka Bukowska, przyjmuje osoby. Aspodziwające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 13526**

**Akuszerki Karpińskiej. Osoby spodzie- wające się słabości lub przybyłe na ku- rację, mogą znaleźć wygodne pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, gdzie cho- ra znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiar- kowana. Krakowskie-Przedmieście № 12. 13757**

**Akuszerka, ulica Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziwające się słabości w wspól- nych i osobnych pokojach, z wszelkimi wy- godami, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, troskliwa opieka i dyskrekcja zapewnia się 13757**

**Akuszerki są pokoje osobne i wspólne, dla osób potrzebujących pomocy, za ce- nę przystępną, dzieci będące bez opieki przyjmują się na wychowanie. Nowogro- dzka № 20B. 13899**

**Akuszerki I. H. pokój dla osób spo- dziwających się słabości, z umieszcze- niem dziecka. Szeroka Freta № 13. 13892**

**Akuszerka M. S. posiada pokoje osobne i wspólne, dla miejscowych i przyjezdnych, potrzebujących pomocy, warunki dogodne Bracka 6. 1455**

**Mamka ze starszym pokarmem jest u aku- szerki Kucharskiej. Chłodna № 29. 13922**

**Mamki wiejskie ze świeżym pokarmem. Wiadomość u akuszerki: ul. Śliska № 20. 13899**

**2 maki wiejskie ze świeżym pokarmem, bez długu. Bednarska № 11, m. 10. 13857**

**Jeden z dwóch równo brzmiających kwitów, podpisany przez p. Teek Halbersztadt, dla Abrama Szmula Lumet i Stry Erder, w dniu 9 Lipca r. b., na rs. 200, zgubiony został na poczcie. Upraszam znaleźć i oddanie do Lejbusza Eechenbauma, Nowolipie № 31, gdyż z takowego nikt korzystać nie może. A. S. Lumet. 13878**

**Stracone zostały 2 dowody, wydane 24 Si 30 marca 1882 r., za № 2335 i 2336, z banku handlowego warszawskiego, na złożone na depozyt bilety bankowe w su- mie 37,200 rs. Znalazca dowodów jest pro- szony o zwrócenie ich właścicielowi miesz- kającemu na ulicy Złotej № 26, za przyzwo- item wynagrodzeniem. 13516**